

Mikołajkowa aukcja
obrazu Darka Milińskiego
str. 15

D. ANTOSIK



nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 47 (2944) Rok 57, 24 listopada 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Jest życie po samorządzie?

str. 16-17

grafika NATALIA JASKÓLSKA



Teatr moralnego niepokoju

str. 3

Kto zapłaci wyższe podatki?

str. 5

Budżet obywatelski 2016

str. 10-11

nj24.pl

**URZĘDOWA KASACJA
POJAZDÓW**
Jeżów Sudecki, Długa 17
7 5 / 7 1 3 - 7 4 - 1 2

POŻYCZKI
DLA EMERYTÓW I ROLNIKÓW
TEL: 530 177 227

Lord Lounge
Andrzejki 199zł/os.
28.11.2015r. godz. 19:00
Jelenia Góra, 9C. Rybnicki 39-46
tel. 770 581 896 www.restauracjalord.pl

**Skup aut
BB Kasacja
pojazdów**

tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

Blog naczelnego

W każdym normalnym kraju emocje po rozstrzygniętych wyborach parlamentarnych opadają dość szybko. Społeczeństwa dawno przywykły do tego, że władza się co pewien czas zmienia, a kolejni przejmujący jej stery przestrzegają zasad demokracji. Wymieniają rząd oraz osoby pełniące strategiczne funkcje w państwie. To jednak działa nadal sprawnie, dzięki apolitycznym służbom cywilnym, przestrzeganiu trójpodziału władzy oraz szanowaniu zasad kultury politycznej.

Tak, niestety, nie jest w Polsce pod rządami PiS-u. Dziś ci, którzy łudzili się, że dochodzą do władzy nowoczesni konserwatyści, mogą czuć spory zawód. Nie zamierzam w tym miejscu wyrażać swojej opinii co do konfliktu wokół Trybunału Konstytucyjnego, pośpiesznego ulaskawienia Mariusza Kamińskiego, pozbawienia PSL funkcji wicemarszałka, zrezygnowania z rotacyjności funkcji szefa komisji ds. służb specjalnych, na rzecz partii rządzącej, nie mówiąc o bardzo kontrowersyjnych powołaniach na różne funkcje publiczne osób często skompromitowanych i mających problem w przeszłości z prawem. Historia te kroki oceni.

PiS konsumuje władzę żarłocznie i bez opamiętania. Nie ogląda się na dobre polityczne maniere. U jednych to wywołuje entuzjazm. Czy prawdziwy, czy sztuczny trudno powiedzieć, bo partia władzy zawsze jest magnesem przyciągającym oportunistów. Część obserwatorów pozostaje obojętna, wyznając rozsądną zasadę: spokojnie, dajmy im działać, ocenimy po owocach. Jest jednak trzecia grupa, i tu chyba duże zaskoczenie. Na portalach społecznościowych z siłą lawiny śnieżnej furorę robi Komitet Obrony Demokracji. Kiedy w sobotni wieczór trafiłem na informację o nim, liczył on 7 tysięcy osób. 13 godzin później, w niedzielne popołudnie, było już zdeklarowanych 20 tysięcy członków komitetu. W poniedziałkowy rano liczba jego zwolenników przekroczyła 30 tysięcy osób.

„Nie zgadzamy się na łamanie Konstytucji i wprowadzanie, z nadużyciem mechanizmów demokracji, rządów autorytarnych. Są wśród nas ludzie różnych poglądów i orientacji politycznych od prawa do lewa, ludzie wierzący, agnostycy i ateści. Łączy nas to, że jesteśmy ludźmi wolnymi i chcemy nadal mieszkać we własnym, demokratycznym kraju, w którym nikt nie będzie nam nakazywał, jak mamy żyć i jakie wartości wyznawać” - napisali w swoim manifestie założyciele ruchu. Choć do ruchu przystąpiły również osoby znane i rozpoznawalne, to prawdziwą jego siłą są ci anonimowi, którzy, czując odpowiedzialność za swój kraj, masowo zgłaszają akces do pracy na rzecz komitetu. Czy jest to jedynie przebój jednego weekendu i inicjatywa upadnie po krótkim czasie od jej ogłoszenia, czy urodzi się silny, oddolny ruch, patrzący na ręce każdej władzy, nie tylko tej z nadania PiS-u, okaże się już niebawem.

Andrzej Buda
a.buda@n24.pl

Przewrót w powiecie jest blisko

Wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej i odwołanie przewodniczącego Rady Powiatu Jeleniogórskiego Jerzego Pokoja wpłynął w piątek do jeleniogórskiego starostwa. Podpisało się pod nim 11 radnych, czyli większość. Czy to początek politycznego przewrotu?

Pod wnioskiem podpisali się radni Prawa i Sprawiedliwości, Polskiego Stronnictwa Ludowego i komitetu Razem dla Regionu (są w nim dwaj radni niezależni, ale mocno związani z PSL-em). Pismo zostało złożone w piątek, tuż przed końcem pracy urzędu.

Co było powodem? - Przede wszystkim chodzi o styl, w jakim przewodniczący Jerzy Pokój i starosta Anna Koniecznyńska prowadzą ten powiat - mówi nam radny PiS-u Eugeniusz Kleśta. Jego zdaniem, wymienieni realizują własną politykę, nie licząc się z innymi. Zapowiedział, że w konsekwencji należy spodziewać się także wniosku o odwołanie starosty.

Obecnie w powiecie rządzi koalicja PO-PSL - Razem dla Regionu, starostą jest Anna Koniecznyńska a przewodniczącym rady - Jerzy Pokój (oboje z PO). Ludowcy mają dwóch przedstawicieli w trzysobowym zarządzie: Paweł Kwiatkowski jest wicestarostą, a Andrzej Walczak członkiem zarządu. Mają też jednego z dwóch wiceprzewodniczących rady - jest nim Bogdan Kamiński. Drugim wiceprzewodniczącym jest przedstawiciel RdR-u Krzysztof Wiśniewski. W opozycji są PiS (4 radnych) i SLD (3).

Jedenaście głosów wystarczy, by odwołać przewodniczącego Pokoja, ale do odwołania starosty potrzeba 3/5 ustawowego składu rady, czyli 12 głosów. E. Kleśta mówi, że z uzyskaniem dodatkowego głosu nie będzie problemu. - Jest co najmniej 14 radnych oburzonych stylem rządzenia - mówi E. Kleśta.

Kto ich zastąpi? - Tego nie wiem - mówi. - Zapewniam, że nie zawiązaliśmy żadnej koalicji z PSL-em. Po prostu są sprawy, dla których należy legitymacje partyjne odłożyć na bok. Do-

R. ZAPORA



Koalicja PO-PSL-RdR zawiązała się w grudniu ubiegłego roku.

dać, że zarząd powinien mieć „logiczne przesłanki do zarządzania powiatem”.

Próbowaliśmy poznać też stanowisko środowiska PSL-u. Wicestarosta Paweł Kwiatkowski nie chciał rozmawiać przez telefon. Umówił się z nami w poniedziałek, ale spotkanie to odwołał, tłumacząc się pilnym wyjazdem.

W środowisku nie brakuje plotek na temat tego wniosku. Według niektórych za całą tą akcją stoi były wicestarosta Zbigniew Jakiel, szef stowarzyszenia Razem dla Regionu, który wprawdzie nie kandydował do rady powiatu, ale bardzo chciałby pracować w zarządzie. Jest taka możliwość: funkcję członka zarządu może sprawować osoba spoza rady. Sam zainteresowany jednak dementuje: - Zapewniam, że nie mam zamiaru wchodzić w skład zarządu przez najbliższe 10 lat albo i dłużej - zarzekał się

w rozmowie z nami. - Ci, którzy powtarzają plotki na mój temat, nie rozumieją, że można czegoś po prostu nie chcieć.

Zapewnił też, że dwaj radni z jego stowarzyszenia podjęli samodzielną decyzję. - Są dorosłymi ludźmi - mówi Z. Jakiel. - Poza tym, nie dzieje się żadna tragedia. To jest ruch z duchem czasu.

O rozpadzie koalicji mówiło się już od kilku miesięcy. Wielu typowało, że PSL porozumie się z PiS-em zaraz po wygranych przez partię Kaczyńskiego wyborach parlamentarnych. Część ludowców już na etapie zawiązywania koalicji z PO w starostwie kręciła nosami twierdząc, że woleliby współrządzić z PiS-em. Rozmowy jednak utknęły w martwym punkcie, a sprawa rozbiła się o kwestie personalne.

Pytanie, jak na ostatnie wydarzenia zareaguje Platforma Obywatelska? Jerzy Pokój formalnie

nie jest członkiem tej partii. Został wyrzucony po tym, jak zdecydował się na start w wyborach do Senatu z własnego komitetu. Wciąż jednak pozostaje w klubie radnych PO.

- Nie widziałem jeszcze tego wniosku - mówi Jerzy Pokój. Nie skomentował informacji o stylu zarządzania powiatem. - Będę we wtorek w starostwie, to się zapoznam z pismem radnych - powiedział krótko.

Wszystko wyjaśni się w tym tygodniu. Zgodnie z prawem, przewodniczący rady ma obowiązek zwołać sesję w terminie 7 dni od daty złożenia wniosku. Do tego czasu na pewno będą trwały gorączkowe rozmowy w sprawie uratowania działającej od roku koalicji bądź też zawiązania nowej. Jak zakończy się ta sprawa - przekonamy się wkrótce.

(ROB)

17 lat temu w NJ

Kandydaturę Krzysztofa Czerkasowa - cenionego jeleniogórskiego chirurga-ortopedy, praktykującego w szpitalu przy ul. Żeromskiego, do władz Komitetu Integracji Europejskiej, zgłosiło polskiemu rządowi koło miejskie Unii Wolności w Jeleniej Górze. - Sytuacja w KIE wymaga drastycznych zmian personalnych - argumentują jeleniogórcy członkowie UW - a przyniosą one pożądany skutek, tylko jeżeli w Komitecie zasiądą osoby kompetentne.



Do gabinetu wchodzi starsza, energiczna pani i wzburzona opowiada, że zupełnie niesłusznie została spisana przez kontrolera. Jechała z działki z mokrym sokownikiem; coś stuknęło, więc włożyła do środka portfel. Gdy wyjęła bilet, był mokry. Zaczęła go więc suszyć, trzymając za oknem, było bowiem gorąco. Niestety,

wtedy kasowniki były już zablokowane. A do tego ta nieuprzejmość kontrolerki...

Przedziałnia Włókien Czesankowych „Anilux” została skomercjalizowana, jako jedno z ostatnich dużych przedsięwzięć w województwie. Oznacza to, że choć Skarb Państwa jest nadal jedynym właścicielem akcji firmy, działa ona już jako spółka, a nie przedsiębiorstwo państwowe. W wyniku komercjalizacji darmowych akcji za jakiś czas mogą spodziewać się pracownicy zakładu.

W zasadzie wszystko to, co chowano pod Sobieszem, było przepakowywane i przygotowywane do przechowania już w Piechowicach. Są jednak świadectwa, które potwierdzają, że dla kilku specjalnych transportów przygotowano trzy krótkie tunele prowadzące pod Sobiesz, do których przy pomocy kolejowej obrotnicy wepchnięto kilka bardzo ważnych wagonów, których w Piechowicach nawet nie otwierano. Niektórzy eksploratorzy upierają się przy tezie, że były to wagony z zasobami zgromadzonymi przez generalnego gubernatora, Hansa Franka.

Wybrał GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Antoni Gąssowski, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. DTP: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75/75-26-913 (fax), 75/64-24-420; publicyści - 75/64-24-889, 75/64-24-485, księgowość - 75/76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75/75-24-781, dział marketingu: 75/64-24-420, tel./fax 75/64-24-480, skład komputerowy: 75/64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 10-1090-1926-0000-0001-2266-1401 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870. © Kopiowanie i wykorzystywanie publikowanych materiałów tylko za zgodą wydawcy.



Dziś w teatrze: rozprawy sądowe, ostre felietony i odwołana konferencja, naciski przed konkursem oraz niezauważane sukcesy

Teatr moralnego niepokoju

Teatr im. Cypriana Kamila Norwida przeżywa kolejne napięcia pozaartystyczne. Do sporów sądowych aktora Jarosława Górala doszła właśnie sprawa kierowniczki marketingu, która czuje się niesprawiedliwie upomniana przez dyrektora. Niedawno w teatrze miała odbyć się konferencja w sprawie uderzenia w dobre imię firmy przez zwolnionego aktora. O nerwowości i braku refleksji nad tym, co się dzieje, świadczy fakt, że na drugi dzień konferencję odwołano. - Szkoda, że media zajmują się sprawami dla teatru drugorzędnymi, a nie jego sukcesami - ocenia Piotr Jędrzejak. W czerwcu przyszłego roku ma się odbyć konkurs na szefa placówki.

O procesie Jarosława Górala, który po otrzymaniu wypowiedzenia oddał sprawę do sądu pracy, szeroko pisaliśmy. Zeznania świadków dawały obraz życia za kulisami jeleniogórskiej sceny i świadczyły o głębokim podziale wśród aktorów. Sąd w pierwszej instancji uznał prawo dyrektora do zwolnienia pracownika, a kilka dni temu orzeczenie to utrzymał sąd okręgowy. Jednocześnie rozpoczął się drugi proces w sądzie pracy. Anna Szłaga, kierowniczka marketingu, uznała za krzywdzące ukaranie jej upomnieniem przez dyrektora za przekazanie na konkurs dla dzieci dwóch biletów na spektakl. Pracownica teatru kupiła dwa bilety po 10 zł za własne pieniądze. Według dyirekcji jej przewinienie polegało na tym, że były to bilety „grupowe szkolne”. Tymczasem miała prawo kupić jedynie bilety z puli pracowniczych (po 10 zł) lub grupowych (po 19 zł). Upomnienie z wpisaniem do akt za tak drobną sprawę kierowniczka marketingu uznała za szikanę. W teatrze dominuje przekonanie, że pracownica w istocie została ukarana za brak podpisu pod pismem skierowanym do UM Jelenia Góra, w którym grupa pracowników skupionych w związku zawodowym Solidarność postuluje, aby przedłużyć Piotrowi Jędrzejakowi kontrakt bez pełnej procedury konkursowej. Tę interpretację zdarzeń potwierdza także Mieczysław Oleksyk, przewodniczący OPZZ, największego, skupiającego 27 członków, związku zawodowego w teatrze. - Związek zawodowy na pewno nie jest od tego, żeby zbierać podpisy z poparciem dla dyrektora. Jego misją jest obrona pracownika - mówi oczywistą rzeczą, która w teatrze wcale oczywista nie jest.

W kwestii konkursu na dyrektora teatru, który ma się odbyć w czerwcu przyszłego roku, miasto nie przewiduje szczególnego potraktowania dyrektora

Jędrzejaka. - Planujemy przeprowadzenie konkursu tak, jak nakazuje ustawa - mówi krótko Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry. Odmawia jednocześnie oceny pracy teatru przez ostatnie lata. O tym, że między dyrektorem Jędrzejakem a miastem nie dzieje się najlepiej, świadczy wymiana pism w sprawie spraw sądowych, w jakie uwikłany jest teatr, a które, jak zauważyli urzędnicy z Wydziału Kultury UM Jelenia Góra, wpływają na postrzeganie i ogólną ocenę miejskiej, ważnej dla wszystkich

treści, które aktorowi bardzo szkodziły. Ten proces ciągle trwa, przy czym Robert D. utrzymuje, że choć dokonywał wskazanych wpisów, to nie przyniosły skarżącemu żadnych szkód. Odmawia nawet przeprosin.

Kilkanaście dni temu z teatru do mediów rozesłana została informacja o konferencji prasowej w sprawie naruszenia dobrego imienia teatru przez Jarosława Górala. Ma do tego dochodzić w felietonach, wygłaszanych przez aktora w Radiu Garderoba, w ramach

wymi wpisami jest bardzo zdziwiony. - To przecież są dla teatru sprawy drugorzędne, a sprawa Jarosława Górala jest przesadnie rozdmuchana - ocenia. W jego opinii podziały w teatrze nie pojawiły się wraz objęciem fotela dyrektora przez niego samego, a mają swoje korzenie jeszcze z czasów dyrektora Wojciecha Klemma.

Piotr Jędrzejak nie zna jeszcze ustaleń prokuratury co do nazwisk osób, które na lokalnym portalu uderzały w dobre imię placówki, którą kieruje. -

rencję, nie znając szczegółów sprawy. - Pan Jarosław Góral nagrywa paszkwile na pracowników teatru. Nie podaje miejsca i nazwisk, ale opisuje dokładnie ludzi, którzy tutaj pracują i oni czują się urażeni - mówi dyrektor. Po powrocie z delegacji dyrektor Jędrzejak zapoznał się z oświadczeniem pracowników, które chcieli przekazać mediom i uznał, że to kiepski pomysł. - Ocenilem, że jeśli któryś z pracowników czuje się poniżony nagraniami, to najlepiej, jeśli sprawę rozstrzygnie sąd. Załatwianie sprawy przez media to złe wyjście - ocenia.

- Bardzo dużo wysiłku włożyłem w to, aby efekty w tym teatrze były takie, jakie są - mówi dyrektor Jędrzejak, gdy pytam o przyszły konkurs na prowadzenie placówki. Potwierdza, że chce startować w tym konkursie. Uważa, że istnieją powody, aby z punktu widzenia miasta korzystne było przedłużenie kontraktu obecnemu dyrektorowi. - Wkrótce rozpocznie się półtoraroczny remont, a to przy mnie powstawała dokumentacja, jestem w niej zorientowany i łatwiej będę mógł prowadzić w tym trudnym czasie teatr. Argumentem jest też zarządzanie wielkim, czteroletnim projektem, w którym teatr się zaangażował - uzasadnia. Wbrew korespondencyjnemu sporowi w kwestii hejtów i spraw sądowych, Piotr Jędrzejak uważa, że współpraca teatru z miastem układa się dobrze.

W mieście pewne emocje wzbudza wstępna zgoda Piotra Jędrzejaka na wykorzystanie jeleniogórskiego teatru w działaniach związanych ze Światowymi Dniami Młodzieży, wielką katolicką imprezą zaplanowaną w Krakowie, której uczestnicy będą mieszkać w różnych częściach Polski, w tym - w Jeleniej Górze. - Ponad rok temu, był u mnie ksiądz z parafii Rozema i Pankracego i zapytał, czy będzie możliwość skorzystania z sali na spotkanie, koncert czy przedstawienie. Uznałem, że jeśli będzie to się działo w wakacje i w żaden sposób nie będzie kolidowało z pracą teatru, to czemu nie. To była wstępna rozmowa - mówi dyrektor. Dodaje, że w podobny sposób teatr współpracuje z Uniwersytetem III Wieku.

Piotr Jędrzejak jest zdumiony postawą mediów. Uważa, że budują negatywny obraz teatru, a nie zauważają jego sukcesów. Do takich zalicza udział w projekcie „Kreatywna Europa” (czteroletni projekt wart ponad milion euro, realizowany z dziewięcioma partnerami), liczne zaproszenia na festiwale czy otrzymywane nagrody (ostatnio nagroda Polskiego Radia za najlepszy tekst dramatyczny „Karskiego Historia Nieprawdziwa”).

Sławomir Sadowski



Późną wiosną okaże się, czy Piotr Jędrzejak, obecny dyrektor Teatru im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze, wygra konkurs i będzie kierował placówką przez kolejne lata.

instytucji kultury. Urząd nalegał, aby dyrektor ustalił dane autorów oszczerstw internetowych wobec teatru, zajęł się energicznie przypadkiem osoby, która podszywała się pod innych i szkalowała placówkę. Urzędnicy prosili o uspokojenie sytuacji i zdanie raportu ze swoich działań. Piotr Jędrzejak w odpowiedzi wytknął miastu, że narusza *fundamentalne zasady samodzielności odrębnej od organizatora osoby prawnej, jaką jest instytucja kultury*.

Kolejnym wątkiem, który psuje spokój wokół teatru, jest proces, który wytoczył Jarosław Góral swojemu byłemu koledze z teatru, Robertowi D., o naruszenie dóbr osobistych. Ten ostatni dokonywał obraźliwych wpisów na lokalnym portalu, czasem posuwał się do podszywania się pod Jarosława Górala, zamieszczając

bloga Grzegorza Kempnińskiego, reżysera, dyrektora artystycznego wielu teatrów, wykładowcy. Rzeczywiście, Jarosław Góral zamieszcza tam swoje przemyślenia na temat sytuacji w branży teatralnej. Jak to w dobrym felietonie, autor stawia mocne tezy, posługuje się przesadą, absurdem, operuje metaforą, buduje ciekawe skojarzenia. - Nigdzie tam nie pada nazwa teatru Norwida, a ja dobrze się orientuję w sytuacji wielu teatrów. Mam wiele kontaktów, przyjaciół w tym światku. A swoją drogą ostra reakcja części pracowników jeleniogórskiego teatru wydaje się być znacząca... - mówi o swojej współpracy z Radiem Garderoba były aktor jeleniogórskiego teatru.

Piotr Jędrzejak szumem medialnym wokół sądowych spraw pracowniczych, zamieszczeniem związanym z interneto-

Przypominam, że to pracownicy zgłosili się do mnie z listą hejtów, którą poda- liśmy do prokuratury w celu ustalenia ich autorów - mówi. Zapowiada, że jeśli okaże się, iż autorami szkalujących wpisów są pracownicy teatru, to poniosą oni tego konsekwencje. W kwestii sprawy sądowej między Jarosławem Góralem a Robertem D., dyrektor Jędrzejak podkreśla, że teatr nie jest tu stroną. - To jest prywatna sprawa między panami, która w dodatku wypłynęła, gdy Jarosław Góral nie był już pracownikiem teatru - podkreśla.

Co do odwołanej konferencji prasowej w sprawie radiowych felietonów Jarosława Górala, dyrektor Jędrzejak podkreśla, że była ona inicjatywą pracowników, podjętą pod jego nieobecność, choć za jego akceptacją. Zgodził się na konfe-

ukradły biżuterię i gotówkę o łącznej wartości kilku tysięcy złotych.

Zatrzymano 22-latkę, który posiadał w domu 2 tys. porcji marihuany oraz sprzęt świadczący o wcześniejszej uprawie konopi indyjskich. Podejrzanemu udowodniono handel i udzielanie (rozdawanie za darmo) narkotyku. W jego mieszkaniu znaleziono też przedmioty pochodzące z włamań do piwnic. Grozi mu do 10 lat więzienia.

W sobotę policjanci zatrzymali trzech kierowców, którzy przedtem mieli cofnięte na trzy miesiące uprawnienia do kierowania pojazdami za przekroczenie dozwolonej prędkości o więcej niż 50 km/h. Teraz kara zostanie wydłużona o kolejne trzy miesiące. Następna wpad-

ka tego rodzaju sprawi, że łamiący zakaz odpowiedzą już przed sądem.

Co najmniej 19 przestępstw dopuścili się dwaj mężczyźni (19 i 28 lat) w ciągu ostatnich kilku tygodni. Włamywali się i kradli z samochodów, piwnic oraz altanek. Zabierali elektronarzędzia, radioodtwórzacze, CB-radia, nawigacje, narzędzia ogrodnicze. Łącznie wyrządzili szkody na 6 tys. zł. Policji udało się odzyskać większość skradzionych przedmiotów. Sprawcy w więzieniu mogą spędzić nawet 10 lat.

Fałszywy czek podróżny o wartości 500 euro próbował zrealizować w jednym z jeleniogórskich oddziałów banków 54-latek z województwa podlaskiego. Mężczyzna miał przy sobie 14 takich czeków o wartości około 28 tys. zł. Tłu-

maczył, że czeka otrzymał pocztą kurierską od znajomej z Ghany. Ta fałszerska szarża może go kosztować nawet 10 lat wolności.

JEŻÓW SUDECKI

Sądowy zakaz kierowania samochodem zignorował 55-latek kierujący audi. Zatrzymany przez policję będzie musiał się teraz tłumaczyć przed sądem, który może go posłać za kratki nawet na 3 lata.

KOWARY

47 krzewów konopi indyjskich ujawnili policjanci na strychu dwurodzinnego domu. Należały one do 40-latka, a sprawa wyszła na światło dzienne przez pożar, którego źródłem był grzejnik dogrzewający uprawę. Właścicielowi krzewów grozi do 8 lat ograniczenia wolności. **(sad)**



Na marginesie

BOGATYNIA

Dwóch mężczyzn taszczących wielką torbę z puszkami farb zauważył o 4 nad ranem na ulicy miasta patrol policji. Okazało się, że 19- i 25-latek wracają właśnie z włamania do sklepu z materiałami budowlanymi. Wyniesiony towar i rozbita szyba w sklepie to szkody, jakich narobili złodzieje. Właściciel oszacował koszt na kilkaset złotych. Sprawcy mogą stracić wolność na 10 lat.

BOLESŁAWIEC

Podczas przeszukania mieszkania i pomieszczenia gospodarczego, na-

leżących do 39-letniej kobiety, policja ujawniła 20 kg nielegalnego tytoniu. Celnicy oszacowali, że w ten sposób właścicielka towaru uniknęła opłaty akcyzy w wysokości 15 tys. zł. Grozi jej wysoka grzywna oraz 3 lata więzienia.

JELENIA GÓRA

55-latka śmiertelnie ugodziła nożem swojego 64-letniego znajomego. Do zdarzenia doszło podczas libacji alkoholowej. Kobieta w momencie zatrzymania miała blisko 3 promile alkoholu we krwi. Trafiła do aresztu, resztę życia może spędzić w zakładzie karnym.

Dwie kobiety (około 30 lat), podając się za pracownice „Wodnika” odczytujące liczniki, dostały się do mieszkania 77-latki i, wykorzystując jej nieuwagę,

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała dziennikarka NJ, Katarzyna Matla Z notariuszem o dziedziczeniu, z dzieckiem o żywieniu

Ubiegłotygodniowy dyżur zdominowały u nas zapowiedzi ważnych, adresowanych do szerszego odbiorcy, inicjatyw społecznych. Przede wszystkim zbliża się kolejna, szósta już edycja Dnia Otwartego Notariatu, która w tym roku odbędzie się w ostatnią sobotę miesiąca, czyli 28 listopada 2015 r. Tego dnia, równocześnie w 24 miastach Polski, w godz. od 10.00 do 16.00, notariusze będą udzielać zainteresowanym bezpłatnych informacji. Jelenia Góra należy do tej grupy miast, a specjaliści będą dostępni w Książnicy Karkonoskiej, przy ul. Bankowej 27. Tegoroczna akcja informacyjno-edukacyjna będzie poświęcona istotnym zmianom w prawie spadkowym, które weszły w życie w tym roku. Nie znaczy to jednak, że lista tematów, które można będzie poruszyć w rozmowie z notariuszem, jest zamknięta. Organizatorzy akcji przyjęli założenie, że każdego roku porady dotyczą jednego konkretnego tematu. W roku 2010 były to spadki i dziedziczenie, w 2011 - bezpieczeństwo majątku rodziny, w 2012 - nieruchomości i księgi wieczyste, w 2013 - przekazanie majątku w rodzinie, a w 2014 roku - bezpieczna jesień życia. Hasło tegorocznego Dnia Otwartego Notariatu brzmi „Porozmawiaj z notariuszem o dziedziczeniu”, ale włączeni w akcję praktycy faktycznie odpowiadają będą na wszelkie pytania dotyczące spraw, które można załatwić w kancelarii notarialnej.

- Ideą Dni Otwartych Notariatu jest możliwość porozmawiania z notariuszami oraz skonsultowania z nimi swoich problemów i wątpliwości natury prawnej. Notariusze będą bezpłatnie udzielać informacji wszystkim zainteresowanym - podkreśla i zachęca notariusz Maciej Chojnacki, ogólnopolski koordynator projektu, który realizowany jest przez samorząd notarialny od 2010 r. - Zdajemy sobie sprawę, że tegoroczne zmiany w prawie spadkowym mogą budzić wiele wątpliwości i niepokojów, dlatego chcemy przybliżyć ich sens i mechanizm funkcjonowania osobom, które nas odwiedzają.

Owe zmiany, na które zwraca się dziś uwagę, mają kluczowe znaczenie zarówno dla spadkodawców, jak i ich najbliższych. Nowela sierpniowa dotyczy spadków z elementem transgranicznym i wprowadza możliwość wyboru prawa właściwego dla dziedziczenia. Natomiast główna zmiana nowelizacji Kodeksu cywilnego z 18 października 2015 r. polega na uczynieniu zasadą dziedziczenia z tzw. dobrodziejstwem inwentarza. Zainteresowanych tematem odsyłamy więc do Książnicy Karkonoskiej w podanym wyżej terminie, a także na strony internetowe www.dzienotwarty.pl oraz www.krn.org.pl.

Kolejna zapowiedź dotyczy również... szóstej edycji programu edukacyjnego, ale zdecydowanie odmienniej tematyki. Akcja „Żyć smacznie i zdrowo” to program edukacyjny prowadzony we współpracy

z Federacją Polskich Banków Żywności w polskich gimnazjach. Misją programu jest przekazanie gimnazjalistom wiedzy z zakresu prawidłowego i zdrowego odżywiania oraz zachęcenie ich do wspólnego spożywania posiłków i podejmowania pierwszych samodzielnych prób gotowania. Projekt promuje wśród młodzieży postawę proekologiczną, a także ideę niemarnowania żywności. Co istotne - do tej pory, w pięciu kolejnych edycjach, wzięło udział ponad 70 proc. szkół gimnazjalnych z całej Polski. To się opłaca, ponieważ najlepszy wiele zyskują. W poprzedniej, 5. edycji programu, udział wzięły 233 szkoły z całego województwa dolnośląskiego, a trzy z nich zostały również zwycięzcami konkursu realizowanego w ramach akcji. Gimnazjaliści z Kamiennej Góry, Jeleniej Góry oraz z Chojnowa wykazali się nieprzeciętnym zaangażowaniem podczas tworzenia konkursowego Wydarzenia Społecznego w swoich szkołach. Dolnośląscy nauczyciele, którzy zechcą poszerzyć horyzonty swych podopiecznych i powalczyć o nagrody, powinni wypełnić formularz na stronie www.zyjsmaczniezdrowo.pl. Po rejestracji otrzymują bezpłatne materiały dydaktyczne stworzone we współpracy z ekspertami, dietetykami i kucharzami.



Zestaw edukacyjny pozwala przeprowadzić lekcje żywieniowe i kulinarne w wielu klasach i może być wielokrotnie wykorzystywany. Ważnym elementem akcji jest również konkurs, w którym można wygrać cenne nagrody. Polega on na zorganizowaniu i zgłoszeniu Wydarzenia Społecznego, które będzie nawiązywało do idei programu. Organizatorzy czekają na prace konkursowe do 30 kwietnia 2016 roku - a więc jest jeszcze czas. Spośród nadesłanych zgłoszeń jury wybierze pięć najciekawszych. Poprzednie edycje pokazały, że Wydarzenia Społeczne organizowane przez szkoły są jednym z najciekawszych momentów całego programu. Wiele z nich swoim zakresem wybiegało poza mury szkolne, angażując do działania również społeczności lokalne. W tym roku w finale akcji organizatorzy odwiedzą 5 najlepszych szkół, w których kucharz i dietetyk programu przeprowadzą warsztaty kulinarne. Młodzież będzie miała także okazję osobiście poznać Błowa, znanego vlogera, który patronuje programowi. Ponadto 40 zwycięskich klas otrzyma dla swoich szkół zestawy sprzętów kuchennych. Piętnastu najbardziej zaangażowanych nauczycieli będzie miało okazję wygrać dla swoich szkół laptop w ramach Programu Ambasadorskiego, który jest nowością w programie.

(mat)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

powiat jeleniogórski
powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 501 465 588
- 793 585 830
- 601 582 622
- 601 582 622
- 601 543 538

powiat lubański
powiat lwówecki
powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454
- 694 792 203
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Lokatorka z Kowar chce się wynieść z domu, gdzie dokuczają jej sąsiedzi

Gra muzyka

- Tu trudno żyć. Sąsiedzi z dołu zatrzymują życie, a administracja proponuje do przeprowadzki mieszkania, które są nie do przyjęcia - mówi pani Anna, lokatorka z Ogrodowej 56 w Kowarach. - Gramy, ćwiczymy, bo z tego się utrzymujemy, czasem lubię posłuchać głośnej muzyki. Nic złego nie robię, niczego nie zmienimy - mówi pan Władysław, Rom koło trzydziestki.

Pani Anna w domu w centrum Kowar mieszka już 45 lat. Rodzina romska parterowe mieszkanie zajmuje od ponad dwóch lat. - Oni mają takie wielkie kolumny i jak puszcza te basy, to u mnie się wszystko trzęsie. Nawet żona i dzieci, często widziałam, wychodzą, jak ona gra. Gdyby to chociaż była jakaś ładna muzyka.... Byłoby łatwiej znieść - mówi emerytka. Tyle, że nie zakłócają ciszy nocnej. Dodaje, że sąsiad ma regularnie kłopoty z policją. W dużej mierze mundurowi przyjeżdżają na wezwanie pani Anny. - W tamtym tygodniu wzywałam policję trzy razy - mówi. Lokatorka narzeka, że romska rodzina z parteru nie liczy się z innymi. Na wspólnym strychu, kiedy się wprowadzili, odsuwali jej pranie i wieszali swoje na jej własnych sznurach, i to mimo że dalej były wolne. - Nie korzystam już ze strychu, suszę w domu, co też dobre nie jest. Mieszkanka Kowar skarży się też, że po tym jak zaczęła wzywać policję, partnerka Władysława kilka razy jej wygrażała i fałszywie oskarżała, jakoby emerytka biła jej dziecko. Raz ją popchnęła na korytarzu, innym razem ryknęła na nią: „Ty jeb..a!”. Pani Anna podkreśla, że nie jest uprzedzona do Romów w żaden sposób. - Przed tą rodziną przecież mieszkali

tu inny Rom i nie było najmniejszych problemów - mówi.

Lokatorka wskazuje, że jej pisma, interwencje w sprawie hałaśliwego trybu życia Romów nie przynoszą żadnych skutków. Wątpi, czy ktoś eksmituje tę rodzinę w inne miejsce. W tej sytuacji od jakiegoś czasu stara się o uzyskanie z kowarskiego Zarządu Eksploatacji Zasobów Komunalnych lokalu w spokojniejszej lokalizacji. Ma konkretne wymagania - chciałaby teraz mieszkać na tzw. osiedlu (okolice ulic Górniczej, Szkolnej). - Proponowali mi mieszkania w bardzo złym stanie, niektóre wręcz nory, z niskim sufitem, z wilgocią. Każde wymagało dużego remontu - mówi kobieta. Przypomina, że upatrzyła sobie

jedno na osiedlu, w niezłym stanie, ale poszło w inne ręce. Drugi lokal, proponowany już przez ZEŻK na osiedlu, także przypadł mieszkanke Kowar do gustu. Nie zdecydowała się na nie jednak, bo technik z zakładu komunalnego, który dokonywał wraz z nią oględzin, ocenił, że remont pochłonie około 30 tys. zł. - Ja mam skromną emeryturę. Nie stać mnie na taki wydatek - mówi. Denerwuje się, że miasto nie chce na siebie wziąć remontu. Przypomina, że uciążliwym sąsiadom, zanim się dwa lata temu wprowadzili, zrobiono generalny remont z wymianą okien i drzwi (były na to specjalne fundusze z Warszawy). Pani Ania podkreśla, że ona sama w swoje mieszkanie na Ogrodowej do tej pory włożyła mnóstwo pieniędzy i chciałaby, żeby to zostało w jakiś sposób uwzględnione. Jest zrobione centralne ogrzewanie, założony został dwufunkcyjny piec gazowy, na podłogach panele.



- Chcemy uniknąć sądowego finału konfliktu. Szukamy innego lokalu dla jednej albo drugiej strony sporu - mówi Anna Perłowska, dyrektor Zarządu Eksploatacji Zasobów Komunalnych.



S. SADOWSKI

W budynku komunalnym, w którym mieszka 10 rodzin, pretensje do romskich lokatorów zgłasza do ZEŻK jedna mieszkanka.

Pod „jedynką” otwiera mi drzwi śniady mężczyzna. - Nie chcę rozmawiać. Muszę z czegoś żyć. Ja uczę w domu dzieci gry na gitarze i innych instrumentach, czasem sobie posłucham muzyki. W nocy nie hałasujemy - mówi krótko. Na odchodne mówi, że niczego zmieniać nie będzie.

Podinsp. Edyta Bagrowska, rzecznik jeleniogórskiej policji potwierdza, że na Ogrodowej 56 od pewnego czasu jest dużo wezwań. - Lokatorzy, którzy zakłócają spokój, byli karani mandatami, był też wniosek do sądu - mówi. Wyjaśnia, że rozwiązanie problemu generalnie leży w rękach administratora, który przy uporczywym zakłócaniu porządku może eksmitować sprawców zamieszkania.

Anna Perłowska, dyrektor ZEŻK, przyznaje, że problem w budynku jest, ale sprawa nie jest taka oczywista. Zaznacza, że Romowie mają swoją specyfikę, żyją inaczej i bywa, że mieszkanie z nimi łatwe nie jest. - W tym budynku mieszka dziesięć rodzin, a tylko jedna lokatorka zgłasza pretensje - mówi. Zarówno rodzina romska, jak i ich sąsiadka wzorowo wywiązują się ze zobowiązań finansowych wobec administratora. - Roz-

mawiałam ze stronami sporu i próbowałam namówić do wzajemnego zrozumienia, ale sukcesu to nie przyniosło - mówi.

Dyrektor Perłowska wskazuje, że lokatorka z Ogrodowej w sumie dostała siedem propozycji lokali, a dodatkowo namawiano ją na szukanie zamian na własną rękę. Mieszkania wymagały pracy i pieniędzy przed wprowadzeniem, choć lokal przy ul. Wiejskiej był po generalnym remoncie. - Mam pismo z 2014 r. podpisane przez panią Anię, gdzie sama zaznacza, że zgadza się na mieszkanie do remontu - mówi szefowa ZEŻK.

Co dalej się może wydarzyć przy Ogrodowej 56? ZEŻK będzie szukał możliwości rozdzielania sąsiadów. Pani Anie będą w miarę możliwości składane nowe propozycje zmiany lokalu. W grę wchodzi też wprowadzenie romskiej rodziny. - Oczywiście można próbować doprowadzić sądowo do eksmisji, ale my wolimy takich sytuacji unikać. Są kosztowne, traci się czas, a emocje są duże. Będziemy szukać i proponować inne mieszkanie także romskiej rodzinie - mówi Anna Perłowska.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

Kto zapłaci większe podatki, a kto nie będzie musiał ich płacić Komu sięgną do kieszeni?

Nie będzie podwyżki opłaty targowej, zlikwidowano podatek od posiadania psa, ale wzrosną podatki m.in. od prowadzenia działalności gospodarczej. Takie decyzje podjęła jeleniogórska Rada Miejska na ubiegłotygodniowej sesji. - Radni z jednej strony chcą ulżyć mieszkańcom, a z drugiej - składają wnioski do budżetu na 80 milionów złotych. Z czegoś musimy je realizować - puentował prezydent Marcin Zawiła.

Radni niemal jednogłośnie przychylili się do wniosku prezydenta i zdecydowali o likwidacji podatku od posiadania psa. Prezydent Marcin Zawiła argumentował, że podatek ten ma niewielkie znaczenie dla budżetu, rocznie z tego tytułu do kasy miasta wpływa 35 tysięcy złotych. - Koszty egzekucji tego podatku byłyby wyższe - mówił.

Pojawiły się też odmienne zdania. Radny Józef Rypiński (z klubu PiS) proponował, by opodatkować tylko tych, którzy mają psy ras uznawanych za niebezpieczne. Argumentował, że jest to ekstrawagancja. Ten pomysł jednak nie przeszedł.

Sporą dyskusję wywołał temat tzw. opłaty uzdrowskiej, którą będą płacić turyści i kuracjusze, wypoczywający na terenie Uzdrowiska Cieplice - po 3,5 zł za każdy dzień pobytu. Oliwier Kubicki z Prawa i Sprawiedliwości zaproponował, by tej opłaty nie wprowadzać i zrobić akcję marketingową, która pokaże, że Jelenia Góra jest jedynym uzdrowiskiem w Polsce, które tej opłaty nie ma.

- Inwestycje, jakie miasto poczyniło w uzdrowisko, mające na celu m.in. lepsze wykorzystanie wód termalnych, uprawniają nas do tego, by tę opłatę egzekwować - argumentował prezydent Zawiła. Tym bardziej, że kwoty pozyskane z tzw. opłaty uzdrowskiej podwajają się, gdyż zgodnie z prawem miasto otrzyma tyle samo, ile zebrało od kuracjuszy, z budżetu państwa. Dla przykładu,

jeżeli do budżetu wpłynie około 350 tysięcy złotych rocznie (tak się szacuje), to drugie tyle Jelenia Góra otrzyma z budżetu państwa.

Komisja finansów i budżetu z kolei chciała, by opłata owa była na możliwie najwyższym poziomie - 4,27 złotych. Ten pomysł, jak i ten o niewprowadzeniu opłaty, ostatecznie upadły.

Wbrew zapowiedziom, nie było awantury w przypadku opłaty targowej. Miasto zgodziło się

powierzchni (1,3 złotych za metr kwadratowy w przypadku sprzedaży artykułów spożywczych i 1,7 złotych za metr kwadratowy w przypadku pozostałych produktów).

Najwięcej kontrowersji wzbudził jednak temat podatków od nieruchomości. Miasto chciało podwyższyć podatek od budynków mieszkalnych o 1 grosz (z 74 na 75 groszy za metr kwadratowy), od budynków związanych

mości, od działalności gospodarczej oraz podatku od gruntu z przeznaczeniem na działalność gospodarczą. Chciał także, by utrzymać dotychczasową, wyższą stawkę, dla budynków przeznaczonych na parkingi wielopoziomowe - 21,32 złote.

Urzednicy przypomnieli, że planowane podwyżki zwiększą wpływ do budżetu o około milion złotych. Poprawki radnego PiS-u znacznie te plany zweryfikują. -

Radny PO Piotr Miedziński zaproponował jeszcze, by nie podwyższać stawki od gruntów przeznaczonych na działalność organizacji pożytku publicznego. Władze miasta chciały podnieść tę kwotę z 30 do 43 groszy.

- NGO-sy w większości funkcjonują z dotacji, są to organizacje pożytku publicznego, jest ich całkiem sporo - argumentował Piotr Miedziński. - Nasze doświadczenia z pracy w komisji wskazują, że zwracają się do nas o obniżkę czynszu.

Skarbniczka miasta przypomniała, że OPP, które działają non profit, są zwolnione z podatku od nieruchomości. - Ta stawka dotyczy tylko tych, którzy prowadzą odpłatną działalność - dodała.

M. Zawiła podkreślał, że ta zmiana nie jest dotkliwa. W przypadku stumetrowego lokalu chodzi o podwyżkę o około 10 złotych rocznie. Skala tego podatku jest duża, co z kolei przekłada się znacząco na wpływ do budżetu.

- Musimy wiedzieć, że znaczna część tych organizacji zwróci się do nas przy realizacji projektów europejskich po pomoc w postaci wkładu własnego - argumentował. Podkreślił też, że stawki podatków nie były zmieniane od dwóch lat.

Zarządzono przerwę. Ostatecznie rada zdecydowała, że nie wzrośnie stawka podatku od budynków mieszkalnych (pozostała na poziomie 74 grosze za m. kw.), a także od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (82 grosze za m. kw.). Wzrósł natomiast podatek od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (22,06 zł za m.kw.). Nie będzie też obniżenia preferencyjnej stawki dla właścicieli budynków pod parkingi wielopoziomowe. Podwyższona zostanie natomiast kwota podatku od gruntów dla organizacji pożytku publicznego - do proponowanych 43 groszy za metr kwadratowy.

Robert Zapora

Radny Józef Rypiński chciał opodatkowania psów ras uznawanych za niebezpieczne. - Posiadanie takiego psa to przejaw ekstrawagancji - uzasadniał.



R. ZAPORA

bowiem na propozycje jeleniogórskich kupców. Jeszcze dzień przed sesją prezes targowiska Stanisław Sudoł alarmował, że niektóre opłaty wzrosną nawet o 90 procent. Apelował do kupców o przyjście na sesję. Ostatecznie strony porozumiały się jeszcze przed posiedzeniem rady. Wyszło na to, że większość kupców zapłaci mniej niż dotychczas. Opłata do tej pory była naliczana w jednakowej wielkości dla każdego z kupców, jeżeli zajmował on na targowisku powierzchnię do 6 metrów kwadratowych. Teraz opłata będzie naliczana od zajętej

z prowadzeniem działalności gospodarczej - o 74 grosze, gruntów pod działalność gospodarczą - o 3 grosze za metr kwadratowy. Jednocześnie prezydent proponował obniżenie stawki dla budynków przeznaczonych na parkingi wielopoziomowe, z ponad 20 złotych na 11,03 zł za metr kwadratowy. W praktyce - opłata owa dotyczy tylko jednego parkingu wielopoziomowego - przy ul. Piłarskiej.

Radny PiS-u Ireneusz Łojek zgłosił poprawkę, która polegała na utrzymaniu dotychczasowych stawek podatku od nierucho-

Jest to kompetencją rady, ale chciałem nieśmiało przypomnieć o perspektywach budowania budżetu na przyszły rok - mówił Marcin Zawiła. Przypomniał, że radni złożyli wnioski do budżetu na około 80 milionów złotych.

- Będziemy na kolejnych sesjach rozmawiali o kształcie budżetu i miejmy świadomość, że te zmiany utrudnią owe rozmowy, a wiem, że wszystkie kluby radnych mają swoje oczekiwania - dodał. - Takiej sztuki jeszcze nikt nie zrobił, żeby obniżając dochody miasta, można było zrealizować większą liczbę zadań.

REKLAMA I PROMOCJA

Ratujmy Wzrok Dzieciom pod patronatem Nowin Jeleniogórskich Zagrożenie oczu światłem niebieskim

W Jeleniej Górze po raz trzynasty i po raz ósmy w Kowarach realizowany jest program profilaktyki i korekcji wzroku „Ratujmy Wzrok Dzieciom”. Organizatorzy i partnerzy akcji uczulają rodziców oraz opiekunów dzieci i młodzieży na czynniki zagrażające dobremu widzeniu.

Światło niebieskie, emitowane choćby przez diody LED i wyświetlacze urządzeń cyfrowych, może powodować zmęczenie wzroku, uszkodzenia siatkówki oka, a w skali wielu lat sprzyjać degeneracji plamki żółtej.

Zagrożenie światłem niebieskim jest zagrożeniem fotochemicznym, dlatego ważny jest czas ekspozycji oka. Szczególnie wrażliwe na to światło są dzieci, ponieważ ich układ wzrokowy, będący w fazie rozwoju, nie jest w stanie skutecznie filtrować jego nadmiaru. W związku z takim ryzykiem szkodliwego działania światła niebieskiego podejmowane są ustalenia dotyczące między innymi określenia dopuszczalnego czasu ekspozycji oczu na nie, wyznaczenia bezpiecznej odległości granicznej od źródeł

jego emisji czy ograniczanie go w miejscach uczęszczanych przez dzieci.

Światło to może też powodować kłopoty ze snem, ponieważ wpływa na wydzielanie melatoniny, odpowiedzialnej za jego prawidłowy przebieg. Dzieje się tak dlatego, że długość fali światła niebieskiego jest typowa dla światła dziennego, a to pobudza mózg do aktywności jak za dnia.

Organizatorzy programu „Ratujmy Wzrok Dzieciom” podkreślają, że oczy dzieci trzeba szczególnie chronić przed nadmierną emisją



światła niebieskiego, kontrolując czas używania przez nie urządzeń cyfrowych. Należy też pamiętać o systematycznych badaniach okulistycznych, a w przypadku stwierdzenia wad wzroku, koniecznie je korygować. Od lat, w ramach programu „Ratujmy Wzrok Dzieciom” bezpłatnymi

badaniami wzroku objęci są jeleniogórcy i kowarscy pierwszoklasiści z podstawówek i gimnazjów (badania w całości finansowane są przez samorządy miast). Dzieci ze stwierdzonymi wadami wzroku otrzymują za darmo od spółki JZO soczewki okularowe z powłoką antyrefleksyjną.

Okiem Kubka

RELIGIE - HINDUIZM

Zespół wierzeń i mnóstwo mocno zróżnicowanych kultów narodu indyjskiego. Nie zamierzam przedstawiać doktryny ani praktyk religijnych hinduizmu. W oparciu o KRYTERIUM religijności - interesuje mnie nie teoria, lecz praktyka. Chcę wypunktować idee kształtujące życiową postawę Hindusów - aspekty, które są przez nich ŻYCIEM POTWIERDZANE.

Jedyna norma oraz sposób na życie: Być w zgodzie z prawdą - z tym, co się WIE o Bogu, o świecie, o swej na ziemi roli i wiecznym przeznaczeniu. Świat jest kosmicznym teatrem. Rolę swoją trzeba jak najpiękniej zagrać - tak, aby się ujawniła w postępowaniu wewnętrznym CZŁOWIECZA ZACNOŚĆ.

Hinduizm ma najwspanialszą duchową WIZJĘ człowieka. Podczas pobytu w Indiach Jan Paweł II powiedział, że „duchowa wizja człowieka to DAR hinduizmu dla INNYCH RELIGII.” Jesteśmy w Bogu zanurzeni. Hindusi całym jestestwem czują i przeżywają, co Paweł apostoł mówi na ateńskim rynku Grekom, cytując ich poetę EPIMEDESA: „W Bogu żyjemy, poruszamy się, JESTEŚMY” (Dzieje 17,28). Kosmos, Przyroda i najdrobniejsza cząstka Rzeczywistości wszystko jest BOGIEM PRZENIKNIĘTE.

Stąd u Hindusów przeogromny szacunek dla Ziemi. Każde życie jest Boskie i święte. Człowiek religijny całym jestestwem - jest tego świadomy: doświadcza HARMONII z Kosmosem. Hindusi postulują - na płaszczyźnie międzynarodowej: wspólną służbę dla dobra całej ludzkości, zjednoczenie wysiłków wszystkich narodów w BRATERSKIEJ TROSCIE o ZIEMIĘ.

Hinduizm jest uosobieniem zgody na różnorodność. TOLERANCJĘ mają zakorzenioną w krwiobiegu - w umysłach i sercach. Żyli w pokoju w Indiach do niedawna wyznawcy wszystkich religii razem z Żydami, agnostykami i ateistami. Najświętszą zasadą była AHIMSA - niestosowanie przemocy. To chrześcijanie oraz muzułmanie przynieśli do Indii niechęć do innych i zarażali WROGOŚCIĄ do OBCYCH.

Religie - poza hinduizmem - są nietolerancyjne, niestety, z samej swojej istoty. Dlatego Dalajlama, religijny przywódca Tybetańczyków - szukając dróg POKOJOWEGO współistnienia dla wszystkich poglądów - twierdzi, że dziś, w pluralistycznym świecie XXI wieku: „znacznie ważniejsza niż religia powinna być nasza elementarna LUDZKA DUCHOWOŚĆ.”

W każdym człowieku są wewnętrzne „predyspozycje do miłości, życzliwości i sympatii.” Na tym można by zbudować nowy ład, bardziej ludzki świat. Najpierw dogadać się muszą religie - dopiero później polityka.

Hindusi jeszcze w jednym są nie-dościgli: poważnie biorą swą religię. Religijność jest przez nich przeżywana świadomie i głęboko refleksyjnie.

Może współczesny kryzys bardzo ze sobą skłóconych religii - i poszukiwanie świeckich dróg duchowości - wziął się stąd, że wyznawcy nie traktują POWAŻNIE własnej religii? To dobre pytanie, Czytelniku.

- Ty traktujesz poważnie...?

KUBEK



70 lat polskiego szybownictwa

W dniach 18-19 listopada miało miejsce w Jeżowie Sudeckim wydarzenie ogromnej wagi w świecie sportu szybowcowego. Konferencja pod hasłem „Kultura skrzydłami pisana” w 70-lecie szybownictwa polskiego na Dolnym Śląsku była podsumowaniem liczącej ponad pół wieku tradycji polskiego lotnictwa wyczynowego.

W ubiegłą środę i czwartek dawny budynek szkoły szybowcowej w Jeżowie Sudeckim, dziś Euroregionalne Centrum Spotkań Gmin Partnerskich, gościł najwybitniejsze z postaci polskiego lotnictwa. Konferencja odbyła się w 70. rocznicę pierwszego, powojennego i najważniejszego zarazem dla szybownictwa spotkania, zorganizowanego w tym samym budynku w 1945 roku przez polski Departament Lotnictwa Cywilnego.

- Na konferencji, która odbyła się tu w listopadzie, w roku zakończenia II wojny światowej, położono fundament dzisiejszej tradycji polskiego lotnictwa bezsilnikowego. Było to arcyważne spotkanie, na którym wspólnymi

siłami i z udziałem ponad stu wybitnych działaczy szybownictwa i modelarstwa, legend polskiego pilotażu, wytyczono cele, zasady oraz plany rozwoju lotnictwa szybowcowego i modelarstwa w Polsce. Zorganizowane na terenie byłego Grunowa spotkanie, na którym obecni byli przedstawiciele władz państwowych, wojska, organizacji polityczno-społecznych i młodzieżowych związków szybowcowych, było największym organizacyjnym przedsięwzięciem w całej historii polskiego szybownictwa - mówił Sławomir Błasiak, jeden z najwybitniejszych pilotów szybowcowych w kraju.

Uczestnicy ubiegłotygodniowej konferencji wysłuchali pełnych

nostalgii wspomnień i anegdot, którymi dzielili się nestorzy lotniczego sportu - sławy takie jak Adela Dankowska, legenda polskiego szybownictwa, Sławomir Błasiak, Ryszard Witkowski czy prof. dr hab. Stanisław Januszewski, inicjator i organizator tegorocznej konferencji. Mówiono także o obecnej sytuacji szybownictwa w Polsce, celach i przyszłościowych planach rozwojowych. Spotkanie uatrakcyjniła fotograficzna wystawa, „Orzeł nad Śląskiem - historia - wydarzenia i pionierzy” - będąca archiwalnym reportażem dziejów szybownictwa w regionie.

W konferencji udział wzięli uznani polscy piloci, członkowie Aeroklubu Jeleniogórskiego, na

czele z obecnym dyrektorem Jackiem Musiałem, niektórzy z członków klubu seniora AJ (jak znana doskonale pani Bolesława Jońca) oraz Zbigniew Oborowski, polski pilot i instruktor szybowcowy, jeden z założycieli Karkonoskiego Stowarzyszenia Szybowcowego.

Organizatorami wydarzenia były: Dolnośląska Akademia Lotnicza, Fundacja Otwartego Muzeum Techniki, Klub Lotników Loteczka, Jeleniogórski i Wrocławski Klub Seniorów Lotnictwa, Aerokluby Jeleniogórski i Wrocławski, Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa, oddział wrocławski Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich oraz Wójt Gminy Jeżów Sudecki

Antoni Gąssowski



Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje, że Obwieszczeniem Nr 155.2015.VII z dnia 16 listopada 2015 r.

przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miasta www.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Prezydent Miasta Jeleniej Góry OGŁOSZENIEM NR 5/d/G/ZGKiM/2015 z dnia 20.11.2015 r.

przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta Jeleniej Góry.

Ogłoszenie wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta - Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.jeleniagora.pl>.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze, ul. Podgórna 9, 58-500 Jelenia Góra, Sekcja Lokali Użytkowych i Gruntów, pok. 217, tel: 75 64-95-879.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



LOKALE

DO wynajęcia kawalerka 37 m w Jeleniej Górze, 75/75-15-204.12365-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. 12306-G

NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Kamiennej Góry informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 16 listopada 2015 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

PRACA

PRZYJMĘ do pracy panią/ pana. Wymagane prawo jazdy kat. B, 607-234-190; 729-23 0-145 w barze Hong-Ha, Sobieskiego 92 przy stacji Lotos (10.00- 22.00).

12364-G

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze II Wydział Karny przy ul. Mickiewicza 21

informuje pokrzywdzonych w sprawie II K 755/15, że w dniu 08.12.2015 r. o godz. 11.00, w sali nr 19 odbędzie się rozprawa główna w sprawie

Krzysztofa Dziemiti

oskarżonego z art. 279 § 1 k.k. i inne.

Umowa podpisana

Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego i Stowarzyszenia Bieg Piastów w końcu porozumieli się w sprawie zagospodarowania Polany Jakuszyckiej. Inwestycja ma zostać ukończona w 2021 r.

Notarialna umowa przedwstępna podpisana między Stowarzyszeniem Bieg Piastów a przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, otwiera drogę do inwestycji na Polanie Jakuszyckiej. Trzy lata trwały rozmowy, negocjacje, ustalenia, spotkania w tej sprawie. Środowa umowa, w której jest mowa o przekazaniu gruntów i zasadach współpracy, to pierwszy krok, po którym następne wydają się już pewniejsze. Komisji, która opracować ma koncepcję zagospodarowania Polany, przewodzić będzie Julian Gozdowski. Dobrą nowinę ogłoszono w niedawno otwartym Hotelu Jakuszyce. W atmosferze sukcesu, na konferencji prasowej wszyscy wszystkim za wszystko

już odwrotu - mówił Jerzy Michalak, wicemarszałek. Umowę stowarzyszenie podpisało ze spółką Dolnośląski Park Innowacji i Nauki (ponad 90 proc. akcji posiada Urząd Marszałkowski). W podpisanym dokumencie znalazły się główne założenia i cele projektu. Teraz wspólny zespół, w którym znajdują się także specjaliści od narciarstwa biegowego i biathlonu, opracuje samą koncepcję. Ma on powstać w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Wspólny pomysł na Polanę ma uwzględnić punkty widzenia i oczekiwania obydwu stron umowy. Po uzgodnieniu wspólnej koncepcji (pierwsza wizualizacja ma być gotowa do lutego, przed Biegiem Piastów) strony zawrą umowę główną. Ma to się stać do lipca 2016 r. Zyg-

drogi na Orle). Do tego potrzebna będzie przychylność Zyty Bałazy, szefowej Nadleśnictwa Szklarska Poręba, która gotowość do współpracy na spotkaniu zadeklarowała. Sebastian Kącki, prezes DPIN, obiecał, że inwestycje na Polanie będą tak prowadzone, aby zwłaszcza w zimie umożliwić uprawianie sportu, a już na pewno możliwie mało skomplikować organizację Biegu Piastów. - To będzie naprawdę duże wyzwanie - mówił.

Starosta Anna Koniecznyńska i burmistrz Mirosław Graf zadeklarowali pomoc w ramach swoich możliwości. Ten ostatni, pytany, czy przewiduje pomoc finansową dla Biegu Piastów (Szklarska Poręba w związku z imprezą zarabia przecież na biegaczach i turystach), wyjaśnił, że w grę wchodzi bardzo skromne środki. W wywołanej sprawie dojazdów PKS do Jakuszyce, zapewnił, że rozmowy w tej sprawie są prowadzone.

Julian Gozdowski, honorowy prezes SBP, wkomponował się na swój sposób - trochę kpiący, ironiczny - w atmosferę ogólnej „jakuszyckiej” zgody. - Jestem zaszczycony, że mam być jakimś kimś, o kim nie wiem, bo jeszcze nikt ze mną nie rozmawiał. Ale dowiedziałem się pośrednio, że mam być. W związku z tym, że mam być, to będę... - tymi słowami zgodził się na funkcję nadzorca i koordynatora grupy pracującej nad koncepcją zagospodarowania Polany. Wspominał, że kiedy po raz pierwszy doszła do niego informacja o woli sprzedaży przez zarząd stowarzyszenia części Polany za symboliczną złotówkę, poczuł złość. - To moja krwawica, pomyślałem. Przecież tylu ludzi nam przez lata przeszkadzało, tak trudno było kupić tę ziemię. Ale zaraz pomyślałem też, że oni mają rację i poparłem pomysł Darka Serafina. Zrozumiałem, że tylko taki pomysł stwarza perspektywę przed Jakuszykami, ale i przed stowarzyszeniem - mówił. Twórca jakuszyckiego ośrodka zadeklarował, że kierując zespołem, będzie miał na względzie przede wszystkim podstawowe funkcje jakuszyckiego ośrodka - te związane ze sportem masowym, dostępnością dla zwykłych biegaczy, amatorów, a w drugim rzędzie dla sportowców zawodowych. - Moim celem będzie doprowadzenie jak najszybciej do początku inwestycji, także tych mniejszych - deklarował. W jego opinii da się pogodzić dotychczasowy charakter Polany z jej bardziej komercyjnymi funkcjami. - Ja dobrze rozumiem obydwa te punkty widzenia - mówił.

Przygotowanie tras biegowych w sezonie oraz przeprowadzenie Biegu Piastów będzie kosztowało 2,5 mln zł. Duża część tej kwoty będzie pochodzić - jak i w zeszłych sezonach - od sponsorów. Dziś jeszcze nie wszystkie umowy sponsorskie są podpisane. Pozostałe potrzebne środki pochodzą z dzierżaw gruntów należących do Stowarzyszenia oraz z konkursu na dofinansowanie Biegu Piastów i utrzymania tras, który wkrótce ogłosi marszałek województwa. Stowarzyszenie niedawno musiało zaciągnąć w banku kredyt, 150 tys. zł, na prace na trasach oraz przygotowanie sprzętu.

Sławomir Sadowski

Julian Gozdowski, honorowy prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów, wraca do Jakuszyce w nowej roli - będzie kierował zespołem pracującym nad koncepcją zagospodarowania Polany Jakuszyckiej



S. SADOWSKI

dziekowali. Teraz czekamy, aby ta miła atmosfera przełożyła się na postępy w pracy nad koncepcją, a potem przy samej inwestycji.

Zygmunt Bobowski, prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów, nie krył satysfakcji z podpisania umowy, choć przyznał, że trwało to zbyt długo. - Jestem przekonany, że dla Jakuszyce 18 listopada to jest bardzo ważna data - mówił. Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. Cieszył się, że otwierają się przed Jakuszykami duże możliwości i w niedalekiej przyszłości będzie można urządzić tutaj zawody najwyższej rangi.

- Wszyscy już chyba mieliśmy tego dość, więc uznaliśmy, że trzeba się już przestać przytykać i zająć poważnie sprawą. Nawet jeśli są między nami różnice, to wiemy wszyscy, że intencje mamy szczerze. Podpisanie umowy przed notariuszem oznacza, że nie ma

munt Bobowski przewiduje, że etap projektowania i przygotowania dokumentacji zajmie do trzech lat. Potem warta kilkadziesiąt milionów inwestycja będzie już realizowana. Zakończona powinna zostać w dwa lata. Oznacza to, że biegacze i turyści odczują zmiany na Polanie w 2021 r. - To założenia długofalowe, ale liczymy, że współpraca z DPIN rozpocznie się już przy okazji najbliższego, jubileuszowego, czterdziestego Biegu Piastów - mówił prezes Bobowski.

- Nie musimy czekać trzy lata, kiedy rozpoczną się duże inwestycje, aby zrobić kilka innych potrzebnych rzeczy, choćby uruchomić armatki śnieżne - powiedział Dariusz Serafin, komandor Biegu Piastów i wiceprezes Stowarzyszenia BP. Dodatkowo, w ramach rozpoczętej właśnie współpracy, planowane jest zbudowanie rolkostrady poza Polaną (prawdopodobnie będzie wiodła wzdłuż

Twarze biznesu Nowoczesne mieszkania prawie gotowe

Rozmowa

z Dariuszem Bieniasem,
współwłaścicielem
Firmy Inwestycyjnej „JB”
w Jeleniej Górze.



- W Jeleniej Górze, przy ulicy Osiedle Robotnicze, na ukończeniu jest nowy, wielorodzinny budynek mieszkalny. Kiedy wprowadzą się tam pierwsi lokatorzy?

- Planujemy, że nastąpi to pod koniec pierwszego kwartału przyszłego roku. Prace budowlane w budynku oraz zagospodarowanie terenu są na ukończeniu. Firma przygotowuje się do wykonania czynności odbiorczych.

- Jakie walory użytkowe powinien mieć budynek, aby nazwać go nowoczesnym?

- Taki obiekt powinien charakteryzować się trwałością, być funkcjonalny i przyjazny dla mieszkańców. Atutem naszego budynku są ściany zewnętrzne wykonane z cegły ceramicznej, ocieplone 18-centymetrowym styropianem. Jeszcze lepiej docieplony jest stropodach. Wszędzie zamontowaliśmy okna systemu Veka Softline z pakietem trzyszybowym o współczynniku przenikalności cieplnej 0,5. Na balkonach i tarasach zastosowaliśmy balustrady z elementów nierdzewnych oraz szkła bezpiecznego. Posadzki zostały wykonane w systemie bezspoinowym, zapewniając wieloletnie i trwałe użytkowanie. Każde z mieszkań wyposażone jest w logotermy, które pozwalają na indywidualne sterowanie ogrzewaniem i regulację ciepłej wody. Mieszkania są funkcjonalne, idealnie usytuowane od strony południowo-zachodniej. Ściany wykonane zostały tynkami gipsowymi i pomalowane farbą emulsyjną. W budynku jest podziemny garaż, dostępny z każdej z sześciu klatek schodowych, oraz zewnętrzny parking. Uzupełnienie budynku stanowi plac zabaw dla dzieci usytuowany na ogrodzonej posesji, gwarantujący bezpieczną zabawę. Wybraliśmy

dla dzieci zestaw Marina firmy Saternus oraz podwójną huśtawkę i piaskownicę.

- Hasłem przewodnim waszej firmy są „ciepłe mieszkania”. Co się pod tym kryje?

- Ciepłe mieszkania to przyszłość i wymóg czasów. Poszanowanie energii oraz niskie koszty eksploatacyjne dla użytkowników to nasz podstawowy cel. Zakup mieszkania jest przeważnie inwestycją życia, dlatego uważam, że klienci powinni być wyjątkowo solidnie i poważnie potraktowani.

- Realizacja wielorodzinnych budynków mieszkalnych to trudne i odpowiedzialne zajęcie. Jakie doświadczenie mają właściciele firmy deweloperskiej „JB”?

- Jestem współwłaścicielem branżowej firmy budowlanej „Dek-Pol”. Od 25 lat wykonujemy roboty dekarские i elewacyjne. Mój wspólnik, Henryk Jaskólski, od 1988 roku zajmuje się budową obiektów mieszkalnych, przemysłowych i budynków użyteczności publicznej. Dorobek firmy wspólnika to ponad półtora tysiąca wybudowanych mieszkań. Obaj jesteśmy inżynierami z bogatym doświadczeniem i dobrze znamy swój zawód. Warto nam zaufać.

- Czy zainteresowani kupnem mieszkań w budynku przy Osiedlu Robotniczym mogą je zobaczyć?

- Zapraszamy wszystkich chętnych na dni otwarte, 28 i 29 listopada, w godzinach od 11 do 15. Z przyjemnością zaprezentujemy naszą ofertę i odpowiemy na wszystkie pytania. W pozostałych dniach nasze biuro sprzedaży czynne jest od poniedziałku do soboty. A na stronie internetowej www.ciepłe-mieszkania.pl można zapoznać się z planami wszystkich lokali i znaleźć niezbędne informacje.

REKLAMA I PROMOCJA

Biuro sprzedaży mieszkań
ul. Piłsudskiego 1/11 Ip
tel 665 661 256
501 1818 75

www.ciepłe-mieszkania.pl



Jesteśmy firmą specjalizującą się w tworzeniu oprogramowania na platformy Microsoft Exchange Server i Office 365. Tworzone przez nas rozwiązania wykorzystywane są w ponad 49 tysiącach przedsiębiorstw w 120 krajach świata głównie do migracji, tworzenia kopii zapasowych oraz inteligentnego zarządzania przepływem poczty elektronicznej. Posiadamy status Microsoft Partner Gold w kategorii Application Development. W CodeTwo obecnie pracuje ponad 60 osób w biurach znajdujących się we Wrocławiu i Jeleniej Górze.

Więcej na temat naszej firmy możesz dowiedzieć się na stronach www.codetwo.com oraz www.codetwo.pl/praca.

Poszukujemy doświadczonego kierownika do rozwoju i zapewnienia jakości w naszym dziale obsługi klienta:

Kierownik Działu Obsługi Klienta / Customer Support Manager

Pracując na tym stanowisku będziesz głównie zajmować się rzeczami z poniższej listy:

- Zarządzanie kilkunastoosobowym działem obsługi klienta międzynarodowego. Pracownicy działu obsługi klienta pracują obecnie w dwóch naszych biurach w Jeleniej Górze oraz we Wrocławiu. Obsługa klienta odbywa się 24 godziny na dobę (oprócz świąt) w sposób telefoniczny, mailowy, live chat oraz poprzez online sessions.
- Samodzielny rozwój, budowa i nadzorowanie procesów w dziale obsługi klienta.
- Zapewnienie najwyższej jakości obsługi klienta między innymi poprzez odpowiedni system szkolenia oraz kontroli jakości.
- Obsługa sprzedaży i współdziałanie z księgowością.
- Raportowanie z prac i wyników działu.

Czego oczekujemy od kandydatów?

- Przynajmniej 2-letniego doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku.
- Wyższego wykształcenia.
- Bardzo dobrej znajomości obsługi komputera i pakietu Microsoft Office.
- Samodzielności w całościowym wykonywaniu zadań na najwyższym poziomie.
- Dobrej znajomości języka angielskiego.

Co oferujemy?

- Ciekawą i ambitną pracę w dziale obsługującym użytkowników naszego oprogramowania z krajów całego świata.
- Pracę z wykorzystaniem najnowszych narzędzi i technologii Microsoft.
- Pracę w jednej z najnowocześniejszych firm w regionie.
- Ruchome godziny pracy.
- Atrakcyjne wynagrodzenie.
- Pracę na pełny etat na umowę o pracę w biurze firmy w centrum Jeleniej Góry.
- Jeśli nie jesteś fanem zgiełku korporacji, to praca w naszej kilkudziesięcioosobowej firmie, która zachowała swoją bezpośrednią i życzliwą kulturę pracy, może być wyjątkowo atrakcyjna.
- Jeśli nie jesteś fanem zgiełku wielkich miast i korków, to wybierając pracę w naszym biurze w Jeleniej Górze, będziesz pracować w jednym z najpiękniejszych miejsc w Polsce (a według wielu z nas, nie tylko w Polsce), które pozwala na uprawianie różnorodnych sportów i aktywności, zwłaszcza w połączeniu z ruchomymi godzinami pracy.
- Pakiet relokacyjny dla osób przeprowadzających się do Jeleniej Góry.
- Zwrot kosztów dojazdu na rekrutację dla osób spoza Jeleniej Góry.
- Dopłata do karty Multisport, pizzadays, darmowe polskie jabłka, kolumbijskie banany i cukierki.

Prześlij do nas swoje CV wraz z listem motywacyjnym.

Na aplikację prosimy o dopisanie klauzuli: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z 29.08.97 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. nr 133, poz. 883)".

praca@codetwo.com

Nie becz! Działaj!

Rozmowa

z Dorotą Bojakowską, prezeską Bogatyńskiego Stowarzyszenia „Amazonki”, współorganizatorką VI. Festiwalu Kobiet

- Czy Bogatynia jest wystarczająco otwarta, by publicznie rozmawiać o seksie?

- Zdecydowanie tak. Pani Marzena Gmiterek, seksuolog kliniczny, w tym roku przyjedzie do nas już po raz kolejny. Zaczęło się wszystko od wolontaryjnego projektu PGE, który polegał na całodziennych warsztatach adresowanych do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. To były warsztaty skoncentrowane wokół hasła „Twoje zdrowie w twoich rękach”. Przyjechał onkolog, seksuolog i dietetyk, którzy poopowiadali o tym, co robić i jak się zachowywać, żeby nie zachorować. Grono pedagogiczne było pełne obaw, czy to się uda; czy młodzież jest gotowa do takich rozmów.

- Była gotowa?

- Pani Marzena fantastycznie poradziła sobie z grupą. Była ciska, jak makiem zasiała. Mówiła do nich zrozumiałym, przyjaznym językiem. Później rozwinęła się bardzo ciekawa dyskusja. Młodzież była ogromnie zadowolona, a my zyskaliśmy pewność, że możemy ruszać z ważnymi tematami. Że trzeba łamać te funkcjonujące jeszcze w różnych miejscach tabu. Trzeba tylko dotrzeć do ludzi, zachęcić ich i zapewnić im kontakt z życzliwymi profesjonalistami.

- Jakie tabu masz na myśli?

- Pamiętam siebie z okresu, gdy jeszcze nie wiedziałam, że mam raka. Gdy widziałam w gazecie jakieś artykuły z różową wstążeczką, szybkołtko odwracałam stronę. Rak? Mnie to nie dotyczy. Ja się zdrowo odżywiam, nie palę papierosów, uprawiam sporty! Teraz wiem, że to się może przydarzyć każdemu, niezależnie od tego, jak higienicznie żyje. Znam też panie, bardzo wyedukowane, które wypierają każdą myśl na ten temat. Siedziałam kiedyś

- Bogatyńskie Stowarzyszenie „Amazonki” jest współorganizatorem kolejnej, szóstej już edycji Festiwalu Kobiet, który odbywa się w Bogatyni w dn. 23-28 listopada.

- Tak, ale to nie znaczy, że Festiwal Kobiet jest tylko dla Amazonek albo tylko dla kobiet. Organizatorem jest Biblioteka Publiczna oraz Stowarzyszenie „Razem dla Bogatyni”, które skupia kilka innych stowarzyszeń, w tym m.in. bogatyńskie Amazonki. Jest nas trochę, zapaleńców i takich trochę wariatów, którym zależy na integracji lokalnego środowiska, a przy okazji staramy się promować zdrowy styl życia i przeciwdziałać przemocy. Zapraszamy specjalistów, ludzi ciekawych, szukamy tematów, które jeszcze nie zafunkcjonowały w naszym środowisku.

- Poza seksem jakich na przykład?

- Od lat przyjeżdżają do nas brafitterki, które pomagają paniom w profesjonalny sposób dobrać biustonosz. Teraz w wielu sklepach już można skorzystać z fachowej obsługi i porady, ale jeszcze

są w ciąży i leczą raka. Nie wszystkim się oczywiście udaje urodzić, ale niektórym - tak. Nie wiem, czy miałabym szansę utrzymać swoją ciążę, ale przynajmniej miałabym szansę rozmawiać na ten temat z lekarzem. Mogłabym dokonać jakiegoś wyboru. Tymczasem ja spotkałam na swojej drodze wyłącznie takich lekarzy, którzy zalecali przede wszystkim ratować moje życie. Wtedy zapadła decyzja o usunięciu ciąży i podjęciu leczenia onkologicznego. Ale ja sama, dzisiaj, innym kobietom w takiej sytuacji radzę jechać do Warszawy albo do Poznania, do konkretnych lekarzy, i pytać, czy mają szansę uratować zarówno siebie, jak i dziecko.

- Dla niektórych diagnoza oznacza koniec świata. Innym natomiast otwiera dopiero drzwi do życia...

- We mnie choroba wyzwoliła chęć działania. Stała się dla mnie platformą do urzeczywistnienia działań społecznych. Ja zawsze chciałam robić coś społecznie, nawet próbowałam w jakichś radach osiedlowych - ale to nie było to.



Tym kalendarzem bogatyńskie Amazonki zaskrynęły w całej Polsce.

Rentgen

Dorota Bojakowska - bogatynianka, prezeska Bogatyńskiego Stowarzyszenia „Amazonki”. Żona i matka. Zawodowo od lat związana z działem kadr w Kopalni Turów. Społecznie realizuje się również jako radna Rady Miasta i Gminy. Sama zwycięsko wyszła z ciężkiej choroby i dziś wspiera wiele innych kobiet. Organizatorka niezliczonych akcji profilaktycznych, edukacyjnych oraz wyjazdów integracyjnych. Wojownicza. Marzycielka. Piękna kobieta.

z tytułu, za paniami nauczycielkami, na warsztacie samobadania piersi przy użyciu fantoma. Można było spróbować, nauczyć się czegoś. I nagle słyszę, jak jedna mówi do drugiej: *Daj sobie spokój, bo jeszcze coś znajdziesz*. Po prostu dramat.

- W dzisiejszych czasach? Naprawdę?

- Naprawdę. Opowiem więcej. Bogatyńskie Amazonki chodzą w grupie na basen, na zajęcia. Po nas zajęcia miały w grafiku inne dziewczyny. I w pewnym momencie oświadczyły, że one nie chcą mieć zajęć po nas, w wodzie, bo się jeszcze zarażą... To jest tragiczne. Rak nie jest zaraźliwy, wszyscy to potwierdzają, ale mimo to niejeden mąż unika kontaktu seksualnego z chorą żoną. Co więcej, odwraca się od niej rodzina, zostawiając kobietę samą - z bólem, lękiem, niepewnością. Stowarzyszenia Amazonek stają się dla takich osób najlepszym wsparciem.

parę lat temu w Bogatyni słowo „brafitterka” wywoływało tylko zdziwienie. I to jest prawdziwa profilaktyka, bo źle dopasowany biustonosz, wrzynający się w tkankę, również może stanowić przyczynę zachorowania.

- Ty sama również doświadczyłaś choroby, prawda?

- Gdy zachorowałam, byłam w ciąży. To znaczy choroba musiała się rozwijać dużo wcześniej, ale w wieku 40 lat zaszłam po raz drugi w ciążę. Bardzo się ucieszyłam. Poszłam do lekarza z myślą, że świetnie, że chcę, że robimy badania prenatalne, że rodzę, a w ogóle to najlepszy moment w moim życiu. Bardzo dobrze się z lekarzem rozumiałam, pośmialiśmy się razem, a przy okazji zbadał mi też piersi. Po tym przestał się śmiać. Powiało grozą. Zrobiłam błyskawiczne badania, biopsję.

- Kiedy to było?

- 8 lat temu. Żałuję bardzo, że wtedy nie znałam Magdy Prokopowicz i jej fundacji. Ta fundacja wspiera kobiety, które

marzenia, których nie udało się dotąd zrealizować. Pokazać swoje pragnienia, ukrytą gdzieś naturę. Integralną częścią kalendarza stał się też katalog, w którym znalazło się 18 historii kobiet z kalendarza.

- Piękne zdjęcia, wspaniałe aranżacje. Każde zdjęcie to cała opowieść.

- Pracowałam nad tym sztab ludzi, włącznie z kosmetyczką, wizażystką, fryzjerem, fotografem, itd. O, tu Kryśka Libner, moja wspaniała zastępczyni, która już nie żyje. Zostało nam po niej fantastyczne zdjęcie z Harleyem, które sobie wymyśliła. I proszę sobie wyobrazić, że na jej pomniku mąż umieścił właśnie to zdjęcie. Inna Kryśka przez całe życie była kucharką w Działoszynie. Robiła golonki, więc pojechaliśmy tam, gdzie ona pracowała, i zrobiliśmy cudne zdjęcia w kuchni.

To jest kobieta, która ma 80 lat. Całe życie była sekretarką i na zdjęciu Daniela też jest sekretarką - ale z rudą peruką na głowie i krwistoczerwonymi pazurami! Elżbieta wybrała szalone

roku mieliśmy z tego tytułu ok. 65 tys. zł, które można było przeznaczyć na nasze potrzeby.

- Jest różnica między tobą sprzed lat, łysogłową, a tobą dzisiaj - Amazonką z łukiem w ręce?

- Jest. Jestem dużo wrażliwsza na ludzką krzywdę. Ale w miarę upływu lat robię się też coraz bardziej harda. Bardzo często, gdy jakaś kobieta z Bogatyni dostaje diagnozę, gdy dowiaduje się, że ma raka, to ten pierwszy telefon jest właśnie do mnie. Ludzie wiedzą, że działamy, że jesteśmy, więc kto potrzebuje, ten dzwoni. I różnie wtedy bywa. Kobiety przeżywają wtedy mnóstwo emocji, mażą się, robią się takie ślamazary. Cackają się ze sobą. U mnie na to nie ma miejsca. Ja od razu chcę, żeby dziewczyna podjęła walkę. Pytam: czego płaczesz? A co ci lekarz powiedział? Nie becz, bo jeszcze jest za wcześnie na opłakiwanie straty. Idź do dobrego specjalisty, nie poprzestawaj na jednej diagnozie. I zawsze polecam duże ośrodki lecznicze.

- Dlaczego?

- Bo tam leczą kompleksowo. Jest diagnoza i wtedy zbiera się konsylium. Jest chirurg, onkolog, chemioterapeuta i ewentualnie ktoś od rekonstrukcji piersi. I oni od samego początku robią plan działania. Jeśli kobieta jest młoda, będzie zainteresowana rekonstrukcją, to nie naświetlamy, jeśli nie jest to niezbędne. Biorą pod uwagę wiele aspektów leczenia już na samym początku. Nie na zasadzie: najpierw wytniemy pierś, a potem się zobaczy. Rekonstrukcję można robić równocześnie, od razu przy zabiegu chirurgicznym. Ja nie miałam takiej możliwości. Później, żeby uzyskać skórę wystarczającą do pokrycia implantu, rozciągnąć ją odpowiednio, trzeba bardzo dużo czasu. Moja rekonstrukcja trwała 2 lata. Postęp metod leczenia jest dziś ogromny i warto podarować sobie najlepsze.

- Jak trafiłaś do radia?

- Z racji tych moich rozmaitych zajęć i funkcji czasami byłam zapraszana do bogatyńskiego radia. Spodobało mi się i zaczęłam myśleć o tym, że fajnie byłoby mieć własną audycję o zdrowiu. Przemycać różne ciekawe sposoby na życie, zapraszać fajnych ludzi, którzy sami może nie mają odwagi wyjść na zewnątrz ze swoją wiedzą czy doświadczeniami, a warto ich przedstawić. Długo mi się wydawało: ja? w radiu? z tymi wszystkimi słuchawkami, mikrofonem, z włączaniem muzyki...? Nie, nie dałabym rady... Aż w końcu kiedyś, po jakimś nagraniu, zdradziłam się z tym moim nieśmiałym marzeniem, na co prowadzący zareagował natychmiast. Kazał mi przyjść w czwartek, i tak to się zaczęło. Na początku był ogromny stres, ale teraz to ja już chyba nie mogę bez tego żyć.

- Radio to intratne zajęcie?

- Ależ ja to robię całkowicie społecznie! Poświęcam mój własny, prywatny czas, za friko. Być może przy okazji też promuję własną osobę i upowszechniam te różne działania, których się podejmuję - ale wszyscy mają taką możliwość. Radio jest otwarte na wszelkie propozycje, które zaakceptuje zespół redakcyjny.

- Dziękuję za rozmowę.

Tekst i zdjęcie: Katarzyna Matla

- Opowiedz, proszę, o projekcie „Cięcie”

- Jego autorką była Iza Moczarna-Pasiek, polska fotografka, która jeździ ze swoimi pracami po całym świecie. Szukała modelek gotowych pokazać swoje ciało po chorobie, a ja byłam akurat w klinice we Wrocławiu. Więc wzięłam z tej kliniki wolne, na jeden dzień, i zrobiliśmy sesję zdjęciową.

Byłam wtedy łysa. Iza wydała potem folder, który objechał wiele miejsc na świecie. Jestem tam naga. Byłam wtedy w trakcie radioterapii i w miejscu, gdzie była moja pierś, mam na zdjęciu takie rysunki, które wyznaczają zakres naświetlania.

- Teraz cię widać na zupełnie innym zdjęciu, w kalendarzu wydanym przez bogatyńskie Amazonki. Z łukiem w ręce i zadziorną czupryną.

- Tak, w ubiegłym roku wydałyśmy własny kalendarz. Najpierw miałam problem ze znalezieniem 12 chętnych pań. Potem okazało się, że pań jest 18... Zrobiliśmy więc kalendarz na półtora roku, obejmujący lata 2015-16. Każda pani miała też popracować nad swoim wizerunkiem. Uwidocznili

lata siedemdziesiąte, a z kolei Marta wystąpiła z córeczką, w strojach baletnic. Maria zawsze marzyła o występach w „Mazowszu” więc ma zdjęcie jako Mazowszanka...

- To musiało słono kosztować?

- Całość kosztowała nas 34 tys. zł. Rozeszło się w sumie 2,5 tys. kalendarzy. Myśmy przeznaczyły na to 19 tys. zł, a 15 tys. otrzymałyśmy od bogatyńskiego urzędu. Te nasze 19 tys. pochodziło ze zbiórki publicznej. Co tu dużo mówić - działałam. Chodziłam po instytucjach, po ludziach, i przekonywałam, że to, co robimy, ma sens. W Polsce działa ok. 250 stowarzyszeń Amazonek. Wystaliśmy każdemu po jednej sztuce, od nas jako gratis. Oddźwięk był niesamowity. Pojechaliśmy w tym roku na pielgrzymkę Amazonek, gdzie spotyka się od 10 do 15 tys. kobiet. Wchodzą stowarzyszenia po kolei, ksiądz je wyczytuje i wita, ale nic się specjalnego poza tym nie dzieje. Gdy weszła Bogatynia, rozległy się nagle wielkie brawa, ze wszystkich stron. Tak, że zrobiliśmy sobie wielką promocję, co przełożyło się też na darowizny z tytułu 1 procenta. W tym

Jeleniogórski Budżet Obywatelski 2016

Głosujemy do 30 listopada

Każdy mieszkaniec Jeleniej Góry, mający ukończone 16 lat, do godziny 10 dnia 30 listopada może oddać swój głos na jeden z projektów zgłoszonych do Budżetu Obywatelskiego 2016. W sumie do dyspozycji obywateli przeznaczono kwotę 1,5 miliona złotych. Z tego 500 tysięcy przypada na realizację wniosków o wartości nie większej niż 50 tysięcy oraz milion złotych na zadania priorytetowe. Jedno priorytetowe zadanie nie może kosztować więcej niż 500 tysięcy.

Poniżej prezentujemy pełną listę projektów priorytetowych wraz z ich krótkim omówieniem.

P.3 Jelenia Góra dla Królowej Sportu – bieżnia lekkoatletyczna w Cieplicach – wartość projektu 500 000 zł.

Projekt zakłada wybudowanie obiektu lekkoatletycznego składającego się z bieżni lekkoatletycznej, skoczni w dal i koła do pchnięcia kulą. Pierwszoplanowym beneficjentem projektu będzie społeczność uczniowska Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych. Jest to grupa 500 osób, która ma 4 lub 3 razy w tygodniu zajęcia wychowania fizycznego. Obiekt będzie otwarty dla mieszkańców Jeleniej Góry, którzy szukają sportowej bieżni do uprawiania rekreacji ruchowej. Po wysiłku będą oni mogli skorzystać z pobliskiego kompleksu basenów „Termy Cieplickie”.

P.5 Budowa tras wspinaczkowych przy „Morskim Oku”, ul. Krośnieńska – 82 000 zł.

W Cieplicach, na zadrzewionym terenie (na tyłach nowego cmentarza) znajdują się dwie skały o wysokości około 20 metrów, a pomiędzy nimi mały zbiornik wodny. Z tych skał próbują korzystać wspinacze skałkowi. Niestety, obecnie teren jest zaniedbany. Wśród okolicznych mieszkańców, spacerowiczów i miłośników wspinaczki skałkowej zrodził się pomysł zagospodarowania „Morskiego Oka”. Projekt przewiduje osadzenie punktów asekuracyjnych, ramowanie skał, usunięcie zagrożeń, wycinkę zbędnych krzewów. Ponadto, oczyszczenie i zabezpieczenie zbiornika wodnego. To pierwszy etap zagospodarowania „Morskiego Oka” które docelowo powinno stać się jednym z bardziej urokliwych miejsc w Cieplicach.

P.6 Remont toalet w Szkole Podstawowej nr 11 – 170 000 zł.

W projekcie chodzi o poprawę funkcjonalności i estetyki toalet, z których korzystają dzieci. Minęło już sporo lat od zbudowania SP 11. Dawny standard nie odpowiada dzisiejszym potrzebom, gdy do szkoły podstawowej chodzą także dzieci 6-letnie. Niejednokrotnie powoduje to u małych chłopców blokadę z korzystania z toalet, co z kolei ma negatywny wpływ na ich zdrowie i komfort nauki.

P.7 Utwardzenie drogi wzdłuż garaży za budynkami mieszkalnymi Paderewskiego 12,14,16,18, z przeznaczeniem na trakt pieszo-rowerowy – 178 000 zł.

Celem jest zbudowanie traktu drogi pomiędzy blokami przy ul. Paderewskiego a kompleksem garaży. Projekt zgłoszony do JBO 2016 przez mieszkańców bloków przy ul. Paderewskiego, ale jego realizacja rozwiązałaby problem przejścia lub przejazdu rowerem pomiędzy całym osiedlem Zabobrze III (pod drogowym wiaduktem), do ulicy Wiejskiej. W niedalekiej przyszłości wyremontowany

trakt połączyłby się z Jeleniogórską Promenadą Bobru.

P.8 Remont ulicy Wiłkomirskiego wraz z parkingami wzdłuż budynków 1,3,5,7 oraz Kiepur 10 i 12 – 480 000 zł.

Projekt polegać ma na wyremontowaniu drogi, istniejących już miejsc parkingowych i zwiększeniu ich liczby. Obecnie nawierzchnia dojazdowej ulicy Wiłkomirskiego, z której korzysta około 3 tysiące mieszkańców, jest dziurawa i przez to niebezpieczna. Nowe oznakowanie przejść dla pieszych oraz zamontowanie spowalniaczy prędkości zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo.

P.9 Remont traktów pieszych między budynkami Elsnera 2 i 4, Moniuszki 7 i Elsnera 2 w kierunku traktu pieszego biegnącego od Elsnera 6 i 8 – 148 000 zł.

Adresatami tego zadania są mieszkańcy okolic ulic Moniuszki i Elsnera, a w szczególności dzieci i młodzież uczęszczająca do Szkoły Podstawowej nr 11. Polegać ma na odbudowie i remoncie istniejących traktów pieszych w celu bezpieczniejszego poruszania się w rejonie ulic Elsnera i Moniuszki w kierunku SP 11 oraz w kierunku centrum osiedla Zabobrze.

P.10 Remont ulicy Wolności na odcinku od budynku 299 od granicy działki 41/1 – 490 002,60 zł.

Ten fragment ul. Wolności to swasty zaułek położony nieopodal Parku Norweskiego. Bloki przy tym odcinku ul. Wolności należą do SM Fampa oraz Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Zadanie polega na przebudowie jezdni betonowej, chodnika i zatok parkingowych z położeniem nowej nawierzchni. Przy tym fragmencie ul. Wolności znajdują się budynki mieszkalne: ul. Wolności 299 (50 rodzin), 307 (30 rodzin), 309 (30 rodzin), 303 (45 rodzin), 305 (40 rodzin), 307 (30 rodzin), XX-lecia 1 (60 rodzin), XX-lecia 2 (60 rodzin), XX-lecia 3 (52 rodziny). Celem zadania jest poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego, mieszkańców i całej społeczności lokalnej. Obecny stan techniczny drogi i chodników stanowi zagrożenie zarówno dla pieszych, jak i transportu dostawczego.

P.12 Poprawa infrastruktury otoczenia szkół w Sobieszowie (wykonanie boiska do gry w tenisa przy Szkole Społecznej oraz remont chodnika przy ulicy Ogrodowej – przed Zespołem Szkół Podstawowych nr 15 i Gimnazjum nr 5) – 380 000 zł.

To projekt zintegrowany, który obejmuje przebudowę ul. Ogrodowej, będącej drogą dojazdową do Zespołu Szkół Podstawowych nr 15, oraz unowocześnienie boiska Szkoły Społecznej przy ul. Bronka Czecha. W przypadku ul. Ogrodowej chodzi o stworzenie możliwości bezpiecznego dowozu do szkoły dzieci i gimnazjalistów. Nie bez znaczenia jest fakt, iż same obiekty

szkolne zostały efektywnie wyremontowane, ale ulica dojazdowa pozostała zrujnowana i niebezpieczna.

Projekt boiska wielofunkcyjnego z nowoczesną nawierzchnią przy Szkole Społecznej został zgłoszony jako „Tenis pod Chojnikiem” i taką funkcję, jako obiekt ogólnodostępny, będzie pełnił w przypadku, gdy zadanie priorytetowe numer P.12 uzyska dofinansowanie w ramach budżetu obywatelskiego 2016.

P.13 Budowa siłowni plenerowej na Osiedlu „Orle” etap II – 125 000 zł.

Projekt przewiduje rozbudowę i doposażenie plenerowej siłowni na Osiedlu Orle. Planuje się zamontowanie nowych urządzeń, oświetlenie terenu, zamontowanie ławek i koszy.

P.14 Jeleniogórską Promenadę Bobru – etap II – 500 000 zł.

Celem projektu jest kontynuowanie zadania rozpoczętego w ramach JBO 2015. Ta oryginalna inicjatywa – Jeleniogórską Promenadę Bobru – jest w realizacji. Wybrana w przetargu firma wykonuje projekt techniczny promenady wraz uzyskaniem pozwolenia na jej budowę. Ze względu na różnorodne kolizje w terenie proces projektowania musiał zostać wydłużony. W II etapie pilotujące to zadanie Stowarzyszenia Jeleniogórską Promenadę Bobru walczy o zagwarantowanie środków na kontynuowanie inwestycji. W II etapie chodzi o uporządkowanie brzegu i wytyczenie traktu pieszo-rowerowego, biegnącego od ulicy Lwóweckiej do Perły Zachodu.

P.16 Budowa Świetlicy Osiedlowej - Goduszyn - 500 000 zł.

Celem jest wybudowanie świetlicy osiedlowej przy ul. Goduszyńskiej 29. Zgodnie z planami Stowarzyszenia Goduszyn, które zgłosiło projekt, świetlica powinna posiadać salę spotkań

mieszkańców, salę zabaw dla dzieci, zaplecze kuchenne, szatnie i toalety. Świetlica znajdzie się w bezpośrednim sąsiedztwie istniejących już obiektów rekreacyjnych w Goduszyń. Będzie służyła dalszej integracji społeczności lokalnej oraz jako miejsce upowszechniania kultury, ale także zaplecze dla zespołów sportowych i grup uprawiających różne formy rekreacji.

P.17 Wykonanie (zakup) i montaż wiat ze stojakami dla rowerów w szkołach podstawowych, gimnazjach i przedszkolach - 258 000 zł.

Celem jest wyposażenie kilkunastu placówek szkolnych i przedszkolnych miasta Jelenia Góra w stojaki i wiaty do rowerów i wózków. Poprawiłoby to bezpieczeństwo przy placówkach oświatowych poprzez zwiększenie liczby uczniów i nauczycieli korzystających z jednośladów w drodze do szkoły. Możliwość bezpiecznego zaparkowania roweru lub wózka przy szkole lub przedszkolu sprzyjałaby rozwojowi zdrowego stylu życia.

P.18 Poprawa warunków bezpieczeństwa i estetyki przy Szkole Podstawowej nr 6 im. Włodzimierza Puchalskiego - 400 000 zł.

Zadanie ma poprawić bezpieczeństwo uczniów, pracowników i gości odwiedzających szkołę. Obecnie plac przed szkołą ma bardzo nierówną nawierzchnię. Brak parkingu i wytoczonej trasy dojazdowej stwarza zagrożenie. Przy tak dużej jak obecnie liczbie samochodów dowożących dzieci przez rodziców brak parkingu przy obiekcie, jakim jest szkoła - jest sytuacją nienaturalną i rzadko już spotykaną. Wjazd, parking oraz dojście do budynku szkoły wymaga zmiany nawierzchni, która jest nierówna, z licznymi dziurami i wystającymi płytami.

Andrzej Marchowski, naczelnik Wydziału Dialogu i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Jelenia Góra

- Publiczne prezentacje projektów do Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego 2016 to bardzo dobry pomysł. Wszyscy wnioskodawcy są dobrze przygotowani do prezentacji. Niektórzy mieli specjalne, komputerowe opracowania. Dodatkowo - korzystając z Geoportalu ze strony internetowej miasta Jelenia Góra - na bieżąco wskazywaliśmy lokalizację omawianych projektów i ich otoczenie. Każdą prezentację projekt obowiązywała dyscyplina czasowa - wypowiedź mogła trwać do 5 minut. Drugie tyle czasu przeznaczono na pytania z sali. Widać było, że pomysły i projekty nie powstały z przypadku. Na każdym spotkaniu i praktycznie do każdego projektu były pytania i uwagi. Dodatkowo prezentacje wniosków do JBO 2016 miały charakter edukacyjny. Jeleniogórzanie, którzy się tym interesują, mogli się dowiedzieć, jak napisać wniosek, jak go pomysłowo nazwać, aby trafił do wyobraźni głosujących. Myślę, że ci z mieszkańców, którzy przyszedli i do JCK na ulicę Bankową, i do MDK „Muflon”, nie nudzili się i nie żalują, bo widać było emocje przy prezentacji i omawianiu projektów. Warto było poznać całkiem sporą grupę jeleniogórzan, którzy mają społeczny zapał. Chcą zrobić coś pożytecznego dla siebie i środowiska. Wielu z nich to naturalni liderzy.



W MDK „Muflon” udało nam się sfotografować wszystkich, którzy prezentowali przygotowane przez siebie projekty. Autorom mniejszych wniosków, tzw. projektów dodatkowych o wartości do 50 tysięcy złotych, na spotkaniu w Muflonie przekazano dobrą informację. Wszystkie te projekty uzyskały zapewnienia dofinansowania. Wzbudziło to uzasadnioną radość wnioskodawców.

Jeleniogórski Budżet Obywatelski 2016

Głosowanie na najlepsze zadanie w Jeleniogórskim Budżecie Obywatelskim 2016

Kiedy głosujemy?

Głosowanie w ramach Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego 2016 rozpoczęło się 23 listopada, a zakończy o godz. 10 w dniu 30 listopada. Głosujemy tylko na jeden projekt priorytetowy.

Kto ma prawo głosu?

Głosować może każdy obywatel Jeleniej Góry, zameldowany na stałe lub czasowo, który ukończył 16. rok życia w dniu rozpoczęcia głosowania, czyli 23 listopada.

Jak głosujemy?

Należy wejść na stronę internetową www.jeleniagora.pl. Wybrać zakładkę „Jeleniogórski Budżet Obywatelski 2016 Mieszkańcy Decydują”. System będzie wymagał od nas wpisania nazwiska, imienia i numeru PESEL. Na podstawie tych danych odbędzie się identyfikacja osoby głosującej. Pojawi się informacja, że nie głosujemy na zadania dodatkowe (wszystkie zakwalifikowane projekty dodatkowe mają zapewnione finansowanie). Następnie zobaczymy listę projektów priorytetowych: od numeru 3 do 18. Osoba głosująca będzie mogła wskazać tylko jeden projekt. Na koniec pojawi się pytanie. „Czy głos ma zostać wysłany?” Należy to potwierdzić kliknięciem.

Organizatorzy JBO 2016 zapewniają, że wszystkie dane głosujących są zabezpieczone. Gwarantuje to bezpieczeństwo danych osobowych. Nie ma ryzyka, aby dane głosujących były wykorzystywane w jakikolwiek inny sposób.

Gdzie głosujemy?

Możemy zagłosować z domu, z pracy, ze szkoły. Wszędzie tam, gdzie mamy dostęp do komputera z internetem. Dla osób, które mają problem z dostępem do internetu, przygotowano 10 punktów z ogólnodostępnymi stanowiskami do głosowania elektronicznego.

Oto te punkty:

1. Urząd Miasta Jelenia Góra (przebudowa Ratusza, pok. nr 1) - Plac Ratuszowy 58

2. Urząd Miasta Jelenia Góra (Centrum Obsługi Klienta) - ul. Ptasia 6 A

godziny otwarcia:

poniedziałek-środa 7.30-15.30

czwartek 7.30-16.30

piątek 7.30-14.30

3. Książnica Karkonoska - ul. Bankowa 27 (czytelnia, I piętro)

godziny otwarcia:

poniedziałek-piątek 08.00-18.00

sobota 9.00-14.00

4. Filia nr 3 Książnicy Karkonoskiej - ul. Ludomira Różyckiego 45.

godziny otwarcia :

poniedziałek, wtorek, czwartek,

piątek 10.00-18.00

środa 9.00-16.00

sobota 9.00-14.00

6. Filia nr 5 Książnicy Karkonoskiej - ul. Cieplicka 172

godziny otwarcia:

poniedziałek, piątek 10.00-18.00

wtorek, czwartek 9.00-16.00

7. Filia nr 6 Książnicy Karkonoskiej - ul. Wrocławska 71

godziny otwarcia:

poniedziałek, piątek 10.00-18.00

wtorek, czwartek 9.00-16.00

8. Filia nr 8 Książnicy Karkonoskiej - ul. Sygietyńskiego 7

godziny otwarcia:

poniedziałek, piątek 10.00-18.00

wtorek, czwartek 9.00-16.00

9. Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Administracja I - ul. Ludomira Różyckiego 19

godziny otwarcia:

poniedziałek 10.00-17.00

wtorek, środa, piątek

7.00-15.00

czwartek 7.00-17.00

10. Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Administracja II - ul. Tadeusza Sygietyńskiego 1

godziny otwarcia:

poniedziałek 10.00-17.00

wtorek, środa, piątek

7.00-15.00

czwartek 7.00-17.00

godziny otwarcia:

poniedziałek, piątek 10.00-18.00

wtorek, czwartek 9.00-16.00

9. Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Administracja I - ul. Ludomira Różyckiego 19

godziny otwarcia:

poniedziałek 10.00-17.00

wtorek, środa, piątek

7.00-15.00

czwartek 7.00-17.00

godziny otwarcia:

poniedziałek, piątek 10.00-18.00

wtorek, czwartek 9.00-16.00

9. Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Administracja I - ul. Ludomira Różyckiego 19

godziny otwarcia:

poniedziałek 10.00-17.00

wtorek, środa, piątek

7.00-15.00

czwartek 7.00-17.00

godziny otwarcia:

poniedziałek, piątek 10.00-18.00

wtorek, czwartek 9.00-16.00

W Jeleniogórskim Budżecie Obywatelskim na rok 2016 mamy grupę osób - wnioskodawców, które już osiągnęły swój cel. Są oni pewni otrzymania dofinansowania. Stało się tak, gdyż zgodnie z regulaminem JBO 2016 na tzw. dodatkowe projekty, o wartości do 50 tysięcy złotych, przeznaczono kwotę 500 tysięcy złotych. Na etapie zbierania wniosków oraz oceny ich wykonalności okazało się, że łączna wartość małych (dodatkowych) projektów, o jakie wnioskowali mieszkańcy Jeleniej Góry, wyniosła 477 tysięcy złotych. W tej sytuacji obywatelskie głosowanie - komu dać dofinansowanie, a komu nie - jest zbędne. Wszystkie projekty dodatkowe (o ile spełniają wymagania regulaminu JBO 2016) otrzymają dofinansowanie.

Takich pewnych już dofinansowania projektów dodatkowych jest 10. Oto niektóre z nich.

Park dla Psów Zabobrze

Miłośników psów z północnej części osiedla Zabobrze z pewnością ucieszy realizacja pomysłu Marty Zglenickiej i Tomasza Prylla. Ich projekt dotyczy urządzenia ogrodzonego wybiegu dla psów w okolicach szutrowej drogi prowadzącej w kierunku Góry Szybocowej. Jak usłyszeliśmy w trakcie publicznej prezentacji: „Miejsce to powstanie, żeby psy nie biegały luzem po osiedlach i miały miejsce do zabawy, treningów i socjalizacji, podobne do tych w innych miejscowościach. Lokalizacja nasza nie koliduje z alejkami spacerowymi, posiada dogodny dojazd, dostęp do wody, a także w przypadku urazów, w odległości

stu metrów znajduje się całodobowy gabinet weterynaryjny”. Pomysł stworzenia takiego wybiegu i zgłoszenia go do JBO 2016 zrodził się podczas wspólnych spotkań „psiarzy” właśnie w tej okolicy Zabobrze. Będzie to pierwsza w Jeleniej Górze (miejmy nadzieję, nie ostatnia) próba stworzenia warunków zgodnej koegzystencji psów i ich właścicieli z pozostałymi mieszkańcami dużego kompleksu mieszkaniowego, jakim jest osiedle Zabobrze.

„Olimpionik 8” Liga Sportowa Dyscyplin Nietypowych.

Ciekawy projekt - pewny już dofinansowania - zgłosił i zaprezentował Paweł Łukaszewicz, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 8. Od kilku lat prowadzi on ligę sportową dyscyplin, które mają wzbudzać zainteresowanie wśród dzieci i młodzieży. Ich nie-

typowość ma zachęcić jak najwięcej uczestników do udziału w czynnej zabawie sportowej. Za kwotę 20 tys. złotych, jaką „Olimpionik 8” otrzyma z Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego, zakupiony zostanie nowy sprzęt sportowy, typu kręgle, liny, unikalne przyrządy.

Festyn z okazji Dnia Dziecka

W ramach JBO 2016 Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa zdecydowała się „zawalczyć” o kwotę 50 tys. złotych na organizację dwóch osiedlowych festynów. Zorganizują je w formie wolontariatu spółdzielcy i pracownicy JSM-ki. Środki z budżetu obywatelskiego - które na pewno otrzymają - pozwolą na sfinansowanie występów ciekawych zespołów estradowych, zakupienie nagród, zgromadzenie na festynie szczególnych atrakcji.

Oto autorzy niektórych projektów



Mateusz Caban zgłosił i uzyskał dofinansowanie projektu „Rowerowa Jelenia Góra - wykonanie śluz rowerowych na najważniejszych skrzyżowaniach”.



Maria Jęczynek, prezes Stowarzyszenia Goduszyń, zgłosiła dwa projekty: budowę Świetlicy Osiedlowej przy ul. Goduszyńskiej oraz parkingu przy goduszyńskiej kaplicy.



Zbigniew Leszek i Krzysztof Pík z Izersko-Karkonoskiego Towarzystwa Rowerowego, złożyli wniosek i otrzymali dofinansowanie na wykonanie jeleniogórskich, reprezentacyjnych 350 koszulek dla rowerzystów i 400 koszulek dla biegaczy z herbem i logo miasta Jelenia Góra.



Alicja Watkowska, która przedstawiła się jako Mama, uzyskała dofinansowanie na urządzenie placu zabaw w Sobieszowie, w okolicach ulicy Tetmajera. Wniosek zgłosiła jedna Mama, a korzystających będzie wielu.

Z autu

Plankton

W ubiegły piątek byłem na premierze spektaklu „Audycja III, czyli Raj Eskimosów”, najnowszej produkcji Teatru im. C.K. Norwida. To była wyjątkowa premiera, ponieważ nie było na niej aktorów.

Twórcami scenicznej realizacji tekstu Bogusława Schaeffera są Renata Pałys, Maciej Tomaszewski oraz Wojciech Ziemiański. Mowa o aktorach, którzy swego czasu byli bardzo udani, służył temu, aby ów fakt przypomnieć oraz uczcić 35 lat pracy scenicznej Renaty Pałys. Nie jestem fanem jubileuszowych i oblatanych lukrem pochwał pomp. Nie chodzi również o podbijanie karty obecności, lecz snujący się samotnie po foyer dyrektor teatru, tony bankietowego jedzonka wyrzucanego potem do kubła... wszystko to robiło smutne wrażenie. Za wyjątkiem jednego jeleniogórskiego aktora, który z powodu jubileuszu reprezentował garniturem ZASP, trudno mi było dostrzec kogoś jeszcze z norwidowskiego zespołu aktorskiego, a podobno poziom cukru mam w normie. Podsumowując, spieszymy się kochać premiery, tak szybko przestają być świętem - zwłaszcza dla branży teatralnej. Slabo, jak mawia młodzież.

Jak to jest, że ludzie sztuki, którzy z jednej strony narzekają na niskie uczestnictwo społeczeństwa w życiu kulturalnym, sami w nim nie uczestniczą i, co ważniejsze, nie wspierają się środowiskowo, zwłaszcza teraz, w nowej i jakże turbonarodowej polskiej rzeczywistości? Dla jasności, problem ten nie dotyczy tylko aktorów, ale wszystkich naszych lokalnych artystów. Wystarczy spojrzeć, jak „oblegane” są przez karkonoskich artystów chociażby wernisaże. A przecież premiery, wernisaże są dobrą okazją do rozmowy.

Pamiętam, jak podczas tegorocznego Regionalnego Kongresu Kultury wiele osób mówiło z radością o istnieniu w Karkonoszach „środowiska artystów”. A że „środowisko” duże jest. A że „środowisko” płodne jest. A że „środowisko” to, tamto i siamto... Tylko gdzie ono jest? Pewnie knuje pod oszronionymi gałęziami kosodrzewiny, aby nagle wyjść i zaatakować znieznaną, niczym bojówka partyzancka. Czy tak? Jeśli więc rozumieć środowisko jako grupę osób, która wzajemnie się wspiera, wywiera presję na rządzących w obszarze polityki kulturalnej i wspólnie dyskutuje, to takie środowisko artystów na naszym terenie nie istnieje.

Nasi lokalni artyści przypominają plankton. Jak podaje niezastąpiona Wikipedia, plankton to „zespół organizmów żywych unoszących się w wodzie. Nawet jeśli mają narządy ruchu, to są one zbyt słabe, by organizmy te mogły się aktywnie przeciwstawić prądom wodnym i wiatrom, wystarczają natomiast do biernego utrzymywania się w stanie zawieszenia”. Z kolei przeciwieństwem planktonu jest nekton, czyli „wszystkie zwierzęta zdolne do poruszania się wbrew prądom wodnym”. Uwaga, do nektonu należą także ludzie! Życzę więc artystom, aby stali się ludźmi, zaczęli się sobą nawzajem interesować i zwyczajnie bywać w instytucjach kultury. Tylko tyle i aż tyle.

Wojciech Wojciechowski

Sentymentalny powrót do Teatru Norwida

Renata Pałys świętowała jubileusz 35 lat pracy na scenie premierą „Audycja III, czyli Raj Eskimosów” Bogusława Schaeffera na Scenie Studyjnej Teatru Norwida w Jeleniej Górze, w piątkowy wieczór, 20 listopada. Spektakl wyreżyserował Wojciech Ziemiański. Partnerem scenicznym jubilatki był Maciej Tomaszewski.

Premierowa publiczność salwami śmiechu i gromkimi brawami głosowała za schaefferowską rozrywką na scenie. „Audycja III, czyli Raj Eskimosów” okazała się dobrym materiałem dla aktorskich popisów.

Jak to u Schaeffera bywa, spektakl rozpoczął się dywagacjami na temat teorii muzyki. Pretekst, aby „prelegent” mógł uwodzić widzów własną opowieścią. A właściwie dialogiem na dwoje. Dialogiem, gdzie On i Ona - jego uczennica i muza - rozmawiają o relacjach damsko-męskich i upragnionym raj, który gdzieś tam w świecie Eskimosów się zdarza. I trzeba przyznać, że określenie „on i ona rozmawiają” jest nieadekwatne do tego, co dzieje się na scenie. Aktorzy uwodzą widzów, żonglując kreowanymi postaciami, grą, dowcipem, absurdem, dobrym kontaktem z publicznością.

Premiera związana z jubileuszem wrocławskiej aktorki, znanej nie tylko z pracy w teatrach wrocławskich, legnickim, wałbrzyskim, ale i w filmach, nieprzypadkowo miała miejsce w Jeleniej Górze. „To podróż sentymentalna” - mówiła aktorka tuż przed premierą. Swoją pracę artystyczną zaczynała bowiem przed 35 laty właśnie na jeleniogórskiej scenie.

- Pracowałam tu tylko jeden, ale bardzo ważny dla mnie sezon i dlatego chciałam tu wrócić - zdradziła Renata Pałys.

Pierwszym spektaklem, w którym zagrała młoda absolwentka wrocławskiej szkoły aktorskiej w 1980 roku, w jeleniogórskim teatrze, był kabaret „Odnowa” w reżyserii Jana Pietrzaka i na podstawie jego tekstów.

- To był czarowny, choć tak niespokojny czas. Ludzie płakali na tym kabarecie. Na finał śpiewaliśmy piosenkę „Żeby Polska była Polską”. Nie zapomnę tego do końca życia - wspomina Renata Pałys swój pierwszy zawodowy sezon teatralny. W Jeleniej Górze zagrała także w bajce „Słoneczny kraj” i „Opowieściach Lasku Wiedeńskiego”. O czasie spędzonym na jeleniogórskiej scenie mówi:

- To była dla mnie bardzo dobra szkoła pokory, szacunku dla starszych kolegów, pokory przed widownią, możliwości podciągnięcia warsztatu. Teatr w Jeleniej



Renacie Pałys w jubileuszowym spektaklu partneruje Maciej Tomaszewski.

Górze za dyrekcji Aliny Obidniak był idealnym miejscem na start. To właśnie tutaj wiele się działo, można było spotkać teatry z Polski i świata, uczestniczyć z nimi w stażach aktorskich.

Także dla scenicznego partnera Renaty Pałys w spektaklu „Audycja III, czyli Raj Eskimosów” - Macieja Tomaszewskiego, scena jeleniogórska była startem do przygody z aktorstwem. Po maturze, jeszcze przed rozpoczęciem studiów ak-

torskich we Wrocławiu, a po nieudanym starcie na łódzką „filmówkę”, przez rok był adeptem w jeleniogórskim teatrze.

A i dla reżysera spektaklu, Wojciecha Ziemiańskiego, Schaeffer na jeleniogórskiej scenie był w pewnym sensie sentymentalnym powrotem. Reżyser przez dwa sezony w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych był związany z tą sceną, gdzie w 1986 roku współrealizował „Audycję”.

MPP

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 24 listopada) w DKF „Klapy” „Ognie w polu”, japoński dramat wojenny. Za tydzień (wtorek, 1 grudnia) film, na który nie trzeba zachęcać: „11 minut” Jerzego Skolimowskiego. Początek seansów godz. 18:00.

W Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. W środowy wieczór, 25 listopada Duo „JAK Amadeusz”, a w piątek, 27 listopada Jacek Borowicz w programie „Ballady prywatne”. Początek koncertów o godz. 19:30.

Prelekcja Bolesława Osipika „Podróże rowerowe po Europie” jutro (środa, 25 listopada, o godz. 16:00) w Klubie Seniora „Młodzi duchem”, w Przystani Twórczej.

W czwartek (26 listopada) w Muzeum Przyrodniczym wieczorna prelekcja w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem tematem będzie „Gruzińska Supra”, a prelegentem Tomasz Jamiołkowski. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

Koncert muzyki i tańca irlandzkiego „Celtic Dream” w wykonaniu zespołu Carrantuohill, solistów i tancerzy z grupy Salake w piątek, 27 listopada, o godz. 19:00 w Filharmonii Dolnośląskiej.

Dolnośląska akcja artystyczna „Czytajmy dramaty!” w JCK, w sobotę 28 listopada, o godz. 18:00. Akcja ma skłonić widzów teatralnych do przedstawienia

artystom swojej tekstowej „listy życzeń”. Po trzech czytaniach zaproponowanych przez widzów dramatów zespół aktorski przyzna nagrodę dla najciekawszego tekstu i uzasadnienia jego wyboru przez widza.

27 listopada (piątek), o godz. 18:00 w ciepłym LO im Norwida kolejna odsłona „Słomów Poetyckich” (czyli publicznej rywalizacji poetów-performerów), teraz w formie show lirycznego. Pojedynkowi na strofy towarzyszy występ zespołu muzycznego.

Stare Dobre Małżeństwo - koncert tej bardzo popularnej grupy, wykonującej utwory z kręgu poezji śpiewanej, w sobotę 28 listopada o godz. 19:00 w JCK.

Koncert „Perły baroku”, w którym B. Wasiucionek, M. Wasiucionek, M. Kołendo i B. Sas oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod dykcją Artura Kozy grać będą Bacha i Pachelbela, w niedzielę, 29 listopada, o godz. 10:30 w Filharmonii Dolnośląskiej. To w ramach cyklu „Filharmonia rodzinna”.

Stanisław Dąbrowski w swojej prelekcji z pokazem multimedialnym opowie o „Buenos Aires - Mieście Pomyślnych Wiatrów, część V”. To w poniedziałek, 30 listopada o godz. 17:00, w kawiarni „Muza” ODK „Zabobrze”.

Wystawa „Szlakiem II Brygady Legionów” w Muzeum Przyrodniczym dostępna jeszcze będzie do niedzieli, 29 listopada.

Do 30 listopada (poniedziałek) w osiedlowych bibliotekach trwają wystawy tematyczne. I tak: wystawa prac Bogusławy Olszak do obejrzenia w filii nr 6 przy ul. Wrocławskiej 71; wystawa zielników wykonanych przez dzieci i młodzież,

laureatów konkursu „Cieplicki zielnik” - w filii nr 4, Plac Piastowski 32, gdzie także zobaczyć będzie można wystawę fotografii „Cieplice z lotu ptaka”.

Do przyszłego wtorku (1 grudnia) w Muzeum Karkonoskim można jeszcze oglądać wystawę „Tradycje w przestrzeni czasu. 70-lecie Wielkiej Wędrówki”. Muzeum Karkonoskie tą wystawą pokazuje trwałość wartości kultury tradycyjnej przeniesionej na zachodnie ziemie Polski po 1945 roku przez osiedleńców z regionów II Rzeczypospolitej oraz polskich reemigrantów z Bośni i Bukowiny. W ramach wystawy w piątek, 27 listopada, piernikarski warsztat rękodzielniczy.

Jutro (środa, 25 listopada) w Galerii „Muflon” otwarcie wystawy baśniowo-surrealistycznego malarstwa Matyldy Koneckiej. Wernisaż o godz. 17:00, wystawa będzie czynna do 15 stycznia.

Trzy osobowości, trzy techniki, trzy perspektywy artystyczne są kanwą wystawy „Trzy spojrzenia” (Natalii Kryszpin, Wiktora Staszaka, Olgi Orlińskiej-Szczyżowskiej), którą od piątku 27 listopada można oglądać w Muzeum Karkonoskim. Wernisaż godz. 17:00, a ekspozycja będzie czynna do 31 grudnia.

W piątek (27 listopada) także otwarcie wystawy fotografii Janusza Moniatowicza „W ciszy pracowni Józefa Sudka”: w Galerii „Korytarz” JCK, wernisaż godz. 17:00, ekspozycja czynna do 30 grudnia.

BOLESŁAWIEC „Aktorem w płot” - nowy wspólny program kabaretów Jurki i Hrabi, w czwartek, 26 listopada o godz. 19:00 w sali Forum,

SZKLARSKA PORĘBA

Dziesiąty jubileusz powstania zespołu „Foliba” to okazja do Koncertu Jubileuszowego, którego można będzie wysłuchać w Rodzinnym Parku Rozrywki Esplanada w piątek, 27 listopada. Początek godz. 20:00.

WOJANÓW

28 listopada (sobota) okazja, by spędzić wieczór z mistrzowsko interpretującym poezję śpiewaną zespołem „U Studni” - w Pałacu Wojanów, o godz. 18:00.

ZGORZELEC

W sobotę, 28 listopada, o godz. 17:00 w Europejskim Centrum Edukacyjno-Kulturalnym Zgorzelec-Görlitz Meetingpoint Music Messiaen koncert zespołu celtyckiego Rhiannon.

Kończą się Zgorzeleckie Spotkania z Teatrem. Ich ostatnim akcentem będzie sobotni (28 listopada) spektakl muzyczny „Towarzysze Czas Wstawac”: Lech Dyblik zaśpiewa piosenki A. Galicza W. Wysokiego. Dom Kultury, godz. 18:00.

„Wszystko ma swój czas” to przesłanie koncertu jubileuszowego z okazji 35-lecia istnienia legendy polskiego rocka - zespołu „Perfect”. 29 listopada „Perfect” chce obchodzić ten wyjątkowy jubileusz z publicznością w Zgorzelcu. To będzie przedostatni - 29. - koncert trwającej od początku roku trasy po - jak twierdzą muzycy - najlepszych miejscach koncertowych w Polsce. 29 listopada (niedziela) o godz. 18.15 w PGE Turów Arena w Zgorzelcu.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA

KIERMASZ ADWENTOWY

5.-6. grudnia
12.-13. grudnia

godz. 11-17

w Pałacu i na Folwarku Łomnica

TEATR NASZ
Kraina dobrego humoru

26 Pomarańcze i mandarynki, czyli powtórka z Grechuty
czwartek, 19:00 / Miejsce: Restauracja MoTTo Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

27 Nasza klasa
piątek, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

28 Nasza klasa
sobota, 19:00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC: 502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl

TeatrNaszMichalowice

Estrada międzynarodowa

Goście z wielkiego, muzycznego świata w jeleniogórskiej filharmonii pojawiają się dość często. Tak liczne grono znakomitych artystów z zagranicy, jacy koncertować będą na naszej estradzie w grudniu, w tak krótkim czasie nie udało się dotąd zgromadzić! Jeszcze do końca tego roku melomani będą mogli posłuchać różnorodnej muzyki w wykonaniu jeleniogórskich instrumentalistów oraz świetnych solistów z Grecji, Niemiec, Rosji, USA, Japonii i Tajlandii.

W repertuarze Filharmonii Dolnośląskiej nie może zabraknąć akcentów korespondujących z atmosferą zbliżających się świąt. Wszystko to sprawia, że w koncertowym kalendarzu najbliższych tygodni każdy powinien znaleźć coś dla siebie. Decyzji, na co wybrać się warto, nie należy zbyt długo zwlekać. Bilety na atrakcyjne grudniowe koncerty, z programami pełnymi hitów, sprzedają się zazwyczaj znakomicie, więc warto zadbać o nie jak najwcześniej.

Serię grudniowych wydarzeń muzycznych, jakich nie można przegapić, otwiera koncert wypełniony w całości dziełami muzycznego geniusza – **Wolfganga Amadeusza Mozarta**. W gronie wykonawców, obok **Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej**, która w **środe (!) 2 grudnia** grać będzie pod batutą **Dariusza Mikulskiego**, trójka znakomitych solistów: rosyjska skrzypaczka **Ksenia Dubrovskaya**, grecka pianistka **Maria Yavroumi** oraz wielka gwiazda sceny muzycznej, słynny niemiecki dyrygent i pianista – **Justus Frantz**.

Justus Frantz w ubiegłym roku obchodził swoje 70. urodziny. Od dziesięcioleci oklaskiwany jest na estradach koncertowych wszystkich kontynentów, jako genialny pianista, dyrygent, wizjoner i promotor muzyki klasycznej oraz twórca słynnych dziś festiwali.

Urodził się na terenach dzisiejszej Polski, w miejscowości Hohensalza, która po wojnie zmieniła nazwę na Inowrocław. Historia jego rodziny mocno wpisuje się w burzliwe dzieje XX-wiecznej Europy. Uwagę szerokiej publiczności

ści zdobył w 1967 roku, wygrywając Międzynarodowy Konkurs Muzyczny ARD w Monachium. Przełomem w jego karierze artystycznej był rok 1970, kiedy to zaproszony został przez Herberta von Karajana do odbycia serii koncertów z orkiestrami Berliner Philharmoniker, Wiener Philharmoniker czy Orchestre

jako solistka i kameralistka. W grudniu ubiegłego roku zagrała premierowy koncert w Berlinie, gdzie wspólnie z Orkiestrą Filharmonii Dolnośląskiej wykonała Koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina.

Trzecia solistka, która także tego dnia wystąpi przed jeleniogórską publicznością, Ksenia Dubrovskaya, ukończyła



Już 2 grudnia, podczas koncertu zatytułowanego „Geniusz Mozarta”, wspólnie z naszymi filharmonikami zagra słynny niemiecki pianista i dyrygent Justus Franz.

de Paris. Wspólne występy w Stanach Zjednoczonych z New York Philharmonic Orchestra w 1975 roku zaowocowały twórczą przyjaźnią Justusa Franza oraz genialnego amerykańskiego kompozytora i dyrygenta Leonarda Bernsteina.

Justus Frantz jest założycielem i dyrektorem artystycznym inspirowanej przez Leonarda Bernsteina i Yehudi Menuhina orkiestry Philharmonie der Nationen, z którą wystąpił na ponad 1000 koncertach, m.in. w sali Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku, na koncercie charytatywnym „Michael Jackson i przyjaciele”, na Stadionie Olimpijskim w Monachium czy podczas ekskluzywnego koncertu dla papieża Jana Pawła II. Koncerty te były nie tylko wydarzeniami artystycznymi z najwyższej półki, ale też symbolicznymi akcentami współistnienia i współpracy skonfliktowanych narodów. Przy wspólnych pulpitych muzykowali bowiem razem np. Izraelita z Palestyńczykiem czy Rosjanin z Czeczenem. Justus Frantz regularnie współpracuje z najbardziej renomowanymi orkiestrami i teatrami operowymi na całym świecie. Od 2013 roku pełni funkcję Dyrektora Artystycznego i pierwszego dyrygenta orkiestry Israel Sinfonietta Beer Sheva w Izraelu.

Tego samego wieczoru co Justus Frantz, przy fortepianie w jeleniogórskiej sali koncertowej zasiądzie Maria Yavroumi, zaliczana do grona najbardziej utalentowanych pianistów greckich. Artystka urodziła się w Trypolisie. Kształciła się w Konserwatorium w Attikon Dimitris Tountas, na Uniwersytecie Macedońskim w Salonikach i na Uniwersytecie Nova w Lizbonie oraz Royal College of Music w Londynie. Od lat z powodzeniem koncertuje w całej Europie z zespołami orkiestrowymi,

Państwowe Konserwatorium w Moskwie oraz Wyższą szkołę Muzyczną w Żurychu. Jest laureatką i jurorką wielu konkursów muzycznych. Regularnie występuje na wielu renomowanych, europejskich festiwalach. Gra na skrzypcach zbudowanych przez Giovanniego Battistę Gabriellę w 1770 roku, użyczonych jej przez niemiecką Fundację Reinholda Wurtha.

Szczegółowy program muzycznego wieczoru, zatytułowanego „Geniusz Mozarta”, w kalendarzu koncertowym publikowanym obok.

Słynni soliści wystąpią też podczas trzech innych grudniowych koncertów jeleniogórskiej orkiestry. W ramach **II Dni Muzyki Amerykańskiej, 11 grudnia** z naszym zespołem zagra ceniony pianista z oceanu **Neal Larrabee**. Podczas Koncertu Świątecznego zaplanowanego na **czwartek, 17 grudnia**, jeleniogórcy filharmonicy zagrają pod batutą znanego japońskiego dyrygenta **Chikary Imamury**. Jako solista wystąpi natomiast grecki skrzypek **Omiros Yavroumis**. Podczas Gali Sylwestrowej w **środe, 30 grudnia**, na wiolonczeli zagra **Tapalin Charoensook** z Tajlandii, a na lirze **Nikos Xanthoulis** z Grecji. Na estradzie zobaczymy też polskich solistów.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na koncert „Geniusz Mozarta”, otwierający cykl grudniowych koncertów Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w poniedziałek, 30 listopada, po godz. 13.00 Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!



Koncertowy kalendarz GRUDZIEŃ 2015

2 grudnia, środa, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
GENIUSZ MOZARTA
wykonawcy:
Dariusz Mikulski - waltornia, dyrygent
Justus Frantz (Niemcy) - fortepian
Maria Yavroumi (Grecja) - fortepian
Ksenia Dubrovskaya (Rosja) - skrzypce
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Wolfgang Amadeus Mozart - Uwertura do opery *Wesele Figara*, Koncert waltorniowy Es-dur KV 447, Koncert skrzypcowy D-dur KV 218, Koncert fortepianowy A-dur KV 488, Koncert na 2 fortepiany Es-dur KV 365
cena biletu: 50 zł

6 grudnia, niedziela, godz. 10.30, 12.30 Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:
Marzena Wysocka - skrzypce
Anna Mazur - flet
Marek Zjawin - klarnet
Wojciech Kiełpiński - waltornia
Dominika Górniok - harfa
Daria Wyrostek-Pelc - fortepian
Agnieszka Gierus - prowadzenie
Dominika Łukasiewicz - prowadzenie
program:
ŚPIĄCA KRÓLEWNA
cena biletu: 11 zł

10 grudnia, czwartek, godz. 19.00, Zdrojowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze-Cieplicach
ZDROJOWY CZWARTEK Z FILHARMONIĄ W ZDROJOWYM TEATRZE ANIMACJI
wykonawcy:
Krzysztof Rogacewicz - śpiew, prowadzenie
Paweł Sikora - instrumenty klawiszowe
Maksymilian Rogacewicz - fagot
program:
PASTORAŁKI Tytusa Czyżewskiego
cena biletu: 20 zł

11 grudnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
II DNI MUZYKI AMERYKAŃSKIEJ
wykonawcy:
Piotr Gajewski - dyrygent
Neal Larrabee (USA) - fortepian
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej

program:
Leonard Bernstein - Tańce symfoniczne z *West Side Story*
George Gershwin - Poemat symfoniczny *Amerykanin w Paryżu*, Koncert fortepianowy F-dur
cena biletu: 30 zł

17 grudnia, czwartek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
KONCERT ŚWIĄTECZNY
wykonawcy:
Chikara Imamura (Japonia) - dyrygent
Omiros Yavroumis (Grecja) - skrzypce
Agata Juryś - altówka
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Johann Pachelbel - Kanon D-dur
Jan Sebastian Bach - Aria na strunie G z III Suity orkiestrowej D-dur
Richard Wagner - *Idylla Zygryda*
Wolfgang Amadeus Mozart - Symfonia koncertująca Es-dur KV 364 na skrzypce i altówkę
Franz Schubert - V Symfonia B-dur
cena biletu: 30 zł

18 grudnia, piątek, godz. 10.00, 12.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
FILHARMONIA MŁODYCH
wykonawcy:
Mieczysław Unger - dyrygent
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
ŚWIĄTECZNE OPOWIEŚCI m.in. **Jan Sebastian Bach** - Aria na strunie G z III Suity orkiestrowej D-dur
Johann Pachelbel - Kanon D-dur
koncerty zamknięte

30 grudnia, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD
GALA SYLWESTROWA
wykonawcy:
Dariusz Mikulski - dyrygent, prowadzenie
Małgorzata Kulińska - sopran
Tapalin Charoensook (Tajlandia) - wiolonczela
Nikos Xanthoulis (Grecja) - lira
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
m.in. **Wolfgang Amadeus Mozart**, **Joseph Haydn**, **Nikos Xanthoulis** oraz muzyka rodziny **Straussów**
cena biletu: 80 zł

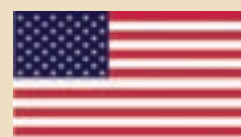


Podczas Gali Sylwestrowej 30 grudnia w jeleniogórskiej sali koncertowej wystąpi wiolonczelistka z Tajlandii - Tapalin Charoensook.

Partnerzy koncertów:



Darczyńca:



Konsulat Stanów Zjednoczonych w Krakowie

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego

Sprzedaż biletów w kasie Filharmonii, ul. Piłsudskiego 60, tel. 75 75 381 65. Kasa biletowa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 13.00-16.00 oraz w dni koncertowe od 13.00 do rozpoczęcia koncertu; e-mail: rezerwacja@filharmonia.jgora.pl, http://www.filharmonia.jgora.pl.

W piątek kasa biletowa czynna także w przerwie koncertu. Organizacja widowni: 75 75 381 61.

Upzejmie informujemy, że repertuar oraz udział wykonawców mogą ulec zmianom z przyczyn niezależnych od Filharmonii.



DOLNY ŚLĄSK

INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

O budowaniu tożsamości na „obcej ziemi”

Dolny Śląsk jest regionem o przerwanej ciągłości osadniczej. Pamiętamy o tym mimo minionych 70 lat.

W Muzeum Karkonoskim spotkali się antropolodzy kultury, folklorysty, regionaliści, przewodnicy, na konferencji będącej kontynuacją projektu dotyczącego „Przestrzeni utraconej, przestrzeni pozyskanej”.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Na konferencję „Przestrzeń utracona, przestrzeń pozyskana” w Muzeum Karkonoskim przyjechali naukowcy, antropolodzy kultury i folklorysty.

Dyskutowano o tym, jak przebiegał proces adaptacji osób zasiedlających Dolny Śląsk po 1945 roku. Konferencja towarzyszyła wystawie „Tradycja w przestrzeni czasu. 70-lecie Wielkiej Wędrówki”. Temat, w obliczu dramatycznych wydarzeń w Europie, nabral szerszego kontekstu.

- Rozmawiamy o osławianiu tej przestrzeni po 1945 roku i przeniesieniu tradycji ze stron, z których przyjechali przesiedleńcy. Czy to się udało i jak to się zmienia? - w kuluarach konferencji przybliżyła temat Gabriela Zawila, dyrektor Muzeum Karkonoskiego.

Henryk Dumin, moderator konferencji nie ukrywał, że przyglądając się temu skrawkowi Ziemi, o zjawisku można rozmawiać w szerszym znaczeniu:

- Zawsze są ludzie, którzy decydują lub są zmuszani do tego, aby opuszczać swoją przestrzeń, przenosić się dalej i tam budować swoją tożsamość.

Sytuacja taka dotyczyła polskiej emigracji z końca XIX wieku do różnych części Europy, choćby Bośni, Bukowiny, ale i Brazylii czy Stanów Zjednoczonych. Dotyczyła sytuacji sprzed 10 czy 15

lat, kiedy Polacy masowo wyjeżdżali do Niemiec, Anglii, Irlandii.

- I tam kształtowali rzeczywistość w uzależnieniu od przygotowania kulturowego, które wynieśli z miejsc swojego pochodzenia - Henryk Dumin zaznacza, że o budowaniu tożsamości nie zawsze decyduje region, z którego się wychodzi.

- To może być miejsce, które spotykamy po drodze i gdzie nabieramy naszego charakterystycznego rytmu - przykładem są górale bukowinscy wywodzący się ze Śląska Cieszyńskiego. Na Bukowinie powstała wspólnota, z której są dumni, która nadała im zasadniczy charakter ich tożsamości. Po 1945 roku przyjechali na Dolny Śląsk. Bukowinę przywieźli nie tylko w swoich sercach, ale zwyczajach, kulinariach.

Jolanta Ryglewska, nauczyciel historii w jeleniogórskim Żeromie, nie ma wątpliwości, że dla świadomego przeżywania własnej historii na Dolnym Śląsku ważne są pytania: co to jest tożsamość i jaki ma ona charakter na Dolnym Śląsku?

- Za mało jest powiedzieć, że przyjechalibyśmy na obcą ziemię, a doznanie wykorzenienia jest dojmujące - dzieliła się refleksją po

konferencji w Muzeum Karkonoskim - Wydaje się, że drugie i trzecie pokolenie przesiedleńców po 1945 roku potrzebuje redefinicji. Jest to pytanie o siebie samego, o korzenie, o to, co nas umacnia i jaka jest perspektywa wartości. Nawet, jeśli żyjąc w określonym czasie i przestrzeni, stale nie zadaje się pytania o to, kim jestem.

Zdaniem Jolanty Ryglewskiej, narracja o Dolnym Śląsku, narracja państwa przed 1989 rokiem o „Ziemiach Odzyskanych” i narzuconym modelu: „wszystko co niemieckie jest wrogiem”, zmieniła się na rzecz próby tworzenia kreacji wielokulturowej.

- Oczywiście trendem jest emocjonalna adaptacja kultury niemieckiej jako swojej, bez wrogiego zabarwienia - zauważa nauczycielka historii - Konferencja w Muzeum Karkonoskim stawia jeszcze jedno pytanie. O to, czy wielokulturowość to jest nasze doznanie, czy też kolejna kreacja polityczna?

Wystawa „Tradycja w przestrzeni czasu. 70-lecie Wielkiej Wędrówki” w Muzeum Karkonoskim czynna jest do 1 grudnia 2015 r.

MPP

Tożsamość nie jest dana na zawsze

Rozmowa z profesorem dr. hab. Zdzisławem Machem z Instytutu Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, gościem konferencji w Muzeum Karkonoskim

- Stawiamy dziś coraz więcej pytań odnośnie naszej tradycji, tożsamości?

- Coraz bardziej przyzwyczajamy się do tego, że tożsamość jest czymś, co jest konstruowane, a nie raz na zawsze ustalone. Oczywiście, że zachodzą nieraz procesy dziedziczenia czy też narzucania tożsamości - szczególnie przez tych, którzy mają możliwość wpływania na nasz ogląd świata. Ale osławiamy się z tym, że mamy prawo i możliwości budowania własnej tożsamości, indywidualnie bądź grupowo. Przyglądamy się procesom, które zachodziły w przeszłości - pewnego budowania jednoznacznej interpretacji. Dziś staramy się przemyśleć ją na nowo czy też zmienić, podważyć. Zastanawiam się, czy ona jest prawdziwa i na ile jest ugruntowana w rzeczywistości. Czuję taki niepokój w Europie, w Polsce i w poszczególnych regionach, że musimy pewne sprawy dotyczące tożsamości przemyśleć. I to zarówno na poziomie narodowym, europejskim, jak i regionalnym.

- Dolny Śląsk jest regionem, gdzie pytanie o tożsamość nabiera szczególnego znaczenia.

- Znajdujemy się w miejscu, gdzie jest niemieckie dziedzictwo historyczne, kulturowe. I kultura materialna, która była marginalizowana przez kilkadziesiąt lat. Także kultura tych, którzy po 1945 roku przybyli tutaj z różnych stron, głównie ze Wschodu, ale i innych krajów. W tej chwili widać wyraźnie, że odrzucona jest jednoznaczna interpretacja, szczególnie w kategoriach narodowych, co uważam osobiście za bardzo słuszną. Tożsamość narodowa powinna być bowiem tylko jedną z tożsamości, którą rozwijamy. A nie jedyną, dominującą. Porównując z tym, co tutaj się działo 20 i 30 lat temu, wyraźnie widać budowanie ciągłości dziedzictwa miejsca. I traktowanie tożsamości miasta czy regionu jako splotu różnych wątków, różnych wpływów narodowych, regionalnych, etnicznych, ludowych. To wszystko układa się w niepowtarzalny splot dziedzictwa, symboli, rozmaitych interpretacji przestrzeni. Splot niezwykle ciekawy, atrakcyjny, wielokulturowy, a jednocześnie wyrazisty, lokalny. I na tym polega wartość tego miejsca i tych procesów. Bardzo się cieszę, że dominacja jednoznacznej, obowiązującej interpretacji się kończy i traktujemy tożsamość oraz dziedzictwo jako coś, co jest interpretowane zawsze. Oczywiście, że są i będą spory, dyskusje, a nawet konflikty wokół tego, które wątki są dominujące, ważniejsze, korzystne. Pojawiają się grupy interesów. Tak jest zawsze, w każdej dziedzinie naszego wspólnego bytowania.

- Więcej jest takich miejsc na mapie Polski, gdzie pytanie o tożsamość wybrzmiewa na nowo?

- Każdy teren w pewien sposób jest wyjątkowy, ale procesy zachodzą podobne, w wielu miejscach Polski. Inaczej było, kiedy osadnicy przybywali do miejsc opuszczonych lub opuszczanych, a inaczej, gdy była tam ludność lokalna,

jak choćby na Śląsku Opolskim. Na wschodnich krańcach Polski wracamy z kolei do dziedzictwa żydowskiego, ukraińskiego. Są kwestie wieloreligijności, wieloetniczności. Najbardziej widoczne jest przemyślenie na nowo wątku żydowskiego w polskiej kulturze narodowej, czy to w kategoriach etnicznych, czy traktowanie dorobku kultury żydowskiej jako części dorobku polskiej kultury narodowej. Zastanawiamy się, jak najlepiej to dziedzictwo rekonstruować, użytkować. Do kogo ono należy? Kto ma prawo decydować? To niesłychanie ważne dla Polaków, bo jest to przywracanie naszej pamięci wątków zapomnianych. A jednocześnie Polacy żyjący w niemal czysto etnicznym społeczeństwie, z którego wątki inności kulturowej zostały czasem celowo wyrugowane, nie umieją sobie radzić z odmiennością. Reagują fatalnie, są przerażeni i zbulwersowani na samą myśl, że ludzie kulturowo inni mogą pojawić się wśród nas. A nie powinno tak być, ponieważ odmienność jest normalnością. Odmienność jest konstruktywna. Nie zasklepamy się wtedy w nudnej, szarej i apatycznej swojskości.

- Konferencja w Muzeum Karkonoskim „Przestrzeń utracona, przestrzeń pozyskana” jest według pana początkiem dyskusji, osobnym głosem czy postawieniem kropki nad zjawiskiem?

To nie jest ani początek, ani koniec. Ważny filar. Znakomicie wpisuje się w rozmaite działania, dyskusje. Ta konferencja jest jedną z wydarzeń, filarów, na których powinien się opierać proces przebudowywania naszej świadomości. Nigdy nie będzie to przebiegać bezkonfliktowo, jeśli spotykają się różne narracje, różna wrażliwość i różny stopień tolerancji. Ale na tym polega demokracja. I tak jest dobrze.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Mikołajkowa aukcja obrazu Dariusza Milińskiego

Prezenty z „Magicznej studni”

Dariusz Miliński, znany artysta mieszkający w Pławnej, od ponad 20 lat, wraz z rodziną i przyjaciółmi, rok po roku przygotowuje niezwykle Mikołajki dla wszystkich dzieci z okolicy. Przez lata to wyjątkowe wydarzenie zmieniało swą formę i wędrowało z miejsca w miejsce, by w końcu osiąść na stałe w sercu stworzonej przez artystę krainy Zamku Śląskich Legend i stać się jej wspaniałą tradycją. Mikołajkowe wydarzenia przybierały różną postać i skalę. Od chwili narodzin mają jednak taki sam, niezmienny charakter. To piękna akcja dobroczynna, wprowadzająca mnóstwo radości do nie zawsze barwnej codzienności wielu maluchów mieszkających w Pławnej.

Przygotowując Mikołajki, gospodarze Zamku Śląskich Legend myślą przede wszystkim o dzieciakach z tych rodzin, którym jest na co dzień ciężko. Do wspólnej zabawy zapraszają jednak wszystkich, żeby nikt źle się nie poczuł w bajkowym świecie. Poza tym zdarza się, że nawet tym, którzy pławią się w dobrobycie, brak autentycznych, pięknych przeżyć, przypomina Darek. Dlatego Mikołajki w Pławnej są czymś więcej, niż tylko słodkimi prezentami rozdawanymi maluchom przez Mikołaja. Wystarczy choć na chwilę zajrzeć na Mikołajki w Pławnej, by przekonać się, jak bardzo dzieciaki czekają na ten dzień i ile radości sprawia im wspólna zabawa. Nietrudno wówczas zrozumieć, dlaczego Milińscy pielęgnują tę tradycję.

Od lat nasza redakcja wspiera szlachetną akcję Dariusza Milińskiego, organizując wspólnie z nim specjalną mikołajkową aukcję. Dochód z niej przeznaczony jest na świąteczne prezenty dla dzieci z Pławnej. Podczas aukcji licytowane są zawsze wartościowe obrazy autorstwa Dariusza Milińskiego, przygotowane specjalnie na tę okazję. Ideą aukcji jest wciągnięcie do wspólnego działania jak największej grupy osób gotowych do budowania piękniejszego świata. Dlatego ceny wywoławcze ustalamy zawsze na stosunkowo niskim poziomie. Przebieg licytacji i jej finał jest zawsze niespodzianką. Również dlatego, że aukcja jest nie tylko okazją do szlachetnego uczynku, ale i do zdobycia wartościowego dzieła sztuki. I być może szansą na niezły interes. Licytujemy wszak dzieła wziętego twórcy, którego prace od lat sprzedają się znakomicie. A ponieważ nie sposób przewidzieć finału licytacji, może okazać się, że obraz sprzedany zostanie za cenę dużo niższą od jego rynkowej wartości... Zdarza się więc, że naszą aukcją interesują się też kolekcjonerzy dzieł sztuki.

Aukcja, bez względu na jej efekt finansowy, zawsze kończy się sukcesem. Milińscy, bez względu na to, za ile zlicytowany zostanie obraz, i tak przygotowują mikołajkową zabawę oraz prezenty dla maluchów. Już dziś wiadomo więc, że i w tym roku Mikołaj wręczy dzieciakom około 170 paczek.

Na uczestników zabawy czeka też atrakcyjny pokaz teatralny „Latarnia Magiczna” w wykonaniu Grzegorza, Marioli i Franka Ptaków. Po pokazie zaplanowano też krótkie warsztaty, podczas których dzieci mają możliwość osobistego sprawdzenia, jak działają dawne urządzenia do tworzenia animacji. Podczas mikołajkowej zabawy nie zabraknie, jak zwykle, nie tylko słodkiego poczęstunku. Będzie też pewnie zwyczajowy pokaz fajerwerków. To, jak bogaty będzie zestaw mikołajkowych atrakcji i co znajdzie się paczkach dla dzieciaków, ostatecznie istotnie zależy także od hojności tych, którzy zechcą wesprzeć akcję artysty, i wyniku licytacji. Jeśli obraz sprzedany zostanie za wysoką cenę, Dariusz Miliński zawsze dorzuci dodatkowe niespodzianki do zestawu prezentów. Finał aukcji znajduje także odzwierciedlenie w nagrodach, jakie otrzymają laureaci konkursu plastycznego „Mikołaj w Pławnej”, organizowanego wspólnie z artystą dla dzieci z wiejskiej szkoły w Pławnej.

Jak będzie w tym roku? Na pewno magicznie, ponieważ na uczestników licytacji czeka „**Magiczna studnia**” - olej na płótnie formatu 80x70 cm, oprawiony w drewnianą ramę zdobioną ręką artysty. Prezentowany na ilustracji obraz czeka już na nowego właściciela w naszej redakcji. Zainteresowani udziałem w licytacji mogą obejrzeć dzieło w godzinach pracy biura (od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00-16.00).



D. ANTOSIK

W tym roku licytować będziemy „Magiczną studnię” - olej na płótnie formatu 80x70 cm, oprawiony w drewnianą, ręcznie zdobioną ramę.

Mikołajki, organizowane przez gospodarzy Zamku Śląskich Legend w Pławnej, odbędą się tradycyjnie 6 grudnia. Żeby zdążyć jeszcze z przygotowaniami, **świąteczną aukcję przeprowadzimy telefonicznie, w środę, 2 grudnia, w godz. od 10.00 do 15.00. Wszyscy, którzy chcą wziąć w niej udział, muszą wcześniej zgłosić swój akces. Najlepiej telefonicznie - dzwoniąc pod redakcyjny numer 756424420 lub 601572243. Zgłoszenia dokonać można też przez internet, wysyłając e-mail na adres: d.antosik@nj24.pl. Warunkiem przyjęcia zgłoszenia jest podanie swojego imienia i nazwiska oraz numeru telefonu, za pośrednictwem którego kontaktować będziemy się z licytującym.**

Do licytacji włączyć można się praktycznie do ostatniej chwili przed jej zamknięciem. Lepiej zrobić to jednak jak

najwcześniej, choćby teraz. Kolejność zgłoszeń decydować będzie bowiem o kolejności, w jakiej dzwonić będziemy do licytujących z pytaniami o ich propozycje cen. Osoba, która zgłosi się jako pierwsza do licytacji obrazu, rozpocznie aukcję z ceną wywoławczą, która wynosi 500 zł. Minimalne postąpienie w trakcie licytacji wynosi 50 zł.

Uwaga! Do każdej z osób, które zgłoszą swój udział w licytacji, zadzwonimy z potwierdzeniem przyjęcia zgłoszenia. Jednocześnie poinformujemy szczegółowo o sposobie przeprowadzenia aukcji przed jej rozpoczęciem.

Gorąco zapraszamy do udziału w naszej szlachetnej zabawie! Stawką jest bezcenna radość dzieciaków oraz własna satysfakcja z osobistego udziału w dobroczynnej akcji. To, jak bogate będą prezenty dla dzieciaków, zależy od hojności uczestników licytacji!

Daniel Antosik

REKLAMA I PROMOCJA

Podwale
szlak sztuki
Piłarska
Jasna

Jeleniogórskie Centrum
Informacji i Edukacji Regionalnej
Książnica Karkonoska

organizuje w dniach 2-19 grudnia 2015 r.

II Salon Zimowy
świąteczną galerię jeleniogórskich artystów
(swoje udziały zgłosili już: Elżbieta Sochicka, Patryk Lewkowicz, Waldemar Grzelak, Marzena Menażyk, Edyta i Miron Kulla, Marek Lercher)

Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy naszych artystów znają i tych, którzy chcieliby ich poznać. Salon Zimowy będzie okazją do obejrzenia obrazów, ceramiki i rzeźby, ale także ich zakupu bezpośrednio od twórców. Znajdziecie tu Państwo oryginalne prezenty pod choinkę, podarki dla biznesowych partnerów i elementy dekoracji pomieszczeń.

otwarcie 2 grudnia o godzinie 17.00

Galeria Szlaku Sztuki w Książnicy Karkonoskiej
Jelenia Góra, ul. Bankowa 27 (parter wejście od ulicy)
pn.-pt. 12.00-15.00
sob. 9.00-14.00

ZAPROSZENIE



Dyrekcja i Społeczność Szkoły Podstawowej nr 1 w Kowarach

**mają zaszczyt zaprosić Absolwentów
i Sympatyków „Jedynki” na uroczystość
Jubileuszu 70-lecia Szkoły,
która odbędzie się 5 grudnia 2015 r.**

Program uroczystości:

godz.10.00 - Msza intencyjna w Kościele pw. Imienia NMP, Kowary Pl. Franciszkański 1

godz.11.30 - Uroczysta akademii - sala gimnastyczna przy SP nr 1, Kowary ul. Staszica 16

godz.13.00 - Zwiedzanie szkoły połączone z wernisażem prac uczniów, wystawy tematyczne godz.14.00 - Poczęstunek

Jest życie po samorządzie?

Rządzili swoimi miastami nawet przez kilkanaście lat, decydowali o wszystkim, zarabiali po kilkanaście tysięcy złotych... Aż w końcu przegrali lub - co w naszym regionie, w ostatnich wyborach samorządowych zdarzało się wyjątkowo często - rezygnowali z kandydowania. W wielu przypadkach były to sensacyjne rozstrzygnięcia. Jak zorganizowali sobie życie w nowej dla nich rzeczywistości?

Pożegnania z urzędem

Wybory samorządowe 2014 r. były u nas na swój sposób wyjątkowe. Nie zdarzyło się chyba dotąd od 1989 r., by w tak wielu gminach zmienili się ich szefowie. Łącznie, spośród 42 gmin w regionie, zmiany nastąpiły aż w 14 z nich - w jednej trzeciej samorządów.

Najwięcej zmian nastąpiło w powiecie jeleniogórskim, gdzie w dwóch na trzy gminy doszło do zmiany warty: ustąpić musieli (lub chcieli) burmistrzowie i wójtowie Karpacza, Szklarskiej Poręby, Kowar, Mysłakowic, Podgórzyna i Starej Kamienicy. W powiecie lwóweckim wyborcy podziękowali burmistrzom Lwówka i Wlenia, w powiecie lubańskim - Leśnej, w powiecie kamiennogórskim - Lubawki; wójt Kamiennej Góry sam odpuścił kandydowanie. Zaskakująco było w powiecie zgorzeleckim - tam zmienili się szefowie trzech gmin, ale żaden nie przegrał w starciu z konkurentem: burmistrzowie Węglińca i Pieńska oraz wójt gminy Zgorzelec nie wystartowali w wyborach. Jedynym powiatem, gdzie nie doszło do żadnych zmian, okazał się bolesławiecki.

W sumie więc ośmiu włodarzy przegrało w wyborach, sześciu nie chciało już ojcować gminom. Dla porównania - w wyborach 2010 r. w sześciu gminach doszło do zmiany władzy wskutek decyzji wyborców; w dwóch gminach ich dotychczasowi szefowie nie wystartowali.

Trudno powiedzieć, czy ubiegłoroczna samorządowa rewolucja była zapowiedzią powszechniejszych, społecznych oczekiwań na zmiany, czego potwierdzeniem były tegoroczne wybory prezydenckie i parlamentarne. Na pewno jednak gminne przetasowania nie miały charakteru politycznego.

Życie po odejściu z najważniejszej samorządowej posady zaczyna się na nowo. Zazwyczaj bez gabinetów, limuzyn i sekretarki. Trzeba zderzyć się z nową rzeczywistością, co nie musi być ani łatwe, ani proste.

Rzecz jasna, to niezupełnie to samo, co po stracie posady np. kasjerki w hipermarkecie czy zwykłego urzędniczego biurka. Samorządowi szefowie otrzymali wysokie, trzymiesięczne odprawy, co z uwagi na ich niemałe zarobki ozna-

czało kwoty rzędu 30 tys. zł brutto. Wielu z nich mogło do tego doliczyć ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy, bo niechęć do wypoczynku jest dość powszechna na tego typu stanowiskach. A w przypadkach ojców gmin wybierających emerytury dochodziła jeszcze odprawa emerytalna. Skrajnie - kwota wpływająca na konto, na otarcie łez, mogła więc sięgać nawet 100 tys. zł.

Z drugiej jednak strony burmistrzom i wójtom wcale tak łatwo nie jest. Nie mogą zazwyczaj, jak to się często dzieje w przypadku przegranych parlamentarzystów, liczyć na polityczne wsparcie, które pozwoli im objąć jakieś synekury: stanowisko z małą odpowiedzialnością, ale dobrze płatne. Odchodzący szefowie gmin trafiają zazwyczaj na burzliwe wody rynku pracy. I, co dla nich najgorsze, mają mocno ograniczone możliwości poszukiwania pracy. Ustawa o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne zabrania bowiem takim urzędnikom podejmowania zatrudnienia w firmach, w stosunku do których wydawali oni jakiegokolwiek indywidualne decyzje (zakaz nie obejmuje decyzji dotyczących wysokości podatków i opłat lokalnych). Taki zakaz trwa przez rok od wygaśnięcia mandatu. W mniejszych gminach, gdzie burmistrz lub wójt podejmuje decyzje w odniesieniu niemal do każdego podmiotu gospodarczego, oznacza to w praktyce dwanaście miesięcy bez pracy. Bywali już burmistrzowie i wójtowie, którzy z tych przyczyn stawali się długotrwale bezrobotnymi, albo - z braku lepszych możliwości - rozpoczynali „karierę” w Amwayu....

Trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść

Takich problemów nie miało tylko czterech samorządowców. To ci, którzy zwykle po wielu latach rządzenia swoimi gminami zdecydowali się odejść na emeryturę: burmistrz Kowar oraz wójtowie Kamiennej Góry, Starej Kamienicy i Zgorzelca. Tyle, że dla nich emerytura wcale nie oznacza odpoczynku.

Mirosław Górecki, były burmistrz Kowar, mógł wybrać emeryturę mimo raptem 54 lat życia. To przez to, że przed objęciem na dwie kadencje stanowiska szefa gminy, wiele lat służył w Straży Granicznej. Dlaczego jednak nie zdecydował się startować ponownie?

- Szefowanie Kowarom okazało się bardzo stresujące. To była trudna do zarządzania gmina, a głęboki konflikt z radą nie ułatwiał osiągania celów. I to była jedna z przyczyn mojej decyzji. Druga to fakt, że udało się osiągnąć większość zakładanych celów. Mogłem odejść z czystym sumieniem i z przekonaniem, że mogę zrobić wiele w innych obszarach działalności - tłumaczy M. Górecki.

A w nowej dla siebie rzeczywistości jest bardzo aktywny. Został wybrany radnym powiatu jeleniogórskiego, gdzie pracuje w czterech komisjach, przewodnicząc jednej z najważniejszych, bo budżetowej.

Równie aktywnie działa w ratownictwie górskim. Jest szefem Karkonoskiej Grupy GOPR i wiceprezesem Zarządu Głównego tej organizacji. - I wreszcie mam czas, żeby pojeździć na rowerze, móc wziąć się za szkolenie mojego psa i aktywniej podzielać w „Eurojedynce”.

bo za priorytetową uważam budowę stacji sportów zimowych. Niezbyt podoba mi się reorganizacja ruchu, m.in. na Osiedlu Górniczym, albo wprowadzenie opłat za parkowanie w Kowarach. Ale ocenił nie będę. Niech to zrobią wyborcy za trzy lata - podsumował.



Na pewno do krytykowania nowych władz gminy Zgorzelec nie ma powodów **Kazimierz Janik**. Nie tylko dlatego, że jego następcą został - niejako z błogosławieństwem byłego szefa - wcześniejszy wicewójt, i że spora

część obecnych radnych to (używając kolokwializmu) „ludzie Janika”. Przede wszystkim dlatego, że dotychczasowy wójt nadal pracuje w gminie na etacie doradcy.

- To nie jest szczególnie eksponowane stanowisko, ale ponieważ mnie poproszono, bym służył doświadczeniem i wiedzą, zgodziłem się, choć wcześniej nie miałem takiego zamiaru.



Ale - zastrzegam - doradztwo dotyczy konkretnych spraw do rozwiązywania, przede wszystkim pozyskiwania środków finansowych na różne cele (kultura,

straż pożarna, sport). Na pewno nie jest tak, że uwiłem sobie tu gniazdko, żeby z tylnego rzędu dalej rządzić gminą. Więcej, nie wtrącam się nawet, jeśli mam odmienne zdanie w niektórych kwestiach. Może zaraz po wyborach parę razy mi się coś takiego zdarzyło, ale potem stwierdziłem, że nowa ekipa (wraz ze mną na emeryturę odeszło więcej osób z gminnej kadry, więc to naprawdę jest nowa ekipa) musi sobie radzić sama. Na szczęście nieźle się spisuje - ocenia Kazimierz Janik, który na etacie doradcy ma nieco ponad 2 tys. zł pensji.

Jego odejście było dużym zaskoczeniem, bo choć w roku wyborów osiągnął nowy wiek emerytalny (67 lat), z racji jego aktywności można się było spodziewać, że do poprzednich siedmiu kadencji (28 lat naczelnikowania i wójtowania gminie, a w sumie 46 lat pracy w samorządzie) dołoży kolejną.

- Wie pan, co zdecydowało? Brak wolnego dnia, choćby od czasu do czasu. W samorządach pracuje się we wszystkie dni tygodnia; nie ma wolnej soboty i niedzieli, bo w te dni odbywa się najwięcej imprez. To może zmęczyć każdego - tłumaczy swoją decyzję sprzed ponad roku. - A ja chciałem wreszcie mieć trochę czasu, żeby pojeździć motocyklem, wyskoczyć na narty, pozełgować....

- I co, udało się?

- A gdzie tam. Mam jeszcze mniej czasu, niż miałem. Nie wiem, co mnie podkusiło, żeby wystartować do sejmiku. Ale nie spodziewałem się, że wejdę. Miałem tylko nabić głosy.

No a skoro już jest, to nie zamierza tylko ograniczać się do udziału w sejsjach, bo „trzeba jakoś odpracować zaufanie wyborców”.

Efekt jest taki, że K. Janik pracuje w komisjach Polityki Społecznej, Zdrowia i Rodziny; Kultury, Nauki i Edukacji oraz przewodniczy Komisji Rewizyjnej. A do tego jeszcze ocenia kandydatów do wyróżnień „Zasłużony dla Województwa”. To kwestia charakteru, przez który nie odmawia też prośbom z gmin, powiatów i ościennych województw, by doradzać w określonych kwestiach. Kowary, Olszyna, Lubin, Bożków i sprawy energetyki, wodociągów, dróg - to tylko w ostatnim

czasie.



- Bardzo zapracowana okazała się ta emerytura?

- Fakt. Tyle z niej korzyści, że nie muszę skoro świt z domu do pracy wychodzić. No i gdy tego chcę, to soboty i niedziele mogę sobie zrobić wolne.

W zgoła innej niż Janik i Górecki sytuacji był, rezygnując z kandydowania, **Andrzej Kutrowski**: 54-letni w roku wyborczym i wieloletni (6 kadencji) burmistrz Węglińca. Do emerytury pozostawało mu jeszcze sporo lat.

Po roku od porzucenia najważniejszej posady w gminie mówi, że jest życie poza samorządem i to dużo lepsze, niż się nawet mogło wydawać.

- Dwie rzeczy zdecydowały, że nie chciałem kandydować. Pierwsza to zmęczenie tym, że to „świat rządzi panem, a nie pan światem”: podporządkowanie całego życia pracy samorządowej każdego może znużyć. Druga - poczucie, że hamowałem rozwój i aktywność osób, które chciały działać dla gminy. Nie przeczę, że zdominowałem węgliński samorząd, ale jako zdeklarowanemu demokracie przeszkadzało mi to - mówi o swoich decyzjach Andrzej Kutrowski.

A odejść udało się w poczuciu pełnej satysfakcji. Nie może być inaczej, skoro następcą zostaje popierany (choć bez aktywnej kampanii) były sekretarz gminy, a do rady wchodzi 13 kandydatów z ugrupowania byłego burmistrza.

Zaznacza przy tym, że było mu łatwiej niż kolegom na podobnych stanowiskach, bo głowy nie zaprzętały myśli „co dalej?”. Żona pana Andrzeja prowadzi duże, 300-hektarowe gospodarstwo rolne, on sam ma wielką pasiekę. Było więc do czego wracać.

Z pełną determinacją, aby od samorządu odpocząć.

- Zapowiedziałem, że przez rok w urzędzie mnie nie zobaczą ani nie usłyszą. Konsekwentnie to zrealizowałem. A i teraz, choć rok już minął, specjalnie mi nietęskno. Wreszcie mogę realizować zapomniane lub zaniedbane

pasje: podróże, pszczelarstwo, myślistwo. O, właśnie z żoną jesteśmy w Bieszczadach.

Były burmistrz przyznaje, że nawet niezbyt uważnie obserwuje, co się na samorządowej scenie w Węglińcu dzieje. Ot, czasem, zupełnie prywatnie, konsultuje się z nim brat, który jest radnym.

Szefem gminy się bywa

Jednak nie wszyscy samorządowcy opuszczali urzędy w takim komforcie. Ośmiorgu z nich za urzędowanie podziękowali mieszkańcy, często po morderczych kampaniach wyborczych. Tym przyszło się mierzyć nie tylko z nowymi wyzwaniem, ale i z goryczą porażki.

A taka gorycz tkwi gdzieś z tyłu głowy, co przyznaje **Ludwik Kaziów** (62 lata, a więc jeszcze przed wiekiem emerytalnym), bohater chyba najbardziej niespodziewanej, ubiegłorocznej porażki, bo szef gminy z sukcesami i bardzo dobrze oceniany. A jednak nie wszedł nawet do drugiej tury wyborów.

- Trudno nie być zawiedzionym, nie odczuwać goryczy, kiedy ma się przekonanie, że przez te 12 lat, jakoś tam za moją sprawą, Lwówek i cała gmina stały się ładniejsze, przyjaźniejsze dla mieszkańców, bogatsze. To przykre, że ludzie przestali to zauważać, ale kurza ślepotą nie boli....

Obecnie Ludwik Kaziów ogranicza się do pracy w Lokalnej Grupie Działania Partnerstwo Izerskie. I mówi, że na razie nie będzie angażował się w żadną działalność samorządową. To jednak dopiero od kilku miesięcy. Wcześniej była współpraca, bo były burmistrz czuł się do niej zobowiązany. Bądź co bądź, porażka w wyborach na burmistrza nie przełożyła się na podobny wynik w wyborach do rady. To właśnie kandydaci z listy wyborczej L. Kaziowa stanowili większość w radzie (8 miejsc na 15). Obserwatorzy lwóweckiej sceny prorokowali ciężki los następczyni i zapowiadali, że Ludwik Kaziów przez swoich radnych będzie miał duże, być może decydujące wpływy.

- Nie miałem takich ambicji, a ostatnio wycofałem się całkowicie z jakichkolwiek działań w tej mierze, bo zauważyłem, że ta grupa radnych czuje się może trochę niezręcznie, trochę niesamodzielnie. Można powiedzieć, że wybili się na niepodległość, choć z drugiej strony zauważyłem też, że są tacy, którym bardzo zależy na dobrym kontakcie z władzą. Im też nie chcę przeszkadzać. Nie będę też na razie oceniał nowych władz. Choćby dlatego, że w tym roku na dobrą sprawę realizowali mój budżet.

- Czy te wakacje od samorządu to już na stałe?

- Nie będę na razie nic deklarował. Czas pokaże...

Grzegorz Sokoliński (55 lat), do niedawna rządzący w Szklarskiej Porębie, ma podobne przemyślenia o wyborcach, co jego kolega z Lwówka.

- To niepojęte, jak mało znaczą konkrety i jak łatwo osiągnąć sukces, tylko posługując się obietnicami. Jeszcze trudniej przyjąć za normalne, że zupełnie bezkarne

jest obrzucanie ludzi błotem, posługiwanie się

klamstwem. Nikt nie ponosi za to odpowiedzialności. Oszczercza kampania, ale też oczekiwanie zmiany zdecydowało o mojej porażce. Muszę się z tym pogodzić.

To o tyle łatwiejsze, że G. Sokoliński miał gdzie wracać. Od lat prowadzi wydawnictwo, drukarnię, księgarnię, i teraz bez przeszkód może zająć się tą działalnością. Jest też więcej czasu na drobne, życiowe przyjemności.

To znaczy, niezupełnie bez przeszkód. - W powyborcze miesiące, bez żadnego powodu, musiałem chodzić po prokuraturach. To też niezbyt miłe pokłosie pożegnania z urzędem.

Były burmistrz nie zniechęcił się jednak do samorządu całkowicie, choć ani formy, ani stopnia ewentualnego przyszłego zaangażowania dziś nie potrafi i nie chce jeszcze określać.

- Nie zostałem burmistrzem, żeby się dorobić. Naprawdę z tego, co robiłem, wcześniej dobrze mi się żyło. Miałem wizję rozwoju miasta, pomysł, co zrobić, by mieszkańcom żyło się lepiej, i dlatego byłem i chciałem pozostać burmistrzem, aby to realizować. Wiąza pozostaje i jeśli znajdą się ludzie myślący podobnie w imię wspólnego dobra, być może warto będzie znowu spróbować. Choć nie musi tak być. Nie przyjmuję z góry, że nowym władzom Szklarskiej Poręby nie uda się zrobić nic dobrego. Zakładam, że trzeba przyklasnąć i wspierać, choć ciągle nie mogę doczekać się deklaracji „dokąd zmierzamy”.

Z dużo większym dystansem na swoją przegraną patrzy **Bogdan Malinowski**, który po 20 latach sprawowania władzy przegrał walkę o najważniejszy fotel w Karpaczu. Ale to przywilej emeryta, którym został po odejściu ze stanowiska.

- Nie ma we mnie żadnej goryczy po przegranej - mówi. - Traktuję ją wyłącznie jako zmianę pokoleniową, co zresztą potwierdziły także wybory prezydenckie i parlamentarne. Mogę nawet powiedzieć, że z miesiąca na miesiąc bardziej się cieszę, że tak się stało, i coraz bardziej przekonuję się do życia emeryta. Sporo lat przepracowałem w administracji, jeszcze więcej w ogóle, więc czas odpocząć.

Ale jednak nie wyłącznie z perspektywy dziadka, co oczywiście też ma miejsce i bardzo B. Malinowski cieszy.

- Zbyt aktywny jestem, aby się do tego ograniczać, dlatego dla wypełnienia czasu dość intensywnie pomagam córce przy prowadzeniu firmy. Być może za jakiś czas podejmę jeszcze jakąś aktywność zawodową, bo moje doświadczenie może się gdzieś przydać. Na pewno jednak w żaden sposób nie wiąże tych planów z samorządem, jakiego szczebla by nie był.

W kwestii rozbratu z lokalną polityką Bogdan Malinowski idzie tak daleko, że nie zamierza oceniać swoich następców. Jak mówi, patrząc z boku, łatwo skrzywdzić. Poza tym zdecydowanie zbyt mało czasu upłynęło, żeby cokolwiek oceniać. Nawet jedna kadencja nie daje ku temu podstaw.

Marek Lis



A klasa po rundzie jesiennej

Wow! - można powiedzieć o tym sezonie rozgrywek A klasy, w którym rywalizacja jest zacięta jak nigdy. W przeciwieństwie do lat poprzednich, na półmetku rundy jesiennej (plus jedna kolejka wiosenna rozegrana awansem) w żadnej grupie nie można właściwie wskazać drużyny, która byłaby zdecydowanym kandydatem do awansu. Podobnie z potencjalnymi spadkowiczami. Niemniej jednak boisko zweryfikowało ambicje jednych drużyn i pokazało, że kilka innych zespołów - których nikt nie stawiał w gronie faworytów - może się liczyć w walce o awans. Pewien porządek w każdej z grup jest też już dość wyraźnie zauważalny.

Grupa I: Pogoń i Woskar do ostatniej kolejki

Do ostatniej kolejki rundy jesiennej toczyła się rywalizacja o prymat w I grupie i wiele wskazuje, że o przyszłym awansie zadecyduje ostatni mecz całych rozgrywek. To wtedy zmierzą się Pogoń Świerza z Woskarem Szklarska Poręba, a więc zespoły wyraźnie w tej grupie prowadzące: Pogoń z jednym remisem (na boisku w Wojcieszowie) na koncie, Woskar - z remisem (w Przedwojowie) i porażką (właśnie w Świerzawie, w ostatniej jesiennej kolejce).

Woskar długo nie stracił nawet punktu, a do tego wysoko wygrywał. To akurat nie jest niespodzianką - od początku rozgrywek i w klubach, i wśród kibiców słychać było, że zespół ze Szklarskiej Poręby zdominuje walkę o awans. To z jednej strony z uwagi na siłę Woskaru; z drugiej - grupa jest wyraźnie słabsza niż wiosną. Część zespołów ma kadrę mocno uszczuploną, do grupy nie trafiła żadna z drużyn, które latem spadły z okręgówki.

Mniej oczywista była dyspozycja zespołu ze Świerzawy. Drużynie przecież nie najlepiej wiodło się w I rundzie poprzedniego sezonu. Inna sprawa, że tamta wiosna była już bardzo udana. Pogoń w tym sezonie nie lała przeciwników tak spektakularnie jak główny rywal ze Szklarskiej Poręby, więc to raczej Woskar był faworytem najciekawszego meczu w sezonie. Tymczasem przegrał i to z kretesem (5:1), w trakcie meczu, w którym nie miał właściwie żadnych atutów. Swoje być może zrobiło, że w poprzedzającej kolejce Pogoń pauzowała, a Woskar toczył trudny pojedynek z Piechowicami. Niemniej jednak bezpośredni mecz tych rywali pokazał, której drużynie bardziej zależało, a świerzawski zespół dowodzi, że bez spektakularnych wzmocnień, grając tylko wychowankami, też można odnosić sukcesy.

W ostatniej kolejce jesieni (nominalnie pierwszej wiosennej) oba zespoły miały trudnych rywali i oba wygrały wysoko, tym bardziej więc można spodziewać się zlagierowego pojedynku na finału ligi.

Na zapleczu liderów znajduje się walcząca czwarty sezon z rzędu o okręgówkę Lechia Piechowice i raczej niemająca takich aspiracji Olimpia Kowary. Pierwszego z tych zespołów nie należy jeszcze przekreślać w walce o awans, ale zadanie przed piechowiczami z gatunku „impossibile”.

W dole tabeli dwa zespoły z dużymi stratami punktowymi: Chojnik i Sędziszów. Przy czym sytuacja jele-

za mało. Trwa tam fantastyczna rywalizacja, w której nie sposób wskazać faworyta i zapewne tak będzie do ostatniej wiosennej kolejki. Po rundzie jesiennej w czołówce tabeli różnice punktowe są minimalne, a lidera od 11. Łagowa dzieli tylko 15 punktów. Na tym poziomie rozgrywek to niebywałe.

Ta różnica jest jednak trochę myląca, bo w walce o najwyższe cele liczyć się będzie jednak nie

i Żarkami, które wniwecz obróciły efekt choćby spektakularnej wygranej na wyjeździe w Lubomierzu.

Jednak po rundzie jesiennej to przede wszystkim Kwisa i Chmielanka zapracowały na status weryfikatorów faworytów. Kwisa zabrała punkty Stelli i Gryfowi, urwała punkt Olszy; Chmielanka wygrała ze Stellą i Olszą, zremisowała z Gryfem. Tyle, że i Kwisa, i Chmielanka równie często przegrywały z niżej notowanymi ry-

lokata Górnika jest raczej wreszcie spełnieniem aspiracji węglinieckiego zespołu. Ale piąte miejsce beniaminka z Parzyc to znowu zaskoczenie, zwłaszcza że Parzyce mają Chrobrego i Jaroszwice na rozkładzie. Taki debiut w A klasie zespołu, który awansował do tej klasy rozgrywkowej po barażu, musi zaskakiwać. Niezależnie, jak potoczą się losy beniaminka, to jeden z bardziej udanych awansów od wielu sezonów.



Giebułtów i Olszyna, choć zajmują odpowiednio trzecie i piąte miejsce w tabeli grupy II wciąż liczą się w walce o awans. W jesiennym meczu tych drużyn Sudety wygrały 3:1.

niogórze jest zdecydowanie gorsza i to w tej drużynie trzeba upatrywać głównego kandydata do spadku, pamiętając jednak, że od lat Chojnik wydaje się po rundzie jesiennej zespołem bez szans na utrzymanie, ale wiosną mobilizuje się i jednak daje radę.

Pozbierał się Piast Bolków, który na półmetku jesieni miał na koncie sześć kolejnych porażek, końcówka sezonu była jednak znacznie lepsza (zresztą zgodnie z naszymi zapowiedziami) i bolkowiczanie najgorsze mają już chyba za sobą.

Grupa II: walka na całego

Powiedzieć, że rozgrywki II grupy są w tym sezonie emocjonujące, to

trzyznaście, nie jedenaście, a pięć zespołów: Gryfów, Lubomierz, Studniska, Giebułtów i Olszyna. Może jeszcze Kwisa Świeradów. Między tymi drużynami jest z kolei aż 7 punktów różnicy, ale tu dzisiejsze przewagi i straty mogą okazać się zupełnie bez znaczenia, bo faworyci przez całą rundę wzajemnie urywali sobie punkty. Rolę języczka u wagi pełnią więc będą zapewne zespoły z drugiego szeregu. Kto z nimi stracił najmniej, dziś jest wyżej w tabeli i pewnie podobnie będzie się działo wiosną. Najtrudniejsza z grona zespołów upatrywanych do awansu jest sytuacja Olszy - to efekt przegranych z Markovicami, Chmielanką

walami a to niweluje ich jakiejkolwiek szanse w walce o awans.

Równie pasjonująco zapowiada się walka o utrzymanie. A właściwie o uniknięcie przedostatniego miejsca w tabeli. Ostatnie jest już bowiem chyba zarezerwowane dla Jaśnicy Opolno i to bodaj jedyny pewnik we wszystkich rozgrywkach A klasy (zespół zapewne nie przystąpi do rundy rewanżowej - ma już na koncie cztery walkowery). Drużyny między 9. a 13. miejscem w tabeli dzieli wprawdzie aż dziewięć punktów, ale przy dynamice zdarzeń w tej grupie żaden z tych zespołów nie może być jeszcze pewny utrzymania.

III grupa: nie brakuje niespodzianek

Na półmetku rozgrywek w III grupie sporo zaskakujących rozstrzygnięć. Liderem jest drużyna ze Starych Jaroszwic, która przecież w poprzednim sezonie do ostatniej kolejki walczyła o utrzymanie, a przed tymi rozgrywkami nie poczyniła żadnych spektakularnych wzmocnień.

Drugie miejsce zespołu z Tomaszowa nie jest może szczególnie niespodziewane, bo to drużyna zwykle lokująca się w czubie tabeli, ale już trzecie miejsce Sparty oczywiście nie jest, bo to z kolei zespół, który dał się poznać jako bardzo chimeryczny. Czwarta

Wbrew przewidywaniom trenerów i graczy w połowie rundy jesiennej (mówili, że Jaroszwice, Sparta ani Parzyce w walce o awans nie będą się liczyć, a w grze o okręgówkę szansę mają Tomaszów, Nowogrodziec, Gromadka, może jeszcze Węgliniec; w tej właśnie kolejności), to właśnie w tej piątce upatrywać trzeba kandydatów do awansu.

Faworyzowani Chrobry i Gromadka dopiero na lokatach szóstej i siódmej. Ich szans przekreślać jeszcze nie można, ale gdy się przegrywa sześć meczów w rundzie, to trudno spodziewać się sukcesu bez rewolucji w przerwie między rozgrywkami.

W dole tabeli zagrożone są na tym etapie rozgrywek 3 drużyny. Przede wszystkim Majdan, który rozsypał się po poprzednim - dość udanym sezonie. Niewesoło przedstawia się też sytuacja Łaziska - drużyny, która w poprzednim sezonie radziła sobie całkiem nieźle. W nieco lepszej sytuacji jest Parowa, bo cztery punkty przewagi to jednak spora zaliczka. Łąka i Ocice (zespoły, które od wielu lat zawsze mają kłopoty w A klasie) też jeszcze pewnie swego być nie mogą, ale ich przewaga punktowa jest już spora. To między tymi drużynami zapewne toczyć się będzie rywalizacja, by nie spaść do B klasy.

(mal)

Tabele po rundzie jesiennej plus jeden mecz wiosenny

Grupa I		Grupa II		Grupa III (zaległy: Sparta - Łaziska)	
1. Pogoń Świerza	13 37 36:3	1. Gryf Gryfów	14 31 47:12	1. KS Stare Jaroszwice	14 33 44:23
2. Woskar Szklarska Poręba	13 34 67:18	2. Stella Lubomierz	14 31 39:15	2. GKS Tomaszów	14 31 43:18
3. Lechia Piechowice	13 29 34:23	3. Błękitni Studniska	14 30 25:16	3. Sparta Zebrzydowa	13 30 42:15
4. Olimpia II Kowary	13 26 53:32	4. Sudety Giebułtów	14 26 32:16	4. Górnik Węgliniec	14 29 42:24
5. Czarni Przedwojów	13 17 34:35	5. Olsza Olszyna	14 25 28:14	5. TS Parzyce	14 29 34:24
6. Orzeł Wojcieszów	12 16 31:32	6. Kwisa Świeradów	14 24 35:20	6. Chrobry Nowogrodziec	14 22 47:37
7. Pogoń Wleń	13 16 22:41	7. WKS Żarki Średnie	14 22 37:21	7. GKS Gromadka	14 20 31:27
8. KS Łomnica	13 15 22:28	8. Pogoń Markocice	14 20 30:22	8. Victoria Ruszów	14 20 37:31
9. Orzeł Lubawka	13 15 34:42	9. Piast Zawidów	14 17 26:31	9. LKS Brzeźnik	14 18 23:31
10. Piast Bolków	13 14 38:46	10. Chmielanka Chmielę	14 17 20:30	10. LKS Ocice	14 15 23:31
11. Orzeł Mysłakowice	13 11 25:43	11. Iskra Łagów	14 16 20:37	11. KS Łąka	14 12 20:36
12. Lesk Sędziszów	13 8 24:47	12. LZS Radostów	14 9 11:45	12. Rybak Parowa	14 9 25:45
13. Chojnik Jelenia Góra	13 4 10:40	13. Skalnik Rębiszów	14 8 10:35	13. LZS Łaziska	13 5 16:46
		14. Jaśnica Opolno	14 5 9:55	14. Majdan Bolestawice	14 4 26:65

Znowu klapa zamiast meczu

Nie doszło do zaplanowanego na niedzielę (22 listopada) trzecioligowego hitu pomiędzy Karkonoszami Jelenia Góra a Górnikami Wałbrzych.

Powodem zły stan boiska przy ul. Złotniczej. Spotkanie to miało obejrzeć około tysiąca widzów.

- To przestaje być zabawne, wręcz zakrawa na kpinę - mówi Tomasz Kowalczyk, prezes Karkonoszy Jelenia Góra. - Ludzie, którzy są za to odpowiedzialni i nie reagują, powinni mieć świadomość, że za przygotowaniem takiego meczu, oprócz wysiłku zawodników, stoi reszta ludzi, którzy pracują społecznie. Poświęcają swój czas, często i swoje pieniądze. W momencie, kiedy następuje kulminacja ich pracy, nie dochodzi do meczu, bo komuś czegoś nie chciało się dopilnować.

Zauważa, że to druga duża piłkarska impreza na Złotniczej, która kończy się niewypałem. Pierwsza to mecz reprezentacji kobiet Polska - Holandia, który został przerwany po 45 minutach z powodu awarii oświetlenia. Półtora tysiąca widzów musiało rozejść się do domów. Derby Karkonosze - Górnik

przyznają, że nie wiedzą, co jest powodem zalegania wody na stadionie. - Stan płyty boiska jest powszechnie znany i powracający - czytamy w oświadczeniu, które wygłosił w piątek prezes Zbigniew Kubiela. Dodał, że nie chce komentować relacji między Urzędem Miasta (właścicielem stadionu) a wykonawcą tej inwestycji.

Teorii na temat tego, co jest nie tak z boiskiem, jest bardzo wiele. Pierwotnie urzędnicy miejscy tłumaczyli, że rura odpływowa, prowadząca z murawy do studzienki kanalizacyjnej, jest ustawiona pod złym kątem i woda nie może płynąć pod górę. Okazało się, że to nie to. Potem wiceprezes Term Miłosz Sajnog twierdził, że murawa musi być częściej kołkowana, bo jest zbyt mocno ubita i nie przepuszcza wody. Ale i kołkowanie nie poprawiło

dowego meczu piłki nożnej kobiet Polska - Holandia. Potem światła zgasty jeszcze raz - przy okazji treningu pierwszej drużyny Karkonoszy. Awarię tę naprawiono, ale wciąż nie ma pewności, czy nie wystąpi ona ponownie.

Chcieliśmy zapytać prezydenta Marcina Zawitę, co miasto robi w tej sprawie. Czy wezwie wykonawcę do usunięcia usterek? Włodarz miasta nie chce na razie komentować tego tematu.

- Strony są zgodne, że w okresie między rozgrywkami należy dołożyć wszelkich starań oraz przeprowadzić prace niezbędne do uzyskania pełnej funkcjonalności płyty boiska - dodał prezes Term Cieplickich.

Zapewnił, że Termy są w kontakcie z klubem Karkonosze oraz Dolnoślą-



Boisko w ubiegłym tygodniu nie nadawało się do gry.

R. ZAPORA

miało obejrzeć około tysiąca widzów, w tym około 300 z Wałbrzycha. Nie zostało rozegrane z powodu zalanej wodą murawy.

Boisko w ubiegłym tygodniu było w takim stanie, że nawet gdyby w czwartek przestało padać, to woda i tak nie spłynęłaby do niedzieli.

Szefowie spółki Termy Cieplickie, która zarządza stadionem miejskim,

sytuacji. Teraz zainteresowani skłaniają się ku tezie, że podbudowa murawy jest zbyt gęsta i woda nie przechodzi przez nią. Niektórzy twierdzą, że była ona zagęszczana... cementem. Nie wiadomo, ile w tym prawdy.

Inna sprawa, że nie rozwiązano jeszcze ostatecznie problemu z oświetleniem. Awaria świateł była powodem przerwania międzyna-

skim Związkiem Piłki Nożnej. - Sugerowaliśmy przeniesienie meczu na termin wiosenny i prawdopodobnie związek przyjmie takie rozwiązanie - powiedział Z. Kubiela.

A jeśli do tego czasu usterek nie zostaną usunięte? Prezes Kubiela deklaruje, że spółka będzie w stanie mechanicznie usunąć wodę z boiska.

(ROB)

IV liga

Olimpia liderem

Minimalne zwycięstwo odnieśli w 16. kolejce IV ligi piłkarze Olimpii Kowary. Po tym meczu zostali liderem IV ligi, gdyż mecz Pogoni Oleśnica z Sokołem Wielka Lipa odbędzie się dopiero wiosną.

Kowarzanie byli lepsi od gości z Bielawy, stworzyli kilka dogodnych sytuacji, choć gola strzelili dość przypadkowo. W 22. minucie, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Damiana Chajewskiego, bramkarz gości Tomasz Pełka wypuścił piłkę z rąk. Powstało ogromne zamieszanie, w którym najlepiej odnalazł się Adrian Zieliński, pakując piłkę do siatki. W drugiej połowie Bielawianka miała szansę na wyrównanie, ale zabrakło jej odrobiny szczęścia.

W pierwszej kolejce rundy wiosennej dobrze spisali się też zawodnicy Lotnika Jeżów. Zrewanżowali się Zjednoczonym z Żarowa za sierpniową porażkę 2:3 u siebie. Lotnik wtedy prowadził, ale w końcówce stracił dwa gole i został z niczym. Teraz scenariusz mógł się powtórzyć, bo zawodnicy z Żarowa od stanu 0:2 doprowadzili do remisu. Tyle, że w końcówce niezawodny Damian Górgul zdecydował o tym, iż 3 punkty pojadą do Jeżowa.

Im bliżej końca roku, tym lepiej spisuje się Włóknarz Mirsk. Widać, że mocno przebudowana w okresie letnim drużyna zgrywa się i zdobywa coraz więcej punktów. Zwycięstwo z Kobierzycami

jest cenne, bo rywal upatrywany był w gronie faworytów do awansu. Po drugim - pozwoliło zawodnikom Jarosława Wichowskiego na opuszczenie przedostatniego miejsca w tabeli.

Ostatnie niezmiennie zajmuje BKS Bolesławiec, który wysoko przegrał kolejny mecz.

W najbliższą sobotę (21 listopada) ma się odbyć druga wiosenna kolejka spotkań. Możliwe, że kilka spotkań zostanie przełożonych. W Kowarach na przykład boisko nie nadaje się do gry.

Wyniki 16. kolejki: **Olimpia Kowary - Bielawianka Bielawa 1:0** (1:0), Zieliński; **Zjednoczeni Żarów - Lotnik Jeżów Sudecki 2:3** (1:2), Suchancki, Górgul x2; **Włóknarz Mirsk - GKS Kobierzycy 3:0** (1:0), Kozłubski, Bartków (samob.), Becker; **BKS Bobrzanie Bolesławiec - Chrobry II Głogów 1:4** (0:1), Graczyk; **Granica Bogatynia - Orzeł Ząbkowice Śląskie 1:4** (0:1), Więckiewicz; **Orkan Szczedrzykowice - Piast Nowa Ruda 3:0**; **AKS Strzegom - Polonia Trzebnica 1:0**; mecz **Pogoń Oleśnica - Sokół Wielka Lipa** nie odbył się (przełożony na wiosnę).

(ROB)

Zadyszka Sudetów, w sobotę ważny mecz

Na tarczy wrócili z Nowej Soli zawodnicy Sudetów Jelenia Góra. Przegrali w niedzielę z Muszkieterami 54:63. To druga porażka jeleniogórczan z rzędu.

Początek meczu był wyrównany, z lekkim wskazaniem na jeleniogórczan. Po 10 minutach prowadzili oni 10:8. W drugiej połowie podopieczni Jarosława Wilusza powiększyli prowadzenie do 17:10. I chyba za wcześnie uwierzyli, że pójdzie im gładko. Dwie trójki rzucił Radosław Turbacz, potem jeszcze celnym rzutem zza linii 6,25 m popisał się Marcel Ponitka i gospodarze wrócili do gry (było po 21). Końcówka drugiej i początek trzeciej kwarty należały do Muszkieterów, którzy odskoczyli na 33:25. Po 27 minutach prowadzili już 41:29 i zrobiło się niebezpiecznie. W końcówce trzeciej odstony jeleniogórczanie obudzili się i zdolali odrobić część strat. Ale na początku decydującej kwarty sytuacja się powtórzyła, znowu nękał nas Ponitka, rzucając za 2, potem za 3 punkty.

Przewaga Muszkieterów rosła z każdą minutą. W 36. minucie, po kolejnym trafieniu Ponitki wynosiła już 59:43. Było po meczu.

To druga przegrana Sudetów z rzędu. Tydzień temu jeleniogórczanie przegrali u siebie z Ravią Rawicz 77:80 i po 8 kolejkach zajmują 6. miejsce w tabeli grupy D II ligi.

W najbliższą sobotę (28 listopada, godz. 19.) w hali przy ul. Sudeckiej 42 w Jeleniej Górze Sudety Jelenia Góra podejmują odwiecznego rywala - Górnik Wałbrzych. Górnik jest wiceliderem II ligi i w ośmiu dotychczasowych meczach przegrał tylko raz. Jeleniogórczanie zapowiadają walkę o zwycięstwo. Będzie ciekawie!

Muszkieterowie Nowa Sól - Sudety Jelenia Góra 63:54 (8:10, 17:13, 20:16, 18:15)

(ROB)

KPR śrubuje niechlubny rekord

Do jedenastu wzrosła czarna seria porażek klubu KPR Jelenia Góra. Na półmetku pierwszej rundy rozgrywek nasz zespół zajmuje ostatnie miejsce i grozi mu spadek do I ligi. W sobotnim meczu trudno było oczekiwać po naszym zespole cudów. Mimo tego jeleniogórczanki dzielnie walczyły w meczu z wiceliderem Pogonią Bałtica Szczecin. Do przerwy prowadziły 12:9, a po 45 minutach 17:15. W końcówce jednak szczecinianki wzięły się ostro do pracy i odrobiły straty, spokojnie odnosząc zwycięstwo. Jakby tego było mało, KPR stracił skrzydłową Dominikę Grobelską, która ma uraz ręki i nie będzie trenowała przynajmniej 5 tygodni.

Po jedenastu kolejkach jeleniogórczanki zajmują ostatnie miejsce w tabeli Ekstraligi kobiet. Nie wywalczyły nawet punktu. Ruch Chorzów, który jest przed nimi, ma 4 punkty.

Tragiczna sytuacja powoduje, że w mieście stale słychać głosy o konieczności zmiany trenerki. Prezes klubu Michał Kasztelan powiedział, że o tym, co dalej, zarząd decyduje na najbliższym posiedzeniu. Nie ukrywał, że jest brana pod uwagę opcja zmiany trenerki. Mimo tego bronił Alicji Łukasik podkreślając, że przed sezonem odeszły praktycznie wszystkie dziewczyny z pierwszego składu z poprzedniego sezonu. - Przykładem choćby Martyna Kozłowska, która w sobotnim meczu wybroniła

kilka trudnych piłek (broniła w barwach Pogoni). Przydałaby się i u nas - mówił M. Kasztelan. Powiedział też, że młodemu zespołowi z Jeleniej Góry brakuje liderki, która w trudnych momentach pociągnęłaby grę.

- Proszę jeszcze sekundę poczekać. Słyszymy te głosy, ale po pierwsze, zakup dobrego trenera to określony koszt, a jaka jest sytuacja klubu - wszyscy wiemy - dodał. Zapewnił, że celem jest utrzymanie zespołu. - Nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej - powiedział.

Posiedzenie zarządu odbyło się w poniedziałek wieczorem, już po zamknięciu numeru. O tym, co ustalił zarząd, poinformujemy na łamach nj24.pl

(ROB)

Życie niewesołe

Dominiko, muszę przecież wyzalić się, najlepiej, żeby to był ktoś spoza znajomych, bo ludzie to się cieszą z cudzych nieszczęść. Nie znam współczucia, chęci pomocy, zrozumienia. Jestem dość młodą jeszcze mężatką, mamy dziecko. Dwa lata po ślubie miałam już pewność, że mój mąż jest alkoholikiem, chociaż gdybym się tego domyślała w najmniejszym stopniu, nigdy nie wyszłabym za niego, mimo że kochałam i nadal go kocham. Nasze początki były cudowne, nie mogliśmy się sobą nacieszyć. Czasami zdarzał się alkohol, ale nigdy nie przyszło mi do głowy, że może on być przyczyną naszych nieszczęść. Mój mąż ma dobry zawód, ale jeszcze w żadnej pracy nie utrzymał się dłużej niż parę miesięcy. Albo jego wyrzucali z pracy, albo on sam ją porzucał. Ja pracuję w szkole, jestem lubiana, mam dobrą opinię. Niestety, mimo dość młodego wieku zdrowie mi nie dopisuje, jeszcze w dzieciństwie dużo chorowałam, mam też bardzo słabe nerwy. W tym wszystkim nie pomaga mi pociąg męża do alkoholu. Kocha on mnie i naszą córkę, ale to nam nie wystarcza. Nie upadł jeszcze na samo dno, jednak myślę, że szybko zmierza ku temu, bo przypomnia mi brata mojej mamy, dla którego obecnie już nie ma ratunku.

Kiedyś w odpowiedzi innej autorce listu napisałaś Dominiko, że powinna zgłosić się sama do takiego ośrodka dla rodzin alkoholików. Niestety, w mniejszych miejscowościach nie ma takich ośrodków. Są tylko lekarze, którzy nie potrafią zaproponować nic innego jak wszynkę i to tylko wtedy, gdy sam zainteresowany wyrazi chęć. Nie muszę dodawać, że za darmo wszynki nie ma. Pierwszy raz zrobiliśmy to 7 lat temu. I co z tego? Niestety, alkoholicy znają sposoby na „zapicie” takiego leku. Mąż się pozbył tej wszynki, mimo że to nie było takie łatwe, metodą na wydłubywanie widelcem z ramienia. Dwa lata później była następna, a potem już na zawsze pozbyłam się złudzeń. Owszem, zdarzają się dłuższe okresy trzeźwości, ale picie zawsze powraca. Właśnie w tym czasie, kiedy myślałam, że idzie ku dobremu, kupiliśmy używany samochód. Jesteśmy oboje jego współwłaścicielami, na wszelki wypadek, żeby uniemożliwić mu np. sprzedaż. I stało się. Mąż został wtedy zatrzymany przez policję, zbadany alkomatem, stwierdzono, że jest w stanie nietrzeźwym. Zabrano mu prawo jazdy, sprawę skierowano do rozpatrzenia przez sąd. Mąż był przerażony. Mówił mi, że wypił tylko jedno piwo, nie był pijany. Ale alkomat wykazał. Ponieważ do aktualnej pracy dojeżdżał samochodem, parę kilometrów bocznymi drogami, nadal używał tego samochodu, chociaż prawa jazdy już nie miał. Powtarzałam mu wielokrotnie, że się doigra, ale nie dał sobie odebrać kluczyków. I stało się. Znowu „wypił jedno piwo” i znowu go zatrzymano. Spisano wszystko, odholowano samochód. Znowu poniósł konsekwencje. A teraz od roku przepisy są jeszcze surowsze przecież. Czekam z niepokojem na dalsze jego wyskoki. U mnie w pracy nikt nie wie, przynajmniej na razie, o jego kłopotach alkoholowych. Jesteśmy uważani za porządną, kochającą się rodzinę, niewiele osób wie o naszych zmaganiach z tym problemem. Jeśli go wsadzą do więzienia, to będzie wielki wstyd dla mnie i moich rodziców. Nie mogę spokojnie pracować, źle się czuję, mam zawroty głowy, palpacje serca. Byłam u lekarza, dostałam leki uspokajające. Nie wiem, co będzie dalej, boję się o tym nawet myśleć.

Tosia

Z badań wynika, że najskuteczniejszą terapią odwykową są metody stosowane w ruchu Anonimowych Alkoholików, ale inne ośrodki też mogą pochwalić się dobrymi efektami. Tylko że warunkiem jest chęć alkoholika do wyleczenia, a nie chęć jego rodziny. W AA są też koła pomocowe dla żon alkoholików, dzieci alkoholików i innych członków rodzin. Trzeba nauczyć się właściwego postępowania, bo bez tego nie ruszysz z miejsca. Wstydzisz się za niego, bo niewiele osób wie, że ma on poważny problem? A potrafisz wyobrazić sobie, że policja nie zdążyła go zatrzymać na drodze i, znajdując się pod działaniem alkoholu, doprowadza on do tragedii, powodując czyjeś kalectwo albo i śmierć? Tu nie ma się czego wstydzić, alkoholizm jest chorobą jak wiele innych i trzeba ją leczyć.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Jesienne pierogi

Jesień wkroczyła do kuchni nawet w pierogowym temacie. A oto nasze propozycje na jesienne pierogi z serem i...

Ciasto na pierogi:
3 szklanki mąki pszennej, 1 szklanka gorącej wody, 1 jajko, pół łyżeczki soli, 1 łyżka oliwy z oliwek, mąka do podsypywania.

Ciasto wyrabiamy energicznie i długo (powinno być elastyczne), rozwałkowujemy i wykrawamy szklanką „kółka”. Nakładamy farsz na środek każdego koła, boki zalepiamy. Gotujemy około pięciu minut po wypłynięciu na powierzchnię wody.

Farsz do pierogów z pieconą dynią i rozmarynem:
Okolo pół kilograma przetworzonej miękkiej dyni, 1 biała, średniej wielkości cebula, 1 ząbek czosnku, opcjonalnie łyżeczka płatków chili, 200 g białego sera (opcjonalnie wymieszanego z kozim serem), sól i pieprz do smaku.

Z dyni należy wydrążyć pestki, obrać skórkę, miąższ pokroić w kostkę, obmacerować w oliwie i świeżym rozmarynie - piec w otwartym naczyniu aż zmięknie. Na oliwie z oliwek lub klarowanym maśle szklimy cebulę i czosnek. Następnie dodajemy dynię oraz biały ser, wszystko mieszamy, doprawiamy do smaku.

Farsz do pierogów z jarmużem:
300 g jarmużu, woreczek kaszy gryczanej, 200 g białego sera (opcjonalnie wymieszanego z kozim), 1 średniej wielkości biała cebula, 1 ząbek czosnku, sól, pieprz do smaku.

Na oliwie z oliwek lub klarowanym maśle szklimy czosnek i cebulę, dusimy jarmuż przez około 10 minut. Dodajemy ser, wcześniej ugotowaną kaszę gryczaną, doprawiamy do smaku.

MPP



MPP

Co, gdzie, za ile...

Koniec listopada to już całkiem odpowiednia pora na większą ekspozycję zabawek, słodyczy czy gotowych zestawów kosmetyków – przed nami Mikołajki i... święta. W marketach i w otwartej miesiąc temu w Jeleniej Górze galerii Nowy Rynek naprawdę jest w czym wybierać, „weszyły” nowe marki, a tym samym nowe pomysły na prezenty. W naszym zestawieniu po raz

pierwszy pojawia się Intermarche – kto nie był, może się pokusić – ceny porównywalne, a wybór, szczególnie tradycyjnych wędlin, duży. Kto planuje wymianę garnków, powinien wybrać się do Tesco (są duże promocje), a smakosze świeżych śledzi i dorsza atlantyckiego znajdą te produkty w przystępnej cenie w Kauflandzie.

(ep)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	NOWY RYNEK INTERMARCHE
chleb baltonowski 600 g (krojony)	2,19	2,39	2,79
mleko Łaciata 3,2 tł./masło 200 g 82% tł.	2,89/3,79	1,99/3,29	2,99/3,49
ser żółty Gouda (1 kg)/ser biały półtłusty (kg)	20,90/15,00	20,09/12,90	23,99/12,80
ryż/cukier	2,79/2,17	2,79/2,49	2,89/2,29
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	5,89/3,49	5,98/3,99	5,49/5,99
mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)	1,31/3,29	1,25/2,39	1,99/2,38
kasza jęczmienna/gryczana (w torebkach)	1,88/2,69	1,69/2,69	1,69/2,79
cytryny/banany (1 kg)	6,79/3,49	6,99/3,49	5,99/3,49
sałata lodowa/głowiasta (główka)	3,49/2,49	3,49/2,49	3,49/1,99
pieczarki/cebula (1 kg)	7,99/2,99	7,99/2,49	7,98/1,99
marchew/pietruska /seler(kg)	1,99/5,99/3,49	2,49/6,99/3,99	1,49/4,99/3,99
pomidory/ogórek zielony	4,99/5,99	4,99/7,49	4,99/2,79 (szt)
papryka czerwona /kapusta biała (kg)	5,89/1,69	5,49/1,99	9,99/1,99
brokuł/kalafior	3,29/4,49	2,49/3,99	3,99/4,19
ziemniak/buraki (1 kg)	1,29/1,69	0,99/1,99	1,09/1,79
jabłko/pomarańcze	2,49/2,95	2,99/4,89	2,49/3,49
szynka gotowana/boczek wędzony (kg)	16,90/12,49	16,90/29,90	14,99/brak
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	12,90/15,90	19,90/18,50	brak/12,99
kurczak /wołowina (1 kg)	6,99/21,99	6,99/26,99	5,99/22,99
pierś z indyka /kurczaka (1 kg)	20,99/14,99	20,99/11,99	22,99/14,99
schab z kością/bez kości (1 kg)	11,99/12,99	brak/14,99	13,99/15,99
karczek z kością/bez kości (1 kg)	brak	brak/13,99	brak/12,99

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66 w godz. 9-15.**

(ep)

Gdy serce drgnie

Witam, jestem wdową, 64 lata, na rencie, optymistka, zaradna, wierząca, z humorem, prawo jazdy, zainteresowania wszechstronne, wykształcenie śred. Poznam Pana w odpowiednim wieku, uczciwego wdowca, nienadużywającego alkoholu, wierzącego. Nie szukam przygody. Tylko poważne oferty. kontakt: e-mail emiliakalisiuk@wp.pl

Emilia

Wolna, 56 l., bez nałogów, z Jeleniej Góry pozna Pana najchętniej z Jeleniej Góry, wiek 55-65, wzrostu powyżej 175 cm, bez nałogów, uczciwego, zaradnego, wesołego ... posiadającego prawo jazdy, który chciałby zmienić swoje samotne życie na życie we dwoje ... Tel. 602-275-166.

Dorota

Pani 65 l., 163 cm, bez nałogów, korpulentna, zamieszkała w Niemczech, rencistka marząca o powrocie do Polski, pozna przystojnego, miłego Pana bez nałogów, o dobrym sercu, z mieszkaniem lub domkiem, na resztę lat życia. Tel. 791-557-227.

Janina

Wdowa, 65/166/85, uczciwa, opiekuńcza, o dobrym charakterze, mieszkanka wsi, pragnie poznać Pana do stałego związku, uczciwego, bez nałogów, katolika, niezależnego finansowo, zmotoryzowanego, wzrostu powyżej 174 cm, który pragnie kochać i być kochanym. We dwoje różnie iść przez życie, być pomocą i oparciem na dobre i złe z wzajemnością. Nie zmienię miejsca zamieszkania. Tel. 721-082-038.

Koziorożec

Poznam młodą dziewczynę z okolic Jeleniej Góry, zadbaną, w wieku 25 lub 27 lat, stałą związek, z mieszkaniem. Tel. 691-019-581.

Jarek

Mam 53 lata. Poznam Panią z okolic Jeleniej Góry. Na smsy nie odpowiadam. Tel. 508-280-528.

Anonim

Samotny, po 40 latach, bez nałogów, niezależny finansowo, pozna Panią do stałego związku, może być puszysta, okolice bez znaczenia, je-

stem mobilny. Proszę o kontakt pod nr tel. 725-570-941.

Samotny

Sympatyczny kawaler, 38 lat, mieszkaniec Jeleniej Góry, niezależny, zadbany, wysoki brunet, aktywny zawodowo, pozna kobietę w celu stworzenia stałego związku opartego o wzajemny szacunek i zaufanie. Kontakt pod adresem: patryk233@wp.pl

Jeleniogórzanin

Mam 46 lat, 176 cm wzrostu. Nie szukam królowej z bajki, lecz uczciwej kobiety, może być z dzieckiem, do tańca i różańca, panie może być ze wsi. Tel. 795-973-617.

Robert

Poznam Panią do lat 55, związek stały. Jestem po rozwodzie 10 lat. Mile widziana z okolic Jeleniej Góry. Tel. 508-280-528.

Waldek

Wolny, lat 68, wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, o dobrym charakterze. Nie piję i nie palę papierosów. Poznam Panią z wykształceniem minimum średnim, posiadającą dobre cechy charakteru oraz posiadającą wykształcenie minimum średnie. Jestem wyznania rzymskokatolickiego, mój stan cywilny - rozwiedziony. Pani stan cywilny obojętny.

Waldek1

Nie da się ukryć, że jesienna aura zdominowała już nasz kraj. Przed nami coraz krótsze dni, a dłuższe wieczory. By nie spędzać ich samotnie, napisz do mnie. Może właśnie tegoroczna jesień okaże się dla Ciebie tą szczęśliwą porą roku. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Kto, pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

wstęp: cegiełka w wysokości 15 zł
lub zaproszenie VIP w kwocie 100 zł
do nabycia w TV Dami ul. Kilińskiego 4 w Jeleniej Górze
oraz bezpośrednio przed koncertem

dochód ze sprzedaży cegiełek/zaproszeń VIP
zostanie przekazany na
Miejskie Integracyjne Przedszkole
nr 14 w Jeleniej Górze

Ogólnopolski Koncert Charytatywny ZACZAROWANE ŚWIĘTA Z TAURON Ekoenergia

06.12.2015 r. godz. 17:00

Hala Sportowa ul. Złotnicza 12 w Jeleniej Górze

WYSTĄPIĄ FINALIŚCI "FESTIWALU ZACZAROWANEJ PIOSENKI IM. MARKA GRECHUTY" ORGANIZOWANEGO PRZEZ
FUNDACJĘ ANNY DYMNEJ "MIMO WSZYSTKO", WOKALIŚCI Z WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO,
JELENIOGÓRSZY MUZYCY ORAZ GWIAZDY POLSKIEJ SCENY MUZYCZNEJ.

WYSTĄPIĄ:

Małgorzata Ostrowska, Izabela Trojanowska, Monika Urlik,
Natalia Szroeder, Agata Dziarmagowska, Marek Kaliszuk

PARTNER GŁÓWNY:



PRZYJACIEL
AKCJE



PARTNERZY:



PARTNERZY:



PARTNER GŁÓWNY:

PRZYJACIEL
AKCJE



PARTNERZY:



PARTNERZY:



Wspomnienie o Robertcie Doboszu (1974-2015)

Mistrz liter

Wiadomość o jego śmierci była szokująca. Z tych nie do uwierzenia. Miał problemy ze zdrowiem, ale nawet koledzy, którzy pracowali z nim na co dzień, nie sądzili, że aż tak poważne. Nie skarżył się, nie narzekał, żartował jak zwykle, pracował jak zawsze. Zmarł nagle. Miał raptem 41 lat... Następnego dnia nie wjechał już na podwórko, gdzie zawsze witaliśmy się choćby ukłonem i uśmiechem, nawet jeśli nie mieliśmy czasu, by zamienić choć parę słów. Przy biurku powitała mnie służbowa poczta od Roberta. Niedawno skończyliśmy realizację kolejnego wspólnego projektu.

Przygotowywał do druku prace na pokonkursową wystawę „Zobacz Ducha Gór 2015”. Dopiero co rozmawialiśmy o zdjęciach, które wytypowali do nagród jurorzy, dyskutowaliśmy o technice i sztuce fotografowania. Zawodowo pracowaliśmy po sąsiedzku, czasami wspólnie. I wciąż mam wrażenie, że jest gdzieś za ścianą, gotów w każdej chwili podjąć kolejne, niełatwe, drukarskie wyzwanie. W jego języku nie było zwrotu „Nie da się”. Gdy zapowiadałem, że mamy co nieco do zrobienia, w odpowiedzi słyszałem zawsze: „Z największą przyjemnością!”. Po czym realizował wszelkie, nawet najdziwniejsze i najbardziej skomplikowane projekty, często wzbogacając je i uszlachetniając własnymi, znakomitymi pomysłami.

Ostatnich dziesięć lat przepracował w jeleniogórskim Wydawnictwie Jaremen Press. Zajmował się projektowaniem graficznym, składem komputerowym, przygotowaniem do druku. Był świetnym designerem.

- Był wspaniałym człowiekiem i najwyższej klasy profesjonalistą w swoim fachu - wspomina właściciel firmy, Janusz Jaremen. - Jego wielką zawodową pasją była typografia, coś, co można nazwać zabawą w literki. Wyszukiwanie, określanie kształtów, rozpoznawanie liter oraz ich wykorzystywanie, edycja tekstów, to był jego konik. Był w tym mistrzem. Uwielbiał przeglądać gazety, oglądać układy graficzne szpalt, analizować sposoby wykorzystywania znaków. Bardzo interesowało go tworzenie prasy. Miał ogromną wiedzę na ten temat. Zawsze, gdy wyjeżdżałem gdzieś daleko, prosił mnie, żebym przywiózł mu egzotyczną gazetę. Później oglądał je godzinami. Również te wypełnione „abstrakcyjnymi” dla nas znakami, w zupełnie obcych dla nas układach graficznych.

- Gdy pojawiał się jakiś problem, potrafił błyskawicznie zdobyć wiedzę, pozwalającą go rozwiązać. Jego żywiołem był internet. Nikt tak jak on nie potrafił poruszać się w sieci i wykorzystywać informacji dostępnych za pomocą internetu - wspomina Krzysztof Knitter, najbliższy współpracownik Roberta



JANUSZ JAREMEN

z wydawnictwa. - Był w tym naprawdę niesamowity. Miał chyba osobiste, bezprzewodowe połączenie z komputerem... Wszyscy czegoś szukali, a on to po prostu znajdował. Miał niezwykle wyuczucie i umiejętność selekcji informacji. Wiedział, gdzie i czego szukać. Mówił „To ja sprawdzę, dowiem się” i robił to nie wiadomo kiedy. No i natychmiast zapamiętywał raz zdobyte informacje.

- Nie znam nikogo innego, kto potrafiłby magazynować zdobytą wiedzę jak Robert. Miał niezwykłą pamięć do szczegółów. Zapamiętywał mnóstwo drobiazgów, do których potrafił błyskawicznie wrócić, nawet po bardzo długim czasie - dodaje Janusz Jaremen.

- Internet był jego żywiołem. Mnóstwo kupował w internecie. Niemal codziennie

przyjeżdżał do nas jakiś kurier, dwóch lub trzech z najróżniejszymi, wielkimi i małutkimi przesyłkami dla Roberta. Znali go chyba wszyscy kurierzy pracujący w okolicy i nawet nie wozili tych przesyłek na jego domowy adres, tylko od razu do nas, bo wiedzieli, że tutaj zastaną go na pewno. Robili tak, choć wiedzieli, że nie był z tego zadowolony.

W pracy był bardzo solidny, spokojny, cierpliwy i opanowany. Zawsze trzymał klasę w kontaktach z nawet najbardziej wymagającymi kontrahentami. Nie denerwował się, gdy przyjmował do wiadomości nawet najbardziej absurdalny pomysł, jaki miał zrealizować. Z wielką życzliwością doradzał ewentualne zmiany, dyskutował, ponieważ zależało mu na możliwie najlepszych efektach pracy. Co nie znaczy, że nie wściekał się na rzeczywistość. Odreagowywał później, już we własny sposób.

- Superkolega. Pomagał we wszystkim. Doskonalił się nieustannie. Sam bardzo szybko się uczył i dzielił się wiedzą z nami. Wiele się od niego nauczyłem. Miał też dystans do siebie i fajne poczucie humoru - dodaje z uśmiechem Krzysztof Knitter - Wyszukiwał znakomite dowcipy związane z projektowaniem graficznym i wyłapywał absurdalność naszej rzeczywistości, które zamieniał w żart. Miał też wyjątkowy stosunek do artystów. Dużo pracujemy z artystami i Robert był dla nich zawsze bardzo wyrozumiały. Godzinami dyskutowaliśmy

o sztuce. O tym, co jest sztuką i kto jest artystą. Zawsze był bardzo skromny i z rezerwą odnosił się do swojej pracy, choć w tym, co robił, był znakomity.

- Miał jeszcze inną niezwykłą pasję. Interesował się... logotypami. Ich źródłami, treścią, formą i projektowaniem. Potrafił rozbierać je na czynniki pierwsze, zachwycać się udanymi realizacjami i być bezlitosnym dla twórców tych, jego zdaniem, najbardziej nieudanych.

Robert pochodził z naszego regionu. W dzieciństwie wyjechał z rodzicami do Łodzi i tam się wychowywał. Spędzał jednak wakacje u babci w Piechowicach. Z czasem tu zawiązał znajomości, przyjaźnie, ożenił się z Arletą i zamieszkał na zawsze.

Kiedyś bardzo dużo chodził po górach. Dużo fotografował, choć ze swoim fotografowaniem mocno się ukrywał. Od gór i fotografowania odciął go problem ze zdrowiem. Zupełnie nie zarzucał jednak aktywności. Uwielbiał nie tylko krajobraz Karkonoszy. W Hiszpanii było mu jednak zdecydowanie za gorąco. Zakochał się natomiast w Sztokholmie. Odpowiadało mu tam wszystko: klimat, architektura, mentalność ludzi, chyba wszystko, co tam zobaczył. Było to jego wymarzone miejsce do życia.

Był bardzo rodzinny, przepadał za dwójką swoich dzieci, „oszałał” na punkcie małej córeczki, która przyszła na świat raptem dwa lata temu. To był jego dobry czas. Zdecydowanie za krótki...

Daniel Antosik

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wjazd od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8 vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
kom. 605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra

Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra, ul. Wolności 293
tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Władysława Czystczonia

wybitnego artysty szkła, pedagoga i wychowawcy.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim składają

Pracownicy Biura Wystaw Artystycznych i Artyści Regionu

REKLAMA I PROMOCJA



ANUBIS

Rok założenia 1991

Kompleksowe całodobowe usługi pogrzebowe

USŁUGA POGRZEBOWA

od 2000 zł *

całodobowo tel. 601 748 441

- załatwianie wszelkich formalności w domu klienta
- transport zmarłych w kraju i za granicą

Jelenia Góra - Zabobrze ul. Wiejska 4b
J.G. Cieplice - Dom Pogrzebowy ul. Sobieszkowska
www.anubis-pogrzeby.pl
(*cena nie zawiera opłat cmentarnych oraz komunalnych)

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na

„Starym Cmentarzu”

przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH




DUŻY WYBÓR TRUMIEN, URN I INNYCH AKCESORIÓW W NAJNOWSZEJ OFERCIE

EKSKLUZYWNY MODEL AMERYKAŃSKI Z UCHYLANYM WIEKIEM

www.pogrzeby.jgora.pl tel. 75 64 20 160

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

Dobre praktyki w regionie

Sytuacja na rynku pracy osób niepełnosprawnych wciąż pozostawia wiele do życzenia. Podobnie jak sprawa likwidacji barier w urzędach i firmach. Na szczęście, dużo w tej sprawie zmienia się na lepsze. Czym są dobre praktyki i czy firmy z naszego regionu je stosują?

Mianem „dobrych praktyk” w dużym uproszczeniu określamy innowacyjne projekty, rozwiązujące konkretne problemy, które zostały z powodzeniem zrealizowane w regionie. Są to rozwiązania, które z powodzeniem mogłyby być zastosowane także w innym regionie.

Koronnym przykładem dobrych praktyk w Jeleniej Górze może być projekt „Gościnni sprawni-niepełnosprawni”, realizowany przez Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych, z wykorzystaniem środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W praktyce polega on na przygotowaniu osób niepełnosprawnych do pracy w branży hotelarskiej, np. jako recepcjoniści. W ramach projektu przyznano wybranym hotelom i pensjonatom tytuł „Przyjazny dla wszystkich”. Jakie były kryteria? Oczywiście likwidacja barier architektonicznych, ale nie tylko. Właściciele powinni m.in. zatrudniać przynajmniej jedną osobę niepełnosprawną, a także jedną osobę znającą język migowy. Po to, by niepełnosprawny turysta czuł się w tym obiekcie dobrze.

Naprzeciw oczekiwaniom osób niepełnosprawnych wychodzi także

Urząd Miasta w Legnicy. Realizuje innowacyjne przedsięwzięcie pn. „System indywidualnego przewozu osób niepełnosprawnych”. - Korzystający umawia się z przewoźnikiem, który przewozi go od drzwi do drzwi - wyjaśnia Grzegorz Żądło z Urzędu Miasta w Legnicy. - Dzięki temu osoby mające trudności z poruszaniem się bez trudu mogą dojechać do urzędu, banku czy na zakupy.

Taki przejazd kosztuje 4 złote. Wprowadzono też korzystne abonamenty. W legnickim urzędzie i jednostkach mu podległych (m.in. MOPS, Straż Miejska) wdrożono system komunikacji niewerbalnej, w ramach programu Aktywny Samorząd. To w praktyce stanowiska z łączem internetowym, przy których osoby głuchonieme mogą wywołać tłumacza on-line i za jego pomocą załatwić sprawę.

Osobom niepełnosprawnym sprzyja także jeleniogórski Urząd Miasta. Najlepszym przykładem dobrych praktyk jest zatrudnienie niepełnosprawnej lekkoatletki Lucyny Kornobys. Pracuje ona w Wydziale Dialogu Społecznego i odpowiada za kontakty z organizacjami pozarządowymi, w tym także ze środowiska osób niepełnosprawnych.

- Bardzo dobrze zna potrzeby tych środowisk - mówi Cezary Wiklik, rzecznik prasowy Prezydenta Jeleniej Góry.

Przykład godny naśladowania możemy odnaleźć także w Legnickiej

Bibliotece Publicznej. Zatrudniona jest tam osoba niewidoma, która udziela porad prawnych. Pracownica ta ukończyła studia, posługuje się językiem braille'a.

Urzędy w Jeleniej Górze i Legnicy zatrudniają wielu niepełnosprawnych, dużo więcej niż wymagane ustawą minimum 6 procent.

Uwzględniają przy tym wymagania CSR, czyli społecznej odpowiedzialności biznesu. Przedsiębiorstwa i firmy odpowiedzialne społecznie są nie tylko nastawione na zysk, ale również poszanowanie otoczenia, w którym funkcjonują. Idealnym przykładem takiego przedsiębiorstwa może być spółka Simet S.A. w Jeleniej Górze. Jest zakładem pracy chronionej. Po zrównaniu od tego roku ulg dla ZPCh z otwartym rynkiem pracy, z biznesowego punktu widzenia utrzymanie statusu ZPCh straciło sens. Zakłady pracy chronionej muszą utrzymywać m.in. opiekę pielęgniarską w zakładzie i kilka innych stanowisk pomocniczych przy produkcji. Mimo tego zarząd spółki nie zamierza zrezygnować ze statusu ZPCh. Jak tłumaczy prezes Ryszard Grot, misją spółki jest nie tyle uzyskiwanie maksymalnych zysków, co utrzymanie miejsc pracy i pomoc osobom niepełnosprawnym.

Za przedsiębiorstwo odpowiedzialne społecznie można uznać także Szpital MSW w Jeleniej Górze.



Windą w ośrodku "Przedwiośnie" Szpitala MSW można nie tylko wejść na każde piętro budynku, ale i podziwiać z niej piękne widoki.

- Zatrudniamy osoby niepełnosprawne powyżej ustawowego minimum - mówi dyrektor Elżbieta Zakrzewska. - Pracują na różnych stanowiskach, od osoby sprzątajacej po kierownicze. Dla zakładu pracy nie jest to łatwe, gdyż pracownik niepełnosprawny pracuje o godzinę krócej niż pracownik sprawny, ma w ciągu roku dodatkowe 10 dni urlopu na rehabilitację. W naszym przypadku są to bardzo dobrzy pracownicy i nie wyobrażam sobie pracy bez nich.

Placówka zrealizowała już wiele projektów w zakresie likwidacji barier architektonicznych. Ośrodek "Przedwiośnie" w Kowarach został wyposażony w windę zewnętrzną oraz system oznakowania, umożliwiające poruszanie się osobom niedowidzącym (tzw. przywoływacze, dodatkowe poręcze).

- Niepełnosprawny może dostać się na każde piętro budynku - podkreśla E. Zakrzewska.

W kompleksie szpitalnym znajduje się 5 budynków. Dzisiaj już każdy z nich wyposażony jest w podjazd dla wózków, a w dwóch największych budynkach są windy.

Przykłady dobrych praktyk mogliśmy przybliżyć w ramach projektu „Przedsiębiorczość w pełni sprawna”, realizowanego przez Izbę Gospodarczą Europy Środkowej, a dofinansowanego z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Jego celem jest podniesienie świadomości wśród mieszkańców Dolnego Śląska, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, w tym prowadzących działalność gospodarczą, o możliwości i korzyści wynikających z zatrudnienia osób niepełnosprawnych.


PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ
W PEŁNI SPRAWNA


FIO
FUNDUSZ INICJATYW
OBYWATELSKICH

Projekt dofinansowany ze
środków Ministerstwa Pracy
i Polityki Społecznej w ramach
Programu Fundusz Inicjatyw
Obywatelskich


IGEŚ
IZBA GOSPODARCZA
EUROPY ŚRODKOWEJ


STK
Transport Kolejowy

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH

W sprzedaży:

- DOMY
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI BUDOWLANE

Atrakcyjne ceny !

*- malownicze widoki
- dobra lokalizacja*



Olszyna, ul. Mickiewicza

tel. 661 750 016

**Przyjmujemy zamówienia
na zestawy świąteczne**

Sklep Firmowy
WAWEL S.A.
ul. 1 Maja 28
w Jeleniej Górze

Wawel®

Zapraszamy do magicznego
ŚWIATA CZEKOLADY

tel. 75 712 38 36 e-mail: sklep14@wawel.com.pl

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń
oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie
podgorzyn.bip.pl/prawo_lokalne/zarzadzania zostaje podany
do publicznej wiadomości w dniu 24.11.2015 r. na okres 21 dni
wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych
do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego
i sprzedaży bezprzetargowej na poprawę zagospodarowania.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra,
ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 76 460 50 zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

18 grudnia 2015 r. o godz. 8:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 233
odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 5 stanowiący odrębną nieruchomość o powierzchni 48,30 m kw.
położony w Jeleniej Górze przy ul. Malczewskiego 7/9, składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, wc, przedpo-
koju, objęty księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00051332/6. Lokal mieszkalny stanowi
własność dłużnika Jadwiga Ostrowska.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **96 000,00 zł**. Cena wywołania wynosi **3/4** wartości oszacowania,
tj. kwotę **72 000,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nierucho-
mości, tj. **9 600,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika
w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069**.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

zawiadamia **członków oczekujących na mieszkania**,
że posiada do zbycia lokale mieszkalne z „ruchu ludności”:

1. **Noskowskiego 6 m. 213**, pow. użytk. 35,22 m kw.,
2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój,
parter w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 2,30 m kw.,
Cena: 73 400 zł
2. **Noskowskiego 6 m. 113**, pow. użytk. 50,01 m kw.,
2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój,
IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,05 m kw.,
Cena: 104 000 zł.
3. **Noskowskiego 7 m. 19**, pow. użytk. 78,36 m kw.,
4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój,
IX piętro w budynku dwunastokondygnacyjnym, piwnica 2,53 m kw.
Cena: 174 300 zł

Mieszkania można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Sygietyńskiego 1, tel. **75 75 42 188**.
Warunkiem zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata
ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności
lokalu pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o **składanie pisemnej oferty** o zawarcie
umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy
ul. Różyckiego 19 - pokój nr 220, II piętro - **w terminie do dnia 01.12.2015 r., telefon 75 75 43 293**.

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zadecyduje numer umowy „w sprawie
określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego”.

W przypadku braku ofert od członków oczekujących.

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy
o ustanowienie przeniesienie odrębnej własności lokali:

1. **Noskowskiego 6 m. 213**, pow. użytk. 35,22 m kw.,
2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój,
parter w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 2,30 m kw.,
Cena: 73 400 zł, wadium: 7 340 zł.
2. **Noskowskiego 6 m. 113**, pow. użytk. 50,01 m kw.,
2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój,
IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,05 m kw.,
Cena: 104 000 zł, wadium: 10 400 zł.
3. **Noskowskiego 7 m. 19**, pow. użytk. 78,36 m kw.,
4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój,
IX piętro w budynku dwunastokondygnacyjnym, piwnica 2,53 m kw.
Cena: 174 300 zł, wadium: 17 430 zł.

Mieszkania można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Sygietyńskiego 1, tel. **75 75 42 188**.
Przetarg odbędzie się 03.12.2015 r. w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni
przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze: godzina 10⁰⁰ - Noskowskiego 6 m. 213, godzina 11⁰⁰
- Noskowskiego 6 m. 113, godzina 12⁰⁰ - Noskowskiego 7 m. 19.

Różnicę pomiędzy ceną nabycia, a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić
przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić na konto
Spółdzielni nr 91 1020 2124 0000 8702 0010 5924 w terminie do 02.12.2015r. do godz. 15⁰⁰
lub w kasie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż
na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego odstąpienia od umowy przez wygrywającego przetarg.
Regulamin przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni - pokój nr 111.

Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności
lokalu pokrywa w całości Nabywca.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

W informacji o Ogłoszeniu nr 209/2015 **Prezydenta Miasta Jeleniej Góry**
o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych
niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze, które zostało opublikowane
w dniu 10 listopada 2015 r. w pozycji, dotyczącej **działki nr 297/17 położonej**
w rejonie ulicy Nowej, obręb Czarne I, AM-4 prostuje się oczywistą omyłkę
pisarską w ten sposób, że **wadium wynosi 5.500,00 zł**.



URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje, o przeznaczeniu:

1. **Obwieszczeniem nr 154.2015.VII** z dnia 12 listopada 2015 r. do sprzedaży w drodze przetargu
nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze
w rejonie ulicy Cieplickiej/Polnej.
2. **Obwieszczeniem nr 157.2015.VII** z dnia 18 listopada 2015 r. do sprzedaży w dro-
dze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze, lokal mieszkalny
nr 5 przy ulicy Orlej 4, lokal mieszkalny nr 3 przy ulicy Piłsudskiego 11, lokal mieszkalny nr 17 przy ulicy
Waryńskiego 11, lokal mieszkalny nr 9 przy Placu Wyszyńskiego 33.



Obwieszczeniem nr 158.2015.VII z dnia 18 listopada 2015 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograni-
czonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Warszawskiej.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospo-
darki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Konkurs dla najmłodszych

Druga odsłona świątecznego obrazka.

Jest to konkurs przeznaczony dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat.
Polega na zebraniu 4 kolejnych obrazków z 4 kolejnych numerów "Nowin".
Obrazki należy odpowiednio ułożyć, nakleić na kartkę papieru oraz pokolorować
dowolną techniką. Praca powinna być wykonana samodzielnie przez dziecko.
W terminie do 11 grudnia br. prace należy przesłać lub dostarczyć do redakcji
przy ul. Skłodowskiej 13 w Jeleniej Górze.
Prosimy o podpisanie prac z podaniem adresu, ewentualnie telefonu opiekuna.
Podane informacje nie służą do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania.
Oceny prac dokona redakcyjne jury.

15 grudnia na łamach naszego tygodnika opublikujemy listę nagrodzonych.
Zapraszamy do udziału w konkursie!

Nagrodami w konkursie są:
* słodycze z firmy Wawel
* kupony na pizzę w Pizza Hut
* wejściówki do Term Cieplickich
* wejściówki do kina Helios
* produkty z hurtowni spożywczej MPT Oaza



DLA WSZYSTKICH KUTYCH NA CZTERY KOŁA

Posiadasz dwuletnie lub starsze Volvo z napędem na cztery koła
– XC90, XC60, XC70, V70 AWD, S80 AWD?
Możesz skorzystać z 40% rabatu na oryginalne części zamienne
i usługę serwisową. Oferta jest ważna do 31 grudnia 2015 r.

OFERTA SERWISOWA VOLVO 4x4 – RABAT DO 40%

www.volvocars.pl

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 8,4 l/100 km, emisja CO₂ od 117 do 197 g/km.
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na: www.volvocars.pl

V-Motors Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Legnicka 69A
59-300 Lubin

T: 76 74 59 600
www.vmotors.dealervolvo.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze+ dyskoteka- Karpacz. Tel. 603-622-848. I1647-G

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. I1801-G

MIESZKANIE bez pośredników 2-pokojowe, 57 m kw. centrum Jeleniej Góry „Polfianka” 160.000,- 667-003-309. I1958-G

ZABOBRZE II zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2-pokojowe. Tel. 699-911-112. I2000-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum, 607-101-116. I2194-G

ZAMINIĘ kwaterunkowe 86 m, 3-pokojowe, piec, wysoki parter do remontu Woj.Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) z możliwością wykupu za 1%, nadający się na lokal usługowy, gabinety lekarskie na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I2209-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 47 m kw. do remontu, wysoki parter, osiedle Orle Cieplice. Tel. 607-046-468. I2214-G

LOKAL do wynajęcia. Tel. 664-307-857. I2260-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka, pralnia z niezależnym wejściem. Tel. 667-621-947. I2230-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I2258-G

POKOJE do wynajęcia w Jeleniej Górze, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 607-775-954. I2277-G

DO WYNAJĘCIA lokal biurowy ok. 50 m kw., 2 pomieszczenia, toaleta, I piętro, ul. Bankowa. Tel. 512-099-518; 665-63-97-13. I2286-G

DO WYNAJĘCIA nowe mieszkanie 2-pokojowe, balkon i ogrodzone miejsce parkingowe Jelenia Góra okolice małej poczty. Tel. 507-750-910. I2299-G

NOWE dwupokojowe z balkonem, podziemny garaż za bramą ul. Mickiewicza wynajmę tylko czystej, odpowiedzialnej osobie z referencjami, 500-290-337. I2319-G

WYNAJMĘ atrakcyjny lokal biurowo-usługowy na I piętrze ul. 1 Maja, pow. 100 m kw. Tel. 883-434-905. I2323-G

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe Cieplice, 600,-+ kaucja+ liczniki. Tel. 887-838-155. I2324-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe- Mysłakowice, 886-693-086. I2330-G

KUPIĘ kawalerkę lub 2-pokojowe w rozsądnej cenie, do I piętra, umeblowane, miasto Jelenia Góra, 609-998-619. I2327-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, II piętro, 36 m kw. centrum, 75/75-324-24; 790-334-737. I2335-G

2-POKOJOWE, parter podjazd dla wózka NK 601-55-64-94.

KARPACZ- 2-pokojowe do wynajęcia NK 601-55-64-94.

2-POK. 55 i 65 m kw. centrum, do zamieszkania, Klonowica NK 601-55-64-94.

SZKLARSKA Poręba 2-pok. 135.000 NK 601-55-64-94.

NOWE, I piętro, 50 m kw., okazja, NK 601-55-64-94. I2353-G

KUPIĘ mieszkanie dwupokojowe bez pośredników Zabobrze II lub III, 696-588-898. I2360-G

KUPIĘ 50-60 m, ścisłe centrum, I piętro, c.o., ładny rozkład, bez pośredników, za gotówkę, 518-064-960. I1937-K

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. I2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. I2698-G

SZUKAM w Karpaczu pensjonatu do dzierżawy, lub zarządzania. Tel. 725314562. I1987-G

HALA 200 m, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910.

HALA 600 m do wynajęcia, 601-750-910. I2243-G

KOMARNO grunt 4.41 ha sprzedam, 501-770-758. I2270-G

SPRZEDAM dom 136 m kw. działka 1370 m kw. Tel. 603-584-675.

WYNAJMĘ halę 600 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 603-584-675. I2287-G

NOWY dom, działka 1400 m kw. Maciejowa, piękne położenie NK, 502-045-638.

SOSNOWKA, działka ze stawem 3500 m kw. NK, 601-55-64-94.

OK. Lwówka 1/2 domu 150 m kw., 80.000 NK, 601-55-64-94.

KARPNIKI działka 2350 m kw., NK, 601-55-64-94. I2354-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530-507-605. I1502-K

KUPIĘ działkę budowlaną w Cieplicach, 603-510-566. I1878-K

KARPACZ- z powodu wyjazdu pilnie sprzedam w pełni funkcjonujący pensjonat (10 pok.) okolice centrum, tel 732849759. I1939-K

FIRMA BUDOWLANA
WOJCIECH PIŚKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989
Mysłakowice k. Jeleniej Góry



NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY
W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ
pow. 1 segmentu: 93,30m²

zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych
- wspaniały widok na Karkonosze
- pow. działki 1025 m²

tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl - nowydom@o2.pl

PILNIE POSZUKUJĘ!
INFORMACJI, ZDIĘĆ, NR. REJESTRACYJNEGO
ANGIELSKIEGO TEGO POJAZDU LATA 2009-2011



KAŻDA INFORMACJA CENNA DYSKRECJA

664 188 340

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jęzów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. I1849-G

AUTO laweta, holowanie, 601-96-63-83. I1991-G

AUTOHOLOWANIE, transport kraj, zagranica, 739-021-633. I2033-G

LAGUNA I combi, 1998, 3.000,- 696-628-272. I2137-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I2302-G

SPRZEDAM: Opel corsa, rok produkcji IX.2013, kupiony w salonie, I właściciel, pojemność 1,2, garażowany, 5-drzwiowy, przebieg 10000 km, ubezpieczony. Telefon 783-758-560. I2322-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. I2333-G

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15. I1669-K

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I1824-K

AUTO-SZYBY
HAKI HOLOWNICZE

Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. I1577-G

KUPIĘ korale z bursztynu i korallowca, 793-012-599. I2326-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA

LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436

SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I18-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I1409-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. I1768-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I1961-G

DREWNO rozpałkowe oflisy, węgiel czeski. Tel. 727-235-168. I2065-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiety dębowo- bukowe, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykiety zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. I2066-G

DREWNO piecowe, liściaste- suche. Tel. 601-799-452. I2283-G

SPRZEDAM drewniane, składane łóżeczko dziecięce i wózek. Tel. 606267772. I2338-G

OSTATNIE MIESZKANIE !!!
GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
ul. Muzealna 3B w JELENIEJ GÓRZE

KAWALERKA 41m² z balkonem

BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel: 75 64 14 614
600 806 097



MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRÓDZONEJ POSESJI

www.mieszkaniajeleniagora.pl

Rezydencja Zdrojowa
był. Top Agos

Mieszkania od 37 do 109 m²
bezpośrednio przy **Parku Zdrojowym!**



Sprzedaż mieszkań tel. +48 502 12 36 48
www.rezydencjazdrojowa.pl

Jednostka Projektowa Forum-Projekt Ireneusz Piechocki

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE
KOJCE DLA PSÓW
BRAMY GARAŻOWE



PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428. I2357-G
DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K
FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355. I1504-K

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika-kompleksowa, 609-172-300. H2610-G
PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G
DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

WUKO usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl

H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. I678-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. I716-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. I949-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. I1104-G

PRANIE dywanów, tapicerek, 602-741-924. I1156-G

DACHY, 726-543-939. I1262-G

WYPOŻYCZALNIA busów i przyczep Wojcieszce, 792-444-672. I1276-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785. I2206-G

GAZOWY sprzęt gastronomiczny, 604-569-785. I2206-G

GAZOWE przeglądy, 604-569-785. I2224-G

P R A L K O N A P R A W Y , 603-83-54-83. I1420-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. I1766-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I1767-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. I1774-G

USŁUGI budowlane brukarstwo, 888-986-971. I1789-G

POMIARY elektryczne, 696-469-325. I1793-G

KRAWIECKIE: przeróbki, szycie na miarę itp., 723-020-147. I1799-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I1827-G

ANTENY zbiorcze- wspólnoty. Tel. 75/644-50-80. I1833-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. I1859-G

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. I1860-G

ZŁOTA rączka- malowanie, prace ogólnobudowlane 606734030. I1859-G

MALOWANIE- 606734030. I1860-G

W I D E O F I L M O W A N I E , 792-546-054. I1901-G

REMONTY- 605-573-611. I1901-G

KOMPLEKSOWO- 605-573-611. I1901-G

PROFESJONALNIE- 605-573-611. I1901-G

GLAZURA- 605-573-611. I1901-G

REGIPSY- 605-573-611. I1948-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. I1901-G

REMONTY, 604-992-041. I2015-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. I2015-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. I2071-G

STOLARSTWO- szafy wnękowe i meble na wymiar, 500-408-841. I2126-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. I2129-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. I2134-G

DEKARSTWO, ciesielstwo, renowacje zabytków, 508-436-728. I2136-G

WYNAJEM podnośnika 20 m ścinka drzew, prace dekararskie. Tel. 504-288-131. I2146-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190. I2164-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I2165-G

TANIE pranie dywanów, narożników, wykładzin, 501-769-925. I2173-G

TRANSPORT do 5 ton z HDS. Bus maxi do 3,5 tony, 691-775-238; 75/7-182-447. I2184-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. I2185-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, malowanie, elewacje, 784-768-300. I2189-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I2192-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I2193-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, dojazd, 783-616-565. I2200-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl

I2203-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I2205-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I2206-G

MALOWANIE, tapetowanie, kafelki- gwarancja, 884-04-99-86. I2224-G

AUTO- laweta kraj+ Europa 1 zł/km. Możliwy transport dwóch aut i busów, 506-583-060. I2229-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. I2231-G

SPRZĄTANIE liści dmuchawą spalinową, wywożenie, 511-097-022. I2241-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. I2242-G

TELEWIZORY naprawy domowe, 504-58-64-00. I2251-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I2255-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. I2259-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I2261-G

OPIEKUNKI i nianie, Jeleniogórska Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad osobami starszymi i dziećmi na terenie Jeleniej Góry i okolic. Tel. 790504550. I2263-G

KOPARKO-ŁADOWARKA do wynajęcia. Tel. 607-744-887. I2264-G

WYWROTKA 4x8- 22 T do wynajęcia. Tel. 607-744-887. I2264-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I2265-G

PROFESJONALNE wykończenia wnętrz łazienki, regipsy, gładzie, tynki ręczne, 601-187-847. I2275-G

AUTORYZOWANY Serwis RTV naprawa telewizorów LCD, Plazma, dekodery, monitory TV/SAT montaż instalacji TV cyfrowej monitoring- dojazd do klienta, 75/642-11-93; 533-656-622; 533-656-630. I2276-G

REMONTY mieszkań- usługi ogólnobudowlane, 505-863-195. I2280-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I2281-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 10 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleśka. I2282-G

TANIE remony! w dobie kryzysu! Remonty drobne, przeróbki budowlane na Twoją kieszeń. Zadzwoni! 721-647-789. I2304-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I2306-G

REMONTY mieszkań, malowanie, 660-854-939. I2329-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. I2332-G

DACHY 723-943-958. I2336-G

DACHY 602-884-480. I2356-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. I2359-G

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. I589-K

SPRZEDAŻ- Montaż- Serwis instalacji centralnego ogrzewania Buderus, Junkers, Vaillant, Termet, Geberit, Koło. Tel. 533-843-330. I1213-K

SIMEKO świadczy usługi wywozu odpadów płynnych od osób prywatnych i instytucji. Mycie i dezynfekcja szamb. 24 h od zgłoszenia. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl

SIMEKO świadczy usługi transportowe do 6 ton i kubaturze do 32 m sześć. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl

I1580-K

BUDOWY, remonty, wykończenia 505663424. I1768-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I1822-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I1823-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych, podnośnika, 509-208-891. I1912-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

LOGOPEDA, 698-136-816. I1384-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I1404-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I1412-G

PORADNIA Chorób Tarczycy- dr Anny Rudź- Gościowskiej przeniesiono ze szpitala ul. Ogińskiego na ul. Żeromskiego 2, pok. 4 (dawny szpital), 75/64-34-593, pon., wtorek, czwartek. I1629-G

KARDIOLOG- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I1731-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I1891-G

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313. I1910-G

SPECJALISTA chorób wewnętrznych Jan Karp przyjmuje środy od godz.16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, rejestracja telefoniczna 606-244-313. I1911-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefon: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. I1983-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I1984-G

MASAZ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. I2011-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei”. Profilaktyka, konsultacja, terapia w domu klienta, 604-178-079. I2052-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. I2063-G

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Możliwość wizyt domowych. J.G Cieplice tel. 510126927. I2073-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I2097-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepy 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I2161-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I2163-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. I2191-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. I2201-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.-pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I2202-G

RECE które leczą. Dyplomowany bio masażysta, naturopata Andrzej Świętek zaprasza do Studia Zdrowia i Urody w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 17, tel. 509-663-241. I2221-G

PROFESOR Elżbieta Poniewierka Gastroenterolog przyjmuje: Jelenia Góra, ul. Letnia 2, „Klinika”, rejestracja telefoniczna 75/64-57-651. I2328-G

ALKOHOL O DTRUCIE , 502361579. I2343-G

CHRAPIESZ zadzwoni tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl

I1405-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOP-PLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. I1534-K

ALKOHOL O DTRUCIA , 603-082-316. I1668-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. I1773-K

UWAGA PALACZE Rzucisz palenie po jednej wizycie. Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie. Rejestracja tel. 509-156-662

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
 Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
 Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
 Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
 pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
 z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
 tel. 757619784 607445996
KARPACZ
 ul. M. Skłodowskiej 9
 zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
 z całodobową opieką,
 również z chorobą Alzheimera

SZYBKO ROZWIĄŻEMY TWÓJ PROBLEM Z ZAĆMĄ
Očni klinika LIBEREC
 Dr. M. Horáková 40/137
 460 06 Liberec 6 - Ročlice
 Czechy
 Tel.: +420 482 311 792
 Mob.: +48 667 365 265
 E-mail: info@ocnikaliberec.cz
 www.klinika-okulistyczna-liberec.pl
 Coraz więcej ludzi cierpi na problemy z wzrokiem. Jedynym rozwiązaniem tego problemu jest operacja, poddana której naturalna, zmieszana soczewka zastępowana jest sztuczną, nowoczesną. Zatem jest bezbolesny i odbywa się w trybie ambulatornym. Klinika Okulistyczna LIBEREC wykonuje takie operacje szybko i z możliwością refundacji Narodowego Funduszu Zdrowia.
 Brak bólu, bardzo krótki czas powrotu do normalnego życia, nowoczesna sala operacyjna, profesjonalny personel, zabieg odbywa się w trybie ambulatornym. W naszej ofercie znajdują się również zabiegi plastyczne i estetyczne: powłoki górnych i dolnych. Posiadamy swój własny parking dla osób niepełnosprawnych.

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
 Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
 Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
 Godziny przyjęć
 od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
 specjalista chorób oczu
 Leczenie chorób oczu
 komputerowe badanie wad wzroku
 dobór okularów ■ pole widzenia
 pachymetria ■ bezdotykowy
 pomiar ciśnienia śródgałkowego
 płukanie dróg łzowych.
 Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
 (vis a vis hotelu Europa)
 Rejestracja telefoniczna 603-613-058

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
 przyjmuje:
 poniedziałek 17.00-18.00
 środa 17.00-18.00
 sobota 9.30-11.00
 pl. Piastowski 30 - obok apteki
 Jelenia Góra - CIEPLICE
 Tel. kom. 601-75-14-74
 Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

nj24.pl

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
 ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
 - przychodnia lekarzy specjalistów
 Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
 Rejestracja telefoniczna
 75/645-76-50/51
 tel. kom. 502-612-616
 75/649-50-25

Estetica Dental
NAJNOWSZA
GENERACJA
TWORZYW
W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
 ■ Protezy elastyczne.
 ■ Estetyczne kłamry w kolorze zęba.
 ■ Miękkie wkładki bazy protezy.
 Nie pękają ■ Nie uczulają
 Cienkie ■ Lekkie ■ Komfortowe
 Tel. 75 75 575 99; kom. 512 943 614

KRZYSZTOF CZERKASOW
 specjalista chirurg ortopeda
 przyjmuje poniedziałek od godz. 16.
 Jelenia Góra, Letnia 2
 Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC
medycyny
rodzinnej
IRENA TRYGUB
 dzieci, dorośli
 600-787-574

USG
NOWY APARAT
KOLOR DOPPLER
 ○ USG jama brzuszna
 ○ tarczycy ○ ślinianki
 ○ piersi ○ gruczoł krokowy
 ○ stawy biodrowe i kolanowe
 ○ przepływy tętnicze i żyłne
 w kończynach, w tętnicach
 szyjnych.
NZOZ "SPECJALISTA"
 ul. Sygietyńskiego 7
 Rej. tel. 75 76-73-567

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
 • diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
 • choroby odbytu, hemoroidy i inne
 • kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
 • inne schorzenia chirurgiczne - żyłki kończyn dolnych i inne
 Jelenia Góra ul. Ogórnego 4 "KLINIKA"
 Poniedziałek 16-17
 Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Worek 16-17
 obok apteki w Ryńku kom. 602635191

NAJNOWOCZESNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
SKUTECZNA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
 Godziny przyjęć
 od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów
 specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
 rejestracja
 75 6424558

PRACA
PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G
AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G
SPRZĄTACZKĘ, 737-610-042. I1501-G
ZATRUDNIĘ kierowców kat. C,E module 95, karta kierowcy, praca stała na terenie Niemiec (Baden Wittenbergia), mówimy po polsku. Brandt-Trans e.K tel. +49/7433-277955; e-mail: info@brandt-trans.com www.brandt-trans.com I2095-G

FRYZJER- stylistka (nie wymagamy doświadczenia, zapewniamy szkolenia). Studio Trendy HF, ul. Kopernika 3. Kontakt: 500-084-244; www.facebook.com/trendy.jeleniagora I2176-G

POSZUKUJĘ przedstawicieli handlowych, 509-029-334. I2183-G
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie lub dziecka, 783-957-426. I2271-G
PANIE do opieki- niemiecki, 601-611-963; 75/76-93-858. I2278-G

Hotel Mercure Jelenia Góra
 ul. Sudecka 63, 58-500 Jelenia Góra
 zatrudni
szefa zmiany w gastronomii
 Wymagana znajomość języka angielskiego, wykształcenie minimum średnie kierunkowe.
 Osoby zainteresowane zapraszamy do składania CV i listu motywacyjnego wraz z poniższą klauzulą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych” w sekretariacie hotelu lub e-mailem na adres: H3408@accor.com

KEMPF
POSZUKUJEMY PRACOWNIKA
DO LAKIEROWANIA
NACZEP SAMOCHODOWYCH
 Oferty prosimy składać na adres e-mail: a.burzynska@kempf.ag lub osobiście: KEMPF ZBPS Sp. z o.o. ul. Zamkowa 9, 58-530 Kowary

ZATRUDNIĘ do stolarni- możliwość przyuczenia. Tel. 601-799-452. I2284-G

KARPACZ- zatrudnię panią w pensjonacie w systemie 2-tygodniowym w charakterze recepcjonistki- pokojówki. Tel. 500-011-363. I2297-G

TANIO posprzątam, mieszkania, biura, w godz. popołudniowych, 732-959-566. I2303-G

ZATRUDNIĘ sekretarkę z perfektem angielskim w piśmie i mowie w firmie eksport- import. Musi być kompletnie dyspozycyjna, częste wyjazdy za granicę. CV na: horsepower55@wp.pl I2320-G

W ZWIĄZKU z dynamicznym rozwojem firma Fx Sport sp. z o.o., producent odzieży sportowej posiadający szwalnię w Jeleniej Górze i Łodzi zatrudni szwaczki do zakładu w Jeleniej Górze. Więcej informacji w siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego 23 oraz pod numerem 75/645-08-30. I2334-G

ZATRUDNIĘ studentkę lubiącą dzieci, i prace plastyczne. Tel. 603166276. I2341-G

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I775-K

OPIEKUNKI do Niemiec, wymagany niemiecki komunikatywny, do 1500 euro/ mies. Ambergare, tel. 730-340-005 lub 535-340-311. I1269-K

ZATRUDNIĘ na stanowisku spawacz/ ślusarz, 660632779. I1550-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl I1821-K

ZATRUDNIMY magazynierów. Umowa o pracę. Praca popołudniem i nocą, 695756083. I1871-K

FIRMA z Jeleniej Góry przyjmie od zaraz do pracy przy rozbiórce kurczaka. Możliwość przyuczenia. Obco-krajowcy mile widziani. Praca zmianowa. Wynagrodzenie akordowe. Umowa o pracę, 695756083. I1904-K

PRZYJME kucharkę i kelnerki do pracy, tel. 792270668. I1938-K

ZATRUDNIĘ płytkarzy, monterów płyt karton- gips. Praca od zaraz okolic Jeleniej Góry. Poszukujemy doświadczonych pracowników. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności. Tel. 881653821. I1941-K

CRR KRUS „Granit” w Szklarskiej Porębie zatrudni na etat: kucharkę, konserwatora, pokojową. Tel. 75-745-98-00. I1942-K

Grupa Ładziński -PROKOSTAL Sp. z o.o.
 poszukuje kandydatów na stanowisko:
Zastępca kierownika produkcji branży metalowej
wymagania:
 - wykształcenie wyższe, techniczne związane z branżą metalową,
 - znajomość nowoczesnych metod i technik produkcji,
 - znajomość jęz. angielskiego lub niemieckiego
 - min. trzy lata doświadczenia na stanowisku kierowniczym w firmach produkcyjnych,
 - zdolność kierownicza, umiejętność współpracy
 CV+list motywacyjny prosimy przysyłać na adres: kadry@ladzinski.pl
 Tel. 756435418

NAUKA

TEUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G

ANGIELSKI, 698-136-816.

LOGOPEDA, 698-136-816. I1383-G

HISZPAŃSKI, 507-47-33-89. I1841-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I1892-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I1982-G

TEUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I2029-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I2133-G

ANGIELSKI/ niemiecki nauczyciel, 537-111-140. I2188-G

MATEMATYKA, 606-327-420. I1455-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, 600-983-771. I2301-G

DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

MŁODY, sympatyczny 71-latek z okolic Hamburga poszukuje miłej towarzyski życia w wieku 55-70 lat. Zainteresowane Panie proszę o kontakt telefoniczny pod numerem: 0049/ 4186889461. I1772-K



HOTEL Tango
www.hotel-tango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotel-tango.pl

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G
ZESPÓŁ Muzyczny+ DJ ma wolny termin na Andrzejki, 609-563-928. I2272-G
MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. I2318-G
„**MUZYK** orkiestra” wesela, Sylwester, Andrzejki. DJ wokal na żywo. Muzyka akordeonowa, różny repertuar, cena umowna, 75/75-339-21; 692-046-727. I2349-G
ZESPÓŁ muzyczny dwuosobowy polsko- niemiecki oferuje usługi, 515-176-611. I1673-K

TOWARZYSKIE

POZNAM, 737-610-042. I1387-G
PRZYJMIEMY do pracy panie w wieku od 19 do 40 lat do prywatnego apartamentu przy granicy z Luxemburgiem, 0049/173-42-32-568. I1902-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.
ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.
PRZYJME panie, 533-526-406. I2175-G
BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.
MARTYNA 728-271-237.
„**FRANCUZ**” jak lubisz, 728-271-237. I2257-G
VANESSA nowy numer, 796-691-135.
DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.
NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.
22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. I2337-G
ATRAKCYJNA 30-latka w Cieplicach od 14.00 do 24.00. Możliwe dojazdy. Tel. 880-600-261. I2345-G
ZAPRASZAM koleżankę do współpracy w prywatnym lokalu. Tel. 881-832-002. I2346-G
FRANCUSKI perfekt, 570-426-177.
EKSPRESOWE wyjazdy 24 h, 570-426-177. I2352-G

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

PRZYJME do współpracy dziewczynę, 665-254-483.

NOWA zgrabna Weronika 20-latka zaprasza, 783-149-596.

POWRÓT Gosi 22-latkę, 508-841-459.

POWRÓT Eli 30-latkę, 782-301-448. I2355-G

BOLESŁAWIEC Agata 39 lat zaprasza 723272926. I1453-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643..

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643
BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I2061-G

PRZEWIOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I2166-G

MS-TRANS przewóz osób z i do Berlina na trasie Jelenia Góra- okolice, 75/619-7-619, 1 Maja 50, Jelenia Góra. I2347-G

MS-TRANS przewóz osób z i do Niemiec na trasie Jelenia Góra- okolice, www.mstrans.pl tel. 513-427-912. I2174-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- jesienią promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I2252-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.
BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I2253-G

AUTOBUS 29- osobowy do wynajęcia. Klimatyzacja, Euro 4, koncesja międzynarodowa. 508580383. I2291-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I2300-G

MIKROBUS 8 osobowy przewozy kraj zagranica, 601556495. I1537-K

BUS przewozy kraj zagranica 601556495. I1675-K

KOSMETYCZNE

LA Belle Kosmetologia, Pl. Kombatantów 1/3, Jelenia Góra, tel. 501-122-386; www.labellekosmetologia.com I1954-G

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I2087-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. I1371-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I2018-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. I2121-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne, pełna obsługa, dojazd do klienta, pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kiłńskiego 20/1U, 75/76-57-434. I2122-G

MK Kancelaria Kredytowa. Kredyty firmowe, hipoteczne, gotówkowe, samochodowe, leasingi, oddłużenia, konsolidacyjne, szybka decyzja bez opłat. Tel. 731-310-564. I2210-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I2249-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn-pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I2250-G

KREDYTY bankowe i konsolidacyjne, również dla firm- bez ZUS i US. Doradztwo finansowe. Pożyczki jedno i wieloratalne- na oświadczenie do 7.500 zł. Pożyczki również dla osób z zajęciem komorniczym. Tel. 75/619-7-619, 1 Maja 50, Jelenia Góra. I2347-G

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I1820-K

POŻYCZKA gotówkowa, tel. 791570578.

KOWARY pożyczka w domu klienta, tel. 784051304.

POŻYCZKA w domu klienta, tel. 503196773.

JELEŃIA Góra pożyczki, tel. 784051302.

PIECHOWICE pogotowie gotówkowe, tel. 784051384.

POŻYCZKI Świerżawa i okolice, tel. 503197814. I1877-K

DOM KREDYTOWY INWEST
Zawsze **0 zł** za pośrednictwo.
Negocjujemy najniższe raty.
Kredyty:
hipoteczne w programie MDM konsolidacyjne do 200 tys.
Firmowe bez ZUS i US
Bez BIK, czyszczenie BIK.
ul. 1 Maja 65
JELEŃIA GÓRA
tel. 75/752-67-57; kom. 733-844-878

obniżymy twoje raty! **NOWE BANKI**

KREDYTY

- bez zaświadczeń i formalności
- wysoka przyznawalność
- bez opłat wstępnych
- szybka decyzja

Z KOMORNIKIEM od **2.9%** mała rata **bez BIK**

ODDŁUŻENIA • KONSOLIDACJE

czynne: pn.-pt. w godz. 9-17
Jelenia Góra, ul. Sudecka 18
tel. 75 617 10 55/56

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROFILE 70-92 mm

OKNA DRZWI

PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

PROGRES

OKNA DRZWI FARBY

Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

Transport GRATIS!

OKNA DRZWI **DRUTEX**

NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8

DRZWI KMT

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

RATY! **MAX II s.c.** 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %

Drzwi Roka "3950 zł" Drzwi Roka "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277

Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

Stolbud Koronea **okna&drzwi**
DREWNO-ALUMINIUM-PVC

TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!

Nowe kolekcje drzwi!

- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI

Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!

NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka

Jelenia Góra | ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

 **HELIOS**

LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

**KULTURA
DOSTĘPNA**

W KINIE HELIOS
W TWOIM MIEŚCIE!



26.11
**BYĆ JAK
KAZIMIERZ DEYNA**

**Kino Helios zaprasza
na premiery listopada**



**Igrzyska Śmierci:
Kosogłós część 2**

Już na ekranach!



Dobry dinozaur

Premiera
27 listopada



Most szpiegów

Premiera
27 listopada

Kino Helios, Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19

www.helios.pl

Warto czytać Kulisy karier

4 listopada swoją premierę miała jedna z najbardziej oczekiwanych książek 2015 roku „Aktorki. Portrety” Łukasza Maciejewskiego, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Znak.

To czternaście niezapomnianych spotkań z wielkimi diwami sceny i ekranu. W rozmowach z Łukaszem Maciejewskim najwybitniejsze polskie aktorki - **Jadwiga Barańska, Iga Cembrzyńska, Bożena Dykiel, Jolanta Fraszyńska, Krystyna Janda, Maja Komorowska, Emilia Krakowska, Anna Radwan, Dorota Segda, Grażyna Szapołowska, Marzena Trybała, Małgorzata Zajączkowska, Magdalena Zawadzka, Joanna Żółkowska**

- zdradzają kulisy swojej kariery, dzielą się trzymanymi dotąd w tajemnicy wspomnieniami, szczerze opowiadają o wzlotach i upadkach.

Książka to zapis niepublikowanych wcześniej, wyjątkowych rozmów, jakie Łukasz Maciejewski przeprowadził z każdą z bohaterek. To także niezwykle świadectwo siły i charyzmy wspaniałych, inspirujących kobiet, które wywalczyły sobie miejsce w zdominowanym przez mężczyzn świecie teatru oraz kina, i często okazują się o wiele bardziej intrygujące niż odgrywane przez nie bohaterki.

Klucze do ich intymnych światów znalazł niezwykle człowiek - **Łukasz Maciejewski** - filmoznawca, krytyk filmowy i teatralny, wykładowca na Wydziale Aktorskim w Szkole Filmowej w Łodzi. Autor i współautor cenionych książek (*Przygoda myśli, Aktorki. Spotkania, Wszystko jest lekko dziwne, Flirtując z życiem*), stały współpracownik kilkunastu czasopism, ekspert PISF i telewizji HBO Europe oraz stały komentator *Tygodnika kulturalnego* w TVP Kultura. Laureat wielu nagród i wyróżnień dziennikarskich, m.in. statuetki „Uskrzydłony”, „Dziennikarskiej Weny” oraz „Złotej Róży” za „nową jakość w krytyce filmowej”.

Autor rozmów tak pisze we wstępie do książki:

Kiedy w 2012 roku przygotowywałem się do wydania książki „Aktorki. Spotkania”, byłem przekonany, że tom trafi do wąskiego grona teatromanów czy miłośników kina. (...) „Aktorki” błyskawicznie stały się jednak bestsellerem, w ciągu zaledwie kilku miesięcy sprzedały się w gigantycznym, kilkudziesięciotysięcznym nakładzie. „Powinien pan napisać drugi tom” - słyszałem coraz częściej. Pomyślałem, że być może istotnie warto kontynuować ten pomysł, przecież wybitnymi



nazwiskami aktorskimi spokojnie można by obdzielić jeszcze wiele książek. Byłem zdeterminowany, żeby z każdą z bohaterek porozmawiać osobiście, istotna była perspektywa prywatna - stąd powtarzające się niemal w każdym eseju pytania o dzieciństwo i młodość: dorastanie w powojennej Polsce, życie w PRL-u lub w czasie karnawału Solidarności. Gdy czułem, że mogę sobie na to pozwolić, pytałem o przyjaźnie, miłości albo o trudne wybory życiowe czy polityczne. (...) „Aktorki. Portrety” są zbiorowym portretem kobiecej siły, talentu i niezależności. Setki ról teatralnych, filmowych, telewizyjnych, oddanie pracy i poświęcenie. Pasja, która nadaje sens życiu. Każde spotkanie to osobna, czarująca opowieść.

Gwiazdy polskiego kina o książce
Polykam jedną historię po drugiej, jak kolejne części świętego filmu w odcinkach. W każdej inna bohaterka, inne losy, inny sposób narracji, ale to jedna opowieść - która zagarnia mnie i nie wypuszcza do ostatniego swojego słowa.

Danuta Stenka
Łukasz kocha artystów i jest dla nich czuły. Chciałabym, żeby ktoś tak o mnie kiedyś napisał, tak za mną biegał i tak mnie wspominał, jak Łukasz Maciejewski. Zazdroszczę bohaterkom. Bardzo.

Iza Kuna

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 30 listopada, o godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy! (redd)

Krzyżówka nr 47

POZIOMO: 4. Poda za pieniądze, - 7. Sport dla Wilhelma, - 9. Dosypie i zamiecie, - 10. Dobry ze śliwką, - 11. Wiszą na szpagacie, - 13. Facet pod balkonem, - 15. Z tyłu konika, - 17. Wspiera bezrobotnych, - 18. Rzucany na ringu, - 20. Hiszpański przyjaciel, - 21. Lepszy od asa, - 24. Zielony w mieście, - 26. Buty w mieście, - 27. Miejsce dla królika, - 28. Brany na zdrowie, - 29. Kacza wiocha.
PIONOWO: 1. Oparcie dla dachu, - 2. Szły w kamasze, - 3. Pod jaworem, - 4. Proszony na obiad, - 5. Między bruzdami, - 6. Kaka z kadry, - 8. Ustka nad nim, - 10. Granat na ciele, - 12. Wyciąg z książ, - 14. Słodczy na drodze, - 16. Straszny w Nilu, - 17. Pozwala powiesić siekierę, - 19. Pachnąca sztuka, - 22. Wyszedł z formy, - 23. Nadaje na falach, - 24. Tam kończy się gaj, - 25. Społeczna Milicja.

(raf)

Do wygrania książka „Ku Afryce”. W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 45

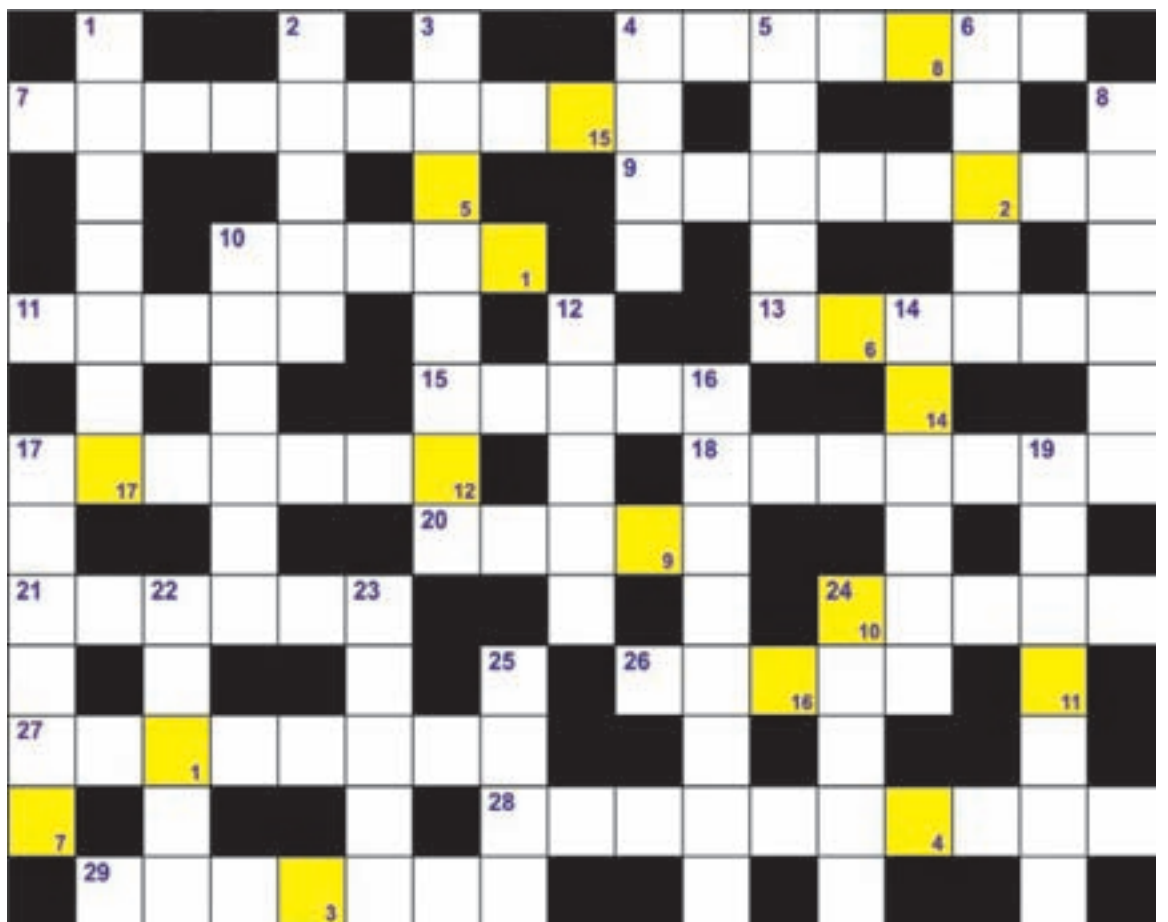
POZIOMO: obcinka, jabłecznik, obcinacz, anioł, uwaga, Azjata, album, wapniak, ekszona, inkub, zakała, aktor, kołki, tarapaty, zamówienie, fanfary.

PIONOWO: baczówka, wełna, czworaki, okop, cecha, klasa, sztaba, agonia, zbuki, języki, meblowóz, wizyta, neozoik, Korea, agawa, Akwin, pyzy.

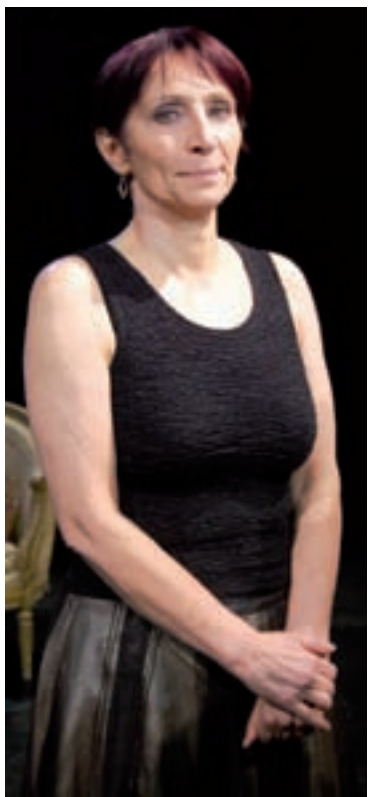
Rozwiązanie krzyżówki nr 45

PORA NA ZIMOWE OPONY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 45 album wydawnictwa Plan „Dolina Bobru” i książkę Zbigniewa Adamskiego „Opowiadania myśliwskie” otrzymuje Edward Kuc z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.



JELEN SALONOWY



Renata Pałys zdradziła, że do Jeleniej Góry przyjechała przed 35 laty razem z Martą Łącką, koleżanką z uczelni. Kiedy poszły na rozmowę do ówczesnej dyrektor teatru Aliny Obidniak, ta powiedziała: „Dziewczyny, nie przychodzi się na rozmowy sezonowe do teatru parą”, po czym... obie aktorki przyjęła do swojego zespołu. Pani Renata Pałys po roku odeszła z teatru, ale Marta Łącka związała się na stałe z Jelenią Górą i tym teatrem. (3)



Irena Santor została honorowym Obywatelem Piechowic. Dała się poznać jako osoba niezwykle otwarta, ciepła, skromna, ale też stanowcza. Dowód? Na uroczystej sesji występowały dzieci z przedszkola nr 2. Kiedy jedno z dzieci zgubiło pantofelek, I. Santor zdradziła, że w czasach przedszkolnych nie lubiła chodzić w butach. - Lubiłam czuć ziemię, dlatego chodziłam boso. Aby postawić na swoim, jak byłam w piaskownicy, to zdejmowałam pantofle i zakopywałam je głęboko w piasku, żeby nikt ich nie znalazł - opowiadała. - Potem siostry prowadzące ochronkę (dawne przedszkole) domyśliły się, o co chodzi, więc wiązały mi te pantofle i nosiłam je przerzucone przez kark. Tak wracałam do domu. Ale boso! (7)

Były senator **Jan Michalski** krótko szefował koszykarskiemu klubowi KKS Turów S.A. Jeszcze zapewne nie zdążył się na dobre rozpakować i wziąć za porządk, kiedy złożył rezygnację. Według oficjalnego komunikatu zdecydować miały względy osobiste. Nieoficjalnie wiadomo, że klub miał przystąpić do finansowych negocjacji z głównym sponsorem klubu spółką PGE. Ale jeszcze tydzień temu nikt nie przewidywał, że Prawo i Sprawiedliwość wcieli w życie plan ekspresowego przejmowania władzy i państwowych spółek. W tym przypadku były senator związany z PO z góry stałby na straconej pozycji przy rozpoczęciu negocjacji. Tak więc, mając na względzie dobro zgorzeleckiej koszykówki... To się nazywa prawdziwe, kibicowskie przywiązanie do barw klubowych. (1)



Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Wojciech Kapałczyński

Zajęcie: absolwent Wydziału Konserwacji Zabytków ASP w Toruniu; pracował krótko w Muzeum Okręgowym w Jeleniej Górze, a od 1977 roku w Biurze Studiów i Dokumentacji Zabytków; od 1989 roku aż do zlikwidowania województwa jeleniogórskiego pełnił funkcję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (po zmianach administracyjnych Kierownik Delegatury w Jeleniej Górze Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków we Wrocławiu).

1. Mieszkam tu, bo:

Pochodzę z Wielkopolski. Do Jeleniej Góry przyjechałem w 1976 roku, ponieważ obiecano mi mieszkanie. Nie znałem Jeleniej Góry. Pierwsze zderzenie było z... charakterystycznym smrodem koło ówczesnej Celwiskozy. Bardzo szybko poznałem teren, przemieszczając się autobusami, gdyż urząd nie dysponował środkami transportu. Po latach mogę powiedzieć, że z Jelenią Górą i regionem jestem mocno związany, nie tylko zawodowo. Pewnie już nie wrócimy do Wielkopolski, choć długo mieliśmy to z żoną w planach.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Mój tato miał prawicowe poglądy, słuchał Wolnej Europy, a ja podsłuchiwałem. Pewnie stąd moje zamiłowanie do historii.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy raz zobaczyłem moją przyszłą żonę, stojąc na rusztowaniu w kościele parafialnym w rodzinnym Wągrowcu, w ramach praktyki konserwatorskiej. Mojej pracy przyglądały się dwie dziewczyny. Zwróciłem uwagę na szatynkę. Na rusztowanie nie chciała wejść, ale i tak później została moją żoną.

4. Przebieg życia:

Rodzina: żona, trójka dzieci i pięcioro wnuków. Mam też szczęście, że mogę łączyć życie zawodowe z pasją. W dalszym ciągu lubię poznawać obiekty zabytkowe w naszym regionie. Wydaje mi się, że znam wszystkie, a nadal jestem pozytywnie zaskakiwany niespodziankami.

5. Wkurza mnie:

Bezinteresowna zawiść i oszczerstwa, które ludzie wysuwają w internecie i nie tylko.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez podróży łączących odpoczynek ze zwiedzaniem, głównie zabytków w Europie.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Mam marzenie, aby pojechać do Brazylii.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Wiążę nadzieję z nowym prezydentem Polski. Czas pokaże, czy spełni oczekiwania.

9. Za późno na:

Grałem kiedyś prawie wyczynowo w tenisa ziemnego w AZS Poznań, ale kontuzja uniemożliwiła treningi. Nie zostanę już mistrzem świata ani nawet mistrzem Polski.

10. Ulubiona anegdota:

Będąc w latach 80. w Rzymie z grupą poznańską, mieliśmy prywatną audiencję u papieża Jana Pawła II. Kiedy podszedł do nas, naśladując akcent poznański zagadnął: „Pan też z Poznania?”. Zaprzeczyłem: „Nie Ojcie święty, ja pochodzę z Wągrowca, skąd Jakub Wujek”. Jan Paweł II poklepał mnie po ramieniu i rzekł: „Wiem synu, wiem, skąd pochodził Wujek”. Mogłem



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

przewidzieć, że papież zna miasto, gdzie urodził się pierwszy tłumacz Biblii na język polski.

Inaczej niż pewna urzędniczka, która miała trudności z przeczytaniem w dowodzie mojego miejsca urodzenia. Zniecierpliwiony zadałem jej pytanie: „Proszę pani, nie wie pani, gdzie urodził się Wujek”? Urzędniczka spojrzała na mnie i powiedziała: „Proszę pana, wujków to każdy może mieć”.

MPP

Horoskop

BARAN
21.03 - 20.04

Nie będzie na razie dobrych wiadomości, ale nie popadaj we frustrację - walcz, wykorzystaj swoje cechy, nawet te złe, aby osiągnąć zamierzony cel. Warto.

BYK
21.04 - 20.05

Nadal sporo pracy, ale jest światło w tunelu. Twoje działania są zauważane i doceniane, ale nie możesz teraz nastawiać się tylko na korzyści finansowe.

BLIŹNIĘTA
21.05 - 20.06

Pieniądze, a raczej ich zdobywanie, powinno zdominować Twoje działania w tym tygodniu. Sytuacja w najbliższym otoczeniu ulegnie zmianie, ważne, abyś zareagował jako pierwszy.

RAK
21.06 - 20.07

Ostrożnie podejmuj decyzje i dbaj o kondycję - to jest teraz dla Ciebie ważne. Pozostałe sprawy zaczynają kształtować się pomyślnie, ale na sukces potrzeba jeszcze trochę czasu.

LEW
21.07 - 20.08

Powinieneś w tym tygodniu wyświadczyć komuś przysługę - jesteś to winien. Najbliższe dni, za sprawą dawnej znajomości, nabiorą zupełnie innego wymiaru. Uważaj!

PANNA
21.08 - 20.09

Pracuj nad psychiką, bo w sferze zawodowej i uczuciowej będzie gorąco. Dobry moment na podejmowanie ważnych decyzji i życiowe zmiany, ale musisz wiedzieć, na czym Ci zależy.

WAGA
21.09 - 20.10

Czas wolny spędzaj w ciszy i spokoju. Pojawi się sporo nowych zajęć, ale nie powinny wpływać na Twoje osobiste plany. Wszystko w tym tygodniu traktuj z rezerwą.

SKORPION
21.10 - 20.11

Początek tygodnia pracowity, a i później nie będziesz mieć powodów, aby narzekać na nudę. Zaskakującą propozycję wykorzystaj, uporządkuj parę spraw, odśwież kontakty.

STRZELEC
21.11 - 20.12

W tym tygodniu nastąpi pewna zmiana, istotna, ale nie burzliwa. Ważne, abyś od teraz załatwiał swoje sprawy samodzielnie, bez czekania, aż ktoś Cię wyręczy.

KOZIOROŻEC
21.12 - 20.01

Masz słusze wrażenie, że grunt pali Ci się pod nogami, ale mimo to nie poddawaj się - jesteś farciarzem i zawsze znajdą się chętni do pomocy.

WODNIK
21.01 - 20.02

Wydarzenie z początku tygodnia trochę Tobą zatrzęsie i sprawi, że zmienisz nieco swój styl życia. Zachowaj jednak zdrowy rozsądek - większość lubi Cię takim, jakim jesteś.

RYBY
21.02 - 20.03

Jeśli szukasz wyjścia z sytuacji - zacznij działać. Zdystansuj się najpierw do wydarzeń ostatniego miesiąca i dopiero wtedy podejmij decyzję.

(ep)

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

3103254

Wkład kominowy CAPRI
**MOC 14 KW, Z SZYBREM,
STAŁOPALNY,
MOŻLIWOŚĆ DOPROWADZENIA
POWIETRZA Z ZEWNĄTRZ**

1196,-



castorama